



Dziś w DZ dodatek Strona Zdrowia

Co jeść przy miażdżycy?

Leczenie tej choroby wymaga zmiany nawyków żywieniowych pacjenta

3,30
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



Dom Aniołów Stróżów
wymaga remontu. Str. 3

Nielegalne wyścigi,
czy spotkanie
w Żorach pasjonatów
motoryzacji?

STRONA 4



Nocne spotkanie
Kaczyńskiego
z Ziobrą. Twarde
warunki dla szefa SP

STRONA 11

DZIENNIK ZACHODNI

Środa 23 września 2020

Mercedes na testach



Związkowcy rozmawiali z rządem. Nie ma porozumienia

Strajk przestraszył premiera, więc przysłał delegację

Agata Pustulka
a.pustulka@dz.com.pl



Górnictwo

Wczoraj o 13.00 rozpoczęły się rozmowy górniczych związkowców z delegacją rządową, która ma pełnomocnictwa premiera do podpisania porozumienia.

Z naszych informacji wynika, że sformułowanie go jest najtrudniejsze. - Omalibyśmy wszystko od A do Z, a rozmowy są jak sinusoida - mówi nam Wacław Czerkawski, jeden z przedstawicieli Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego, wiceprzewodniczący Związku Górników w Polsce. Na czele delegacji rządowej stanęli pełnomocnik rządu ds. transformacji spółek energetycznych i górnictwa węgla kamiennego, wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń, pełnomocnik rządu ds. polityki surowcowej, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Piotr Dziadzio oraz szef Gabinetu Politycznego Prezesa Rady Ministrów Krzysztof Kubów. Wczorajsze spotkanie nie zakończyło się podpisaniem porozumienia. Szef Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności rzucił tylko, że rozmowy są konstruktywne. Solidarność nie odwołała jednak



KWK Ziemowit w Łędzinach przyłączyła się wczoraj do protestu górników i walki o utrzymanie miejsc pracy. Część górników nie wyjeżdża z dołu

zaplanowanej na piątek demonstracji w Rudzie Śląskiej. Sytuacja jest ekstremalna, bo jednocześnie pod ziemią strajkuje ok. 230 górników i protest się rozszerza.

Związkowcy żądają od rządu zmiany „Planu na rzecz energii i klimatu na lata 2021-2030” oraz projektu „Polityki Energetycznej Polski do 2040 roku”. - Dokumenty w obecnym kształcie są nie do zaakceptowania przez stronę społeczną. Ich realizacja będzie równoznaczna z likwidacją większości przemysłu zlokalizowanego w woj. śląskim oraz utratą setek tysięcy miejsc pracy w górnictwie,

przemysłu hutniczym i stalowym, a także w dłuższej perspektywie m.in. w branży motoryzacyjnej, która już dzisiaj znajduje się w głębokim kryzysie, a także w innych sektorach przemysłu energochłonnego - mówią związkowcy. Kolejnym zagrożeniem dla przemysłu zlokalizowanego w województwie śląskim oraz miejsc pracy w regionie jest w ocenie związkowców całkowita bezczynność polskiego rządu wobec podejmowanych w Brukseli kolejnych prób zaostrzenia polityki klimatycznej Unii Europejskiej.

©D

W Bielsku-Białej testowany jest
w pełni elektroniczny autobus
Mercedesa eCitaro

STRONA 6



To historyczna chwila dla Sosnowca.
Po 38 latach rusza budowa nowej linii
tramwajowej w dzielnicy Zagórze

STRONA 6

Pogoda w regionie

Dzisiaj

23°C
15°CBarometr
1009 hPa
Wiatr
płdn.-zach. 10 km/h
Uwaga
może padać deszcz

Jutro

24°C 13°C



Piątek

22°C 15°C



Sobota

16°C 14°C



Uwaga: deszcz może padać codziennie, w sobotę ciągłe opady

Stanisław Szukalski
i szczep Szukalszczyków
w bytomskim muzeum

Wystawa

7 października 2020 o godz. 17.00 w gmachu głównym Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu odbędzie się wernisaż wystawy „Stanisław Szukalski i Szczep Szukalszczyków herbu „Rogate Serce“”.

Wystawa zrealizowana została głównie w oparciu o zbiory Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Kolekcja prac Stacha z Warty oraz Szczepowców liczy ponad 100 obiektów i jest bezsprzecznie jednym z największych zespołów dzieł wspomnianych artystów, jakie znajdują się w państwowych zbiorach muzealnych w Polsce. W jej ramy wchodzi zarówno prace rzeźbiarskie, malarstwo, grafika, rysunki, jak i projekty znaczków oraz medalu, plakaty, a także artefakty związane z artystami. Wystawę dopełniają dzieła udostępnione przez Muzeum Narodowe w Warszawie (z kolekcji Marka Maciołowskiego) w postaci prac rzeźbiarskich Stanisława Szukalskiego, Muzeum Okręgowe w Toruniu, które użyło zbiór monet oraz medali,

Muzeum Śląskie w Katowicach, będące depozytariuszem obiektu z kolekcji prywatnej, Galerię Dyląg w Krakowie, a także kolekcjonerów prywatnych, dzięki którym na wystawie znalazły się nie tylko interesujące dzieła Szukalskiego i Szczepowców, ale także związane z nimi artefakty.

Na ekspozycji zaprezentowanych zostanie ponad sto dzieł sztuki uzupełnionych artefaktami związanymi z działalnością twórczą Stanisława Szukalskiego oraz członków Szczepu.

Prace Szukalszczyków, które powstawały pod wpływem Szukalskiego, różniły się często od tych realizowanych już w opozycji wobec narzuconych zasad. Rzeźby Stacha z Warty są nie tylko fundamentem dla tej części zbiorów, ale tworzą zespół jednych z najcenniejszych obiektów w całej kolekcji Muzeum. ©

PRENUMERATA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO”

32 555 02 05

Prenumeratę można
zamówić też
za pośrednictwem
urzędów pocztowych
i w internecie

Lekcja o Śląsku, której
zabrakło w planie zajęć

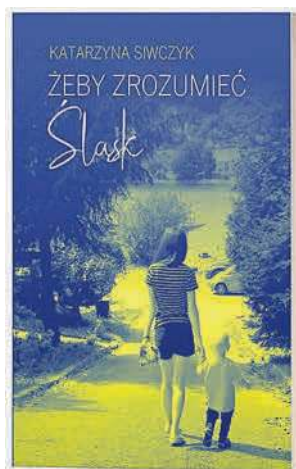
Pod patronatem DZ

Co zrobić, żeby zrozumieć Śląsk? Na to pytanie próbuje sobie odpowiedzieć bohaterka książki pt. „Żeby zrozumieć Śląsk”. Premiera publikacji odbędzie się 25 września o godz. 17 w Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach

Autorką jest dziennikarka Katarzyna Siwczyk, autorka projektu „Kobieta ze Śląska”, obecnie Zastępca Redaktora Naczelnego i prowadząca autorskie programy w Telewizji Regionalnej TVT, wcześniej przez kilka lat związana z Dziennikiem Zachodnim.

W ramach projektu stypendialnego powstał spot i wystawa fotograficzna, które zostaną zaprezentowane podczas premiery.

Bohaterka książki to 31-letnia Agnieszka - młoda mama, która próbuje się zmierzyć ze swoją śląskością i staje przed dylematem, w jaki sposób nauczyć wrażliwości na ten region swojego syna. Bohaterka zabierze nas w trzydziestodniową podróż po Śląsku nalekając o Śląsku, której zabrakło w planie zajęć. Wycieczka, która pobudzi wszystkie



zmysły na czucie śląskości. Bohaterka wybierze się do Muzeum Śląskiego i na Górę Św. Anny. Pojedzie na mecz Górnika Zabrze, zobaczy w Teatrze Śląskim spektakl o losach śląskiej rodziny i usiadzie w klimatycznej kawiarence na Nikiszowcu. Czy znajdzie tam odpowiedź na pytanie, czym dla niej jest Śląsk i jak powinna o nim opowiadać swojemu synowi?

Usiadzie obok autorytetów - myślicieli, działaczy, naukowców, twórców, dla których Śląsk nigdy nie był obojętny - on ich in-

spirował, motywował, ale też doskwierał. Tych, którzy stąd wyjechali, zapyta dlaczego, zaś tych, którzy zdecydowali się zostać - czy nie żałują, czy dobrze im z tym Śląskiem tu i teraz.

W książce znalazły się rozmowy m.in. z profesorami: Dorotą Simonides, Markiem Szczepańskim, Zbigniewem Kadłubkiem, Jolantą Tambor, Ryszardem Kaczmarkiem, Jerzym Buzkiem, Marianem Zembalą, a także Józefem Musiołem, dr Małgorzatą Tkacz-Janik, dr Jerzym Gorzelikiem, red. Marią Pańczyk-Pozdziej, ks. Bernardem Czerneckim, Pawłem Świerczkiem, Tomaszem Kiełkowskim, Joanną Robok oraz Robertem Talarczykiem, Łukaszem Kaczmarczykiem z Kabaretu Młodych Panów, Claudią Chwołką oraz psychologką Moniką Ścibich. Każdy z rozmówców ma inne spostrzeżenia na temat regionu. Każdy zajmuje się na co dzień czymś zupełnie innym (od kultury po politykę) i uznaje inne wartości.

Książka została napisana w ramach Stypendium Marszałka Woj. Śląskiego w dziedzinie kultury na rok 2019.

Premier ignoruje górników?
Nie, ma mnóstwo zadań

Rozmowa „Dziennika Zachodniego” i Radia Piekary

Nie okłamujemy górników. Górnictwo od lat przeżywa lepsze i gorsze okresy. Dziś Komisja Europejska w sposób bardzo restrykcyjny dąży do zwiększenia naszej redukcji emisji gazów cieplarnianych. Premier? Nie zignorował górników, wysłał na Śląsk silną reprezentację - mówi Adam Gawęda, poseł PiS, były pełnomocnik rządu ds. restrukturyzacji górnictwa, wczoraj Gość DZ i Radia Piekary.

Węgla mamy na 200 lat - mówił 2 lata temu prezydent Duda. On i inni politycy PiS zapewniali, że nie pozwolą zrobić krzywdy górnictwu. I widzi pan, czym kończy się okłamywanie górników? Strajkują od wczoraj.

Absolutnie nie jest to okłamywanie. Realizujemy odpowiedzialną politykę w górnictwie. I gdy w 2015 roku prowadziłem audyt w Kompanii Węglowej, pokazaliśmy, w jak katastrofalnym stanie przejęliśmy tę branżę. Zadłużoną na wiele miliardów złotych. Udało nam



FOT. RADIO PIEKARY

Adam Gawęda, poseł PiS był wczoraj gościem DZ i Radia Piekary

się stworzyć nową grupę, która dobrze funkcjonowała.

I gdzie jest dziś górnictwo, po 5 latach reform i odpowiedzialnej polityki PiS?

Tak ono wygląda w każdym kraju. Dziś Komisja Europejska w sposób restrykcyjny dąży do zwiększenia naszej redukcji emisji gazów cieplarnianych.

Dlaczego wczoraj górników zignorował premier Mateusz Morawiecki?

Nie zignorował. Wczoraj wysłał pismo do przewodniczącego Dominika Kolorza

z propozycją spotkania z jego trzema przedstawicielami: wiceministrem aktywów Arturem Soboniem, szefem jego gabinetu politycznego Krzysztofem Kubowem oraz wiceministrem klimatu Piotrem Dziadziem. To silna reprezentacja.

Premier miał przyjechać osobiście.

Premier ma tyle obowiązków, że bardzo ciężko znaleźć wolny moment. A tu trzeba by poświęcić cały dzień. Mamy posiedzenie Sejmu, wizytę zagraniczną, wiele innych ważnych wydarzeń... Premier ma mnóstwo zadań.

Gdyby na Podkarpaciu wylała rzeka, premier porzuciłby wszystkie zadania i pojechałby do powodzi.

Ale czy na Śląsku wylała rzeka?

Nie, na Śląsku jest dla odmiany pożar.

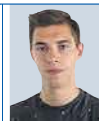
Na Śląsku pracujemy dziś bardzo usilnie nad przygotowaniem polityki energetycznej, która będzie w zgodzie z oczekiwaniami społecznymi.

Rozmawiał: Marcin Zasada

DYŻURNY DZ

728 941 316
facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: p.osadnik@dz.com.pl
Jestem miłośnikiem biegania.
Dzisiaj będę się jedna starał odpowiadać na wszystkie (nie tylko sportowe) interesujące Państwa kwestie.

Patryk Osadnik
728 941 316



WAŻNE TELEFONY

Wykaz numerów infolinii sanepidów powiatowych w województwie śląskim

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532
Chorzów: 692 180 830
Cieszyn: 502 281 673
Częstochowa: 661 868 810
Dąbrowa Gór.: 795 513 569
Gliwice: 666 227 205
Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935
Katowice: 660 686 917
Kłobuck: 608 655 241
Lubliniec: 604 619 629
Myszków: 603 779 492
Racibórz: 604 106 359
Ruda Śląska: 668 164 330
Rybnik: 508 450 028; 609 519 192
Sosnowiec: 500 060 599
Tychy: 512 370 717
Wodzisław Śląski: 601 499 841
Zawiercie: 607 131 032
Żywiec: 605 538 283.

Ponadto 24-godzinny dyżur pełni punkt informacyjny WSSE w Katowicach, tel. 32 351 23 00.

Infolinia WSS-E w sprawie koronawirusa: 539 963 856; 606 488 680.

KALENDARIUM

1492
528 lat temu

Jan I Olbracht został koronowany na Wawelu na króla Polski.

1846
174 lata temu

Niemiecki astronom Johann Gottfried Galle odkrył Neptuna w miejscu wskazanym przez francuskiego astronoma Urbaina Le Verriera.

1913
107 lat temu

Francuski pilot Roland Garros jako pierwszy przeleciał nad Morzem Śródziemnym.

1939
81 lat temu

Podczas Wystawy Światowej w Nowym Jorku zamurowano kapsułę czasu, m.in. z 1100 mikrofilmami. Kapsuła ma być otwarta w 6939 r.

1976
44 lata temu

Powstał Komitet Obrony Robotników (KOR), organizacja pomagająca osobom represjonowanym po wydarzeniach Czerwca 1976. (JJ)

Katowice: Dom Aniołów Stróżów wymaga remontu

Olga Krzyżyk
o.krzyzyk@dz.com.pl



Katowice

Dom Aniołów Stróżów już od 25 lat zapewnia pomoc dzieciom, młodzieży i rodzinom. Budynek, przy skrzyżowaniu ulicy Gliwickiej i Bocheńskiego w Katowicach, zna wielu. I każdy dobrze wie, że jest tu potrzebny remont. Zacieki na ścianach, odpadający tynk i grożący zalewaniem dach. Tak jest obecnie, ale może się to zmienić. Trzeba jednak pomóc. Trwa internetowa zbiórka pieniędzy, z której dochód zostanie przeznaczony na odnowienie domu w katowickim Załężu.

Grożący przeciekaniem dach i okna, zacieki na ścianach i czekająca na odświeżenie elewacja. Budynek Domu Aniołów Stróżów w Katowicach-Załężu potrzebuje remontu. Pomieszczenia wymagają odnowienia i wyposażenia w potrzebny sprzęt. Stowarzyszenie rozpoczęło internetową zbiórkę pieniędzy, z której dochód zostanie przeznaczony na odnowienie miejsca, w którym każdego dnia pomoc otrzymuje 70 dzieci z biednych rodzin.

Potrzebnych jest prawie 337 tysięcy złotych na wyremontowanie budynku Aniołów przy skrzyżowaniu ulicy Gliwi-



FOT. KARINA TROJOK

Remont musi odbyć się jeszcze w tym roku, ponieważ nadchodząca zima może tylko pogorszyć sytuację

kiej i Bocheńskiego w katowickim Załężu. Remont potrzebny jest jeszcze w tym roku. To ważne, by dzieci przebywały w ciepłych pomieszczeniach, które są odpowiednio wyposażone.

- Warunki, w jakich na co dzień mieszkają nasi podopieczni, wielu osobom pewnie nawet trudno sobie wyobrazić: przepelnione mieszkania, dzielenie łóżka z rodzeństwem, brak miejsca do nauki czy toalety na korytarzu. To rzeczywistość wielu dzieci, mimo że mamy XXI wiek. W takich okolicznościach szczególnie trudno jest wyjść z zakłętego

kręgu biedy. Dlatego tak ważna, także z terapeutycznego punktu widzenia, jest przestrzeń, w jakiej możemy pracować z naszymi podopiecznymi. Na różne sposoby chcemy im pokazywać, że życie może wyglądać inaczej. Przez 25 lat działań wielu naszych podopiecznych to udowodniło, zmieniając swoje życie i wychodząc na prostą - mówi Monika Bajka, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży Dom Aniołów Stróżów.

Dom Aniołów Stróżów, który na Śląsku i w Zagłębiu, pomaga borykającym się z trudnościami dzieciom, młodzieży i ich rodzi-

nom, na Załężu obecny jest od 1999 roku.

W tym miejscu stowarzyszenie prowadzi 3 Świetlice Terapeutyczne dla dzieci w wieku przedszkolnym, młodszym oraz starszym szkolnym, Socjoterapeutyczny Klub Młodzieżowy oraz prowadzi tzw. street-working, czyli pracę na ulicach i podwórkach dzielnicy. W świetlicach i klubach wspiera dzieci i młodzież w wieku od 2,5 do 19 lat, które mają problemy z nawiązywaniem relacji z innymi dziećmi i dorosłymi, kłopoty na tle rodzinnym czy trudności w nauce.

- Dzięki sponsorom, a także pozyskanym dotacjom, wyremontowaliśmy już pomieszczenia przedszkola oraz klubu, a także podwórko wraz z placem zabaw. Teraz czeka nas najtrudniejszy, ale i kluczowy dla funkcjonowania Domu etap - mówi Monika Bajka, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży Dom Aniołów Stróżów.

Remont Domu Aniołów Stróżów w Katowicach-Załężu będzie możliwy, jedynie gdy uda się zbierać potrzebną na odnowienie budynku kwotę. Trwa internetowa zbiórka pieniędzy, z której dochód zostanie przeznaczony na odnowienie domu w katowickim Załężu. Potrzebnych jest prawie 337 tys. zł. Akcję może wesprzeć każdy. Wystarczy dokonać wpłaty poprzez stronę anioły24.pl/remont. ©©

Złote rady Platformy w sprawie ratowania Parku Śląskiego

Katowice

Marcin Zasada
m.zasada@dz.com.pl

Park Śląski jest zaniedbany, źle zarządzany, a zamiast dbać o jego rozwój, marszałek zajmuje się propagandą - uważa Platforma Obywatelska. Politycy PO przygotowali złote rady dotyczące Parku, które dziś próbowali wręczyć jego przedstawicielom.

- Oddając władzę 2 lata temu, zostawiliśmy Park Śląski z pieniędzmi na inwestycje. To ponad 200 mln zł, które wygospodarowaliśmy w województwie, by Park zmienił swoje oblicze. Zostawiliśmy harmonogram ponad 20 zadań, które miały zostać wykonane - mówił Wojciech Saługa, szef śląskiej Platformy, były marszałek województwa, na konferencji zorganizowanej przy Kanale Regatowym w WPKiW.

- Po dwóch latach widzimy niechęć obecnych władz do części tych projektów. Nie wiemy, czy zostały w ogóle podjęte. Jest mnóstwo opóźnień. Ciągłe ktoś myśli, szuka dziury w całym, jakby to były projekty Platformy Obywatelskiej. To nie są projekty Platformy, miały służyć Parkowi - podkreślał Wojciech Saługa, przypominając, że Parkiem Śląskim zarządza obecnie piąty prezes od początku kadencji marszałka Jakuba Chęstowski.

- Zachęcamy do zadbania o Park, zamiast np. wydawania gazety „Dwa kwadransy”, która stała się głównym narzędziem propagandy i prowadzenia polityki w Parku. Trafiły do niej nawet materiały premiera - mówił Saługa.

Marek Kopel, radny sejmiku, uważa, że władze Parku nie mają pomysłu na ożywienie jego komercyjnej części.

- Ona jest bardzo ważna dla ludzi, którzy z Parku korzystają. To zawsze będzie jego centralne miejsce. Kiedyś były tu restauracje, ale nie został po nich ślad - podkreślał Kopel.

Poseł Michał Gramatyka prezentował dziennikarzom zestaw złotych rad dla zarządzających Parkiem, które przygotowała Platforma.

- Lepiej zarządzają fachowcy niż znajomi, a w Parku jest pełno krewnych i znajomych pana marszałka. Lepsi są fachowcy niż radni sejmiku. Lepiej przeznaczać pieniądze na bieżące utrzymywanie Parku niż wydawanie partyjnej prasy jak „Dwa kwadransy” - wyliczał Gramatyka.

Planszę ze wskazówkami próbował przekazać przysłuchującemu się konferencji Rafałowi Kandziorze, dyrektorowi ds. marketingu w WPKiW i jednocześnie radnemu wojewódzkiemu z PiS. Kandziora prezentu nie przyjął. Gramatyka zapowiedział, że zostanie wysłany pocztą.

©P

Katowice, Warszawa Nowe zakażenia w województwie

Koronawirus na Śląsku. Ministerstwo Zdrowia poinformowało wczoraj o 711 nowych, potwierdzonych zakażeniach SARS-CoV-2 w Polsce. 18 kolejnych osób zmarło. W województwie śląskim mieliśmy wczoraj 72 nowe zakażenia, m.in. w Błachowni, Rędzinach, Częstochowie, Myszkowie, Rybniku, Żorach, Dąbrowie Górniczej, Zabrze, Jastrzębiu Zdroju, Wodzisławiu, Katowicach, Mysłowicach, Siemianowicach Śląskich, Tychach, Świnnej, Łękawicy, Rudzie Śląskiej. Zmarły 2 osoby. Nowe zakażenia koronawirusem w kraju zanotowano w następujących województwach: małopolskie (112), mazowieckie (108), pomorskie (83), śląskie (72), łódzkie (51), dolnośląskie (47), zachodniopomorskie (39), wielkopolskie (36), podkarpackie (30), opolskie (28). Zmarło 18 osób. W Grudziądzu dwóch mężczyzn w wieku 94 i 65 lat, w Toruniu 84-letnia kobieta, w Puławach 68-latek, w Kędzierzynie-Koźlu 78-latek,

w Krakowie cztery osoby - dwie kobiety w wieku 79 i 76 lat oraz dwóch mężczyzn w wieku 77 i 48 lat, w Sanoku 83-letnia kobieta, w Łańcucie 85-latek i 73-latek, w Gdańsku 92-latek, w Raciborzu 56-latek i 58-latek, w Poznaniu trzy osoby - dwie kobiety w wieku 83 i 65 lat, mężczyzna w wieku 73 lat. (JS)

Chorzów

Czy firma zlikwidowała cuchnący problem?

To koniec uciążliwego problemu w Chorzowie Starym i Maciejkowicach? W Chorzowie mieli dosyć. Hałdy biomasy i smród nie dawały im normalnie żyć. W niekoronawirus nie można było nawet spokojnie otworzyć okna. Teraz to ma się skończyć. Spółka CEZ Chorzów wywiązała się z deklaracji i wywiozła zapasy złożonej luzem biomasy z miejsc magazynowania zlokalizowanych na byłych i obecnych terenach Zakładów Azotowych w Chorzowie (rejon ul. Narutowicza i ul. Maciejkowskiej). Wywieziony został cały zapas biomasy magazynowanej luzem w formie peletu z łuski słonecznika. (OK)

Konsultacja DZ Prawnik czeka dziś przy telefonie i odpowie na pytania Czytelników

Przy redakcyjnym telefonie dyżuruje dziś w godz. 15-16 Sławomir Zaremba, adwokat z Katowic. Można mu zadać pytanie i uzyskać poradę z zakresu prawa ro-

dzinnego (sprawy rozwodowe, alimentacyjne, o podział majątku, opieki nad dziećmi i inne związane z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym). Można również pytać o sprawy spadkowe, majątkowe, cywilne, karne. Zapraszamy pod numer: **791248 050**. (JJ)

REKLAMA



Prezydent Miasta Chorzów

zawiadamia,

że w dniu 23 września 2020 r. wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w gmachu Urzędu Miasta, ogłoszenie o wyznaczeniu do dzierżawy w trybie bezprzetargowym, na okres do 3 lat, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Chorzów, położonej w Chorzowie przy ul. Pocztovej 2, obejmującej część działki nr 94 o powierzchni 14,80 m² (powierzchnia całkowita 453 m²), KA1C/00008681/7, na której usytuowana jest część obiektu handlowego nabytego ze środków własnych użytkownika, na cele handlowe. Czynsz dzierżawny wynosi 47,21 zł netto w stosunku miesięcznym. Ww. miesięczny czynsz dzierżawny zostanie powiększony o należny podatek VAT, zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce ogłoszenia urzędowe/ nieruchomości do wydzierżawienia. Szczegółowe informacje można uzyskać codziennie w dniach pracy w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, tel. 32 416 50 00, wew. 387 lub pod adresem poczty elektronicznej: krynicka_b@chorzow.eu.

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU



Prezydent Miasta Chorzów

ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości, położonej w Chorzowie przy ul. Trzynieckiej.

1. Dane geodezyjne: działka nr 5262/183 o powierzchni 62 m², KA1C/00006837/2.
2. Przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.
3. Cena wywoławcza nieruchomości: 11.000,00 zł
4. Cena gruntu uzyskana w przetargu będzie stanowić podstawę do ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości. Pierwsza opłata wynosić będzie 25% ceny nieruchomości i powinna być wpłacona jednorazowo przed zawarciem aktu notarialnego. Opłata roczna wynosić będzie 1% ceny nieruchomości. Opłata roczna powinna być wnoszona przez cały okres trwania użytkowania wieczystego, w terminie do dnia 31 marca każdego roku z góry za dany rok, począwszy od roku następnego po zawarciu umowy notarialnej. Wysokość opłaty rocznej może być aktualizowana, nie częściej niż raz na 3 lata, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie. Zaktualizowaną opłatę roczną ustala się, przy zastosowaniu dotychczasowej stawki procentowej, od wartości nieruchomości określonej na dzień aktualizacji opłaty. Ww. opłaty powiększone zostaną o należny podatek VAT na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług.
5. Termin i miejsce przetargu: w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, w sali 425 dnia 10.11.2020 r. o godz. 11.00.
6. Wadium w wysokości 2.200,00 zł uczestnicy przetargu powinni wpłacić przelewem na konto: Urząd Miasta Chorzów Miasto na prawach powiatu, ul. Rynek 1, 41-500 Chorzów, ING Bank Śląski S.A. nr 75 1050 1214 1000 0010 0000 3671 w terminie najpóźniej do dnia 5.11.2020 r. Nie dopuszcza się wpłaty wadium w formie gotówkowej w kasie Urzędu Miasta Chorzów. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Miasta.
7. Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń oraz koncepcję zagospodarowania nieruchomości uczestnicy przetargu powinni złożyć najpóźniej do dnia 5.11.2020 r. do godziny 15.00, w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pokój 425.
8. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:
 - tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1,
 - strona internetowa miasta: www.chorzow.eu
 - Biuletyn Informacji Publicznej.
9. Szczegółowe informacje o zbywanej nieruchomości oraz warunkach szczegółowych przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, w pokoju 425, tj. od poniedziałku do środy od godz. 7.30 – 15.00, w czwartki od godz. 7.30 – 17.00 oraz w piątki od godz. 7.30 – 13.00, tel. 32 416 50 00 wew. 453.

009873104

Żory: Próba nielegalnych wyścigów, czy może jednak spotkanie pasjonatów motoryzacji?

Arek Biernat
a.biernat@dz.com.pl



Żory

Przed tygodniem kilkadziesiąt osób z samochodami spotkało się na parkingu przed marketem niedaleko DK 81. Szybko na miejscu pojawiła się policja. Mundurowi stoją na stanowisku, że zapobiegli nielegalnym wyścigom. Z kolei uczestnicy spotkania twierdzą, że nic takiego nie miało mieć miejsca. Mamy stanowiska obu stron.

- Stróżę prawa na ulicę Francuską, gdzie na nielegalne wyścigi oczekiwało kilkadziesiąt fanów, przybyli ok. 19 i w ramach podjętej kontroli nałożyli 11 mandatów karnych na łączną kwotę 1800 złotych. Zatrzymali też 5 dowodów rejestracyjnych i jedno prawo jazdy, a także sporządzili wniosek do sądu przeciwko jednemu z uczestników zlotu - informowała przed tygodniem asp. szt. Kamila Siedlarz z Komendy Miejskiej Policji w Żorach.



Kadr z filmu relacjonującego spot w Żorach. - O wyścigu nie było mowy - twierdzą uczestnicy

Zaraz po publikacji artykułu pojawiły się liczne komentarze. Można wywnioskować, że w zdecydowanej większości ich autorami byli uczestnicy zdarzenia. Ich zdaniem wersja policji mijają się z rzeczywistością, a interwencja mundurowych była na wyrost. Samo spotkanie na parkingu przed marketem w Żorach było tzw. spotem, który w skrócie możemy określić jako

zlot ludzi wspólnej pasji. W tym przypadku do samochodów. Chodziło o podziwianie pojazdów po tuningu, spotkanie ze znajomymi, dyskusję, wymianę doświadczeń, zwykłą zabawę. Dokumentuje to film na YouTube. - Piszę w celu obrony dobrego imienia moich przyjaciół, którzy spotkanie to zorganizowali, choć „organizacja” to zbyt duże słowo, po prostu poprzez

kanały social media ekipy „Nightride” padła propozycja takiego luźnego, spontanicznego spotkania, reszta już zadziałała sama, a ze względu na fakt, że „Nightride” to jeden z najbardziej znanych polskich kanałów YouTube o tematyce motoryzacyjnej, odzew był bardzo duży i przyjechało wiele osób. Co bardzo ważne, było to pierwsze, trochę eksperymentalne spotkanie

zainicjowane przez tych ludzi, nie było promowane, ani szeroko ogłaszane, aby uniknąć zbyt wielkiego rozgłosu i problemów z tym związanych. Dlatego nie rozumiem dlaczego zostało od razu zakwalifikowane do kategorii tych złych i nielegalnych, skoro do tej pory żadne takie spotkanie się nie odbyło, więc nie było możliwości aby na podstawie wcześniejszych wydarzeń przewidywać jaki będzie jego finał (nielegalne wyścigi). - napisał do nas pan Mateusz.

Komenda Miejska Policji w Żorach stoi na stanowisku, że dzięki interwencji udało się zapobiec nielegalnym wyścigom. Mundurowi jednocześnie przyznają, że tego proceduru nie potwierdzono na miejscu. Jak słyszymy, „interwencja wynikała z pozyskanych informacji, że do nielegalnych wyścigów może dojść tego dnia”. To m.in. przy okazji tego typu spotkań w innych miastach województwa śląskiego dochodziło do niebezpiecznych rajdów po ulicach.

- Policja nie przerwała tego spotkania. Nikogo nie zmuszaliśmy do opuszczenia parkingu, bo do samego spotkania pasjonatów

motoryzacji nie mamy zastrzeżeń - zapewnia asp. Łukasz Orłowski z Komendy Miejskiej Policji w Żorach. Jak zatem wytłumaczyć wzmożone siły policji na miejscu i skrupulatne kontrole pojazdów? Od mundurowych usłyszeliśmy, że przy tak licznych zgromadzeniach należy liczyć się z obecnością policji, która chce mieć wydarzenie pod kontrolą (jak każde inne większe zgromadzenie).

- Nie kontrolowaliśmy każdego samochodu, choć mieliśmy na to siły i środki. To nie było naszym celem. Kontrole prowadziliśmy wyrywkowo pod kątem stanu technicznego pojazdów, trzeźwości kierowców i posiadania stosownych dokumentów. Nie każda też kończyła się mandatem. Były pouczenia, a jeśli wszystko było w porządku, to kierowcy opuszczali parking bez nieprzyjemności. Dodam, że policja zakończyła działania około północy. Na parkingu jeszcze została grupa osób z samochodami - dodaje Orłowski. Podkreśla, że jeśli ktoś świadomie łamie prawo (np. w nieprawidłowy sposób modyfikując pojazd), powinien liczyć się z konsekwencjami. ©©

REKLAMA

009872965



Chorzowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chorzowie, ul. Kopalniana 4A

OGŁASZA

Przetarg nieograniczony na wykonanie robót awaryjnych oraz robót drobnych planowanych do realizacji w 2021 r. a dotyczących niżej podanych rodzajów robót:

1. roboty ogólnobudowlane,
2. roboty dekarско-błacharskie,
3. roboty wysokościowe metodą alpinistyczną,
4. roboty zdurńskie,
5. roboty malarskie,
6. roboty drogowe, zieleni, mała architektura,
7. instalacje gazowe,
8. instalacje elektryczne,
9. instalacje centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej,
10. instalacje wodno-kanalizacyjne,
11. przyłącza wodno-kanalizacyjne-remonty,
12. przyłącza wodno-kanalizacyjne-czyszczenie.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odbierać w ChSM przy ul. Lompy 11, pok. nr 9, po przedłożeniu ksera dowodu wpłaty za materiały przetargowe w wysokości 10,00 zł/ kpl. Wpłaty należy dokonać w kasie ChSM przy ul. Kopalnianej 4a lub na konto bankowe ChSM w BP PKO O/Chorzów 09 10202368 0000 2002 0022 8445. Szczegółowych informacji udziela Dział Przygotowania i Rozliczeń Remontów i Inwestycji - ul. Lompy 11, pok. nr 9, tel. 32 2414-271 w. 381, 383.

Termin realizacji: **sukcesywnie od 1.01.2021r. do 31.12.2021 r.**

Termin składania ofert upływa z dniem 26.10.2020r. godz. 14⁰⁰

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta na wykonanie robót awaryjnych oraz robót drobnych w 2021r.” należy złożyć w siedzibie zamawiającego pok. nr 29 przy ulicy Kopalnianej 4a. Otwarcie ofert odbędzie się dnia 28.10.2020r. o godz. 14⁰⁰ w Klubie Pokolenie Chorzowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Młodzieżowej 29 w Chorzowie

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wszystkie warunki podane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Chorzowska Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1), dalej „RODO”, informujemy, że Administratorem Twoich danych osobowych jest Chorzowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Chorzowie (41-500) przy ul. Kopalnianej 4A. W sprawach związanych z ochroną danych osobowych można się kontaktować z Inspektorem danych osobowych pod adresem: ido@chsm.com.pl. Treść klauzuli informacyjnej dla osób przystępujących do przetargu, w tym informacja o celu i sposobie przetwarzania danych osobowych oraz prawie dostępu do treści danych i prawie ich poprawiania dostępna jest w zakładce /Polityka prywatności/ na stronie www.chsm.com.pl.

Nietrzeźwy i agresywny kierowca

Jastrzębie-Zdrój

Jacek Bombor

j.bombor@com.pl

W poniedziałek, około godziny 15.30, dyżurny jastrzębskiej komendy został powiadomiony, iż na ulicy Małopolskiej najprawdopodobniej nietrzeźwy kierujący lawetą uszkodził zaparkowany pojazd. To był początek, jak się później okazało, bardzo zaskakującej interwencji.

- Na miejscu w rozmowie ze świadkami mundurowi ustalili, iż kierujący samochodem man

uszkodził zaparkowany pojazd renault, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. Świadkowie podbiegli do kierującego i nakazali mu wyjęcie kluczyków, niestety, 38-latek nie zamierzał się poddać i gwałtownie przyspieszając, odjechał z miejsca zdarzenia. Funkcjonariusze rozpoczęli poszukiwania - wyjaśnia Halina Semik, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Jastrzębiu-Zdroju.

Mężczyzna szybko znalazł się w rękach policjantów. Ale był agresywny, wulgarny, znieważał mundurowych, nie reagował na polecenia wydawane przez

policjantów. - Jastrzębianin odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, w związku z czym została mu pobrana krew do badań. W sprawie tej prowadzone są czynności procesowe. Śledczy zbierają materiał dowodowy, który doprowadzi do postawienia 38-latkowi zarzutów znieważenia stróżów prawa, ucieczki z miejsca zdarzenia drogowego oraz kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. O karze zadecyduje teraz sąd - dodaje policjantka. ©©

Rybnik

Obrazil prezydenta RP. Mieszkaniec powiatu usłyszał zarzuty

Policjanci zwalczający cyberprzestępczość z katowickiej komendy wojewódzkiej wspólnie ze śledczymi z Biura do Walki z Cyberprzestępczością Komendy Głównej Policji namierzili i zatrzymali internautę, który zamieścił obraźliwy wpis dotyczący prezydenta RP na jednym z portali internetowych. Takie zachowanie w świetle obowiązujących przepisów stanowi przestępstwo zagrożone karą do 3 lat więzienia. Policja przestrzega - każde działanie w sieci pozostawia ślad, nawet jeśli internet daje użytkownikom fałszywe poczucie anonimowości

i bezkarności. Za łamanie prawa w cyberprzestrzeni grozi odpowiedzialność. - Internauta nie przebiegał w słowach, publicznie kierował obelgi i wulgarnie słowa w stosunku do głowy państwa. Jego wypowiedź nie miała nic wspólnego z kulturalnym wyrażeniem swojej opinii i naruszała obowiązujące przepisy - informuje Aleksandra Nowara, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach. 39-latek z powiatu rybnickiego został zatrzymany. Mężczyzna za publiczne obrażanie głowy państwa usłyszał prokuratorski zarzut. Mężczyzna został także objęty policyjnym dozorem. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Rybniku. (AK)

Żory

Ulica Okrężna zostanie częściowo zamknięta. Trwa przebudowa drogi

Trwają prace związane z remontem ulicy Okrężnej w Żorach. - Od godziny 6.30 w środę, 23 września, aż do 30 listopada zamknięty dla ruchu kołowego będzie odcinek ul. Okrężnej od skrzyżowania z Aleją Jana Pawła II do skrzyżowania z Aleją Armii Krajowej - informuje Urząd Miasta w Żorach. Wprowadzony zostanie oznakowany objazd ulicami: Aleją Jana Pawła II, Towarową, Aleją Armii Krajowej, Aleją Zjednoczonej Europy. Autobusy Bezpłatnej Komunikacji Miejskiej linii 01 i 02 będą kursowały bez zmian. (AREK)

Budowa linii tramwajowej do Zagórze rozpoczęta

Kacper Jurkiewicz
k.jurkiewicz@dz.com.pl



Sosnowiec

W Sosnowcu rozpoczęto budowę nowej linii tramwajowej. Zostanie przeprowadzona przez dzielnicę Zagórze. To historyczna chwila, bo nowa linia powstaje po 38 latach zakończeniu budowy ostatniej linii tramwajowej w mieście. Na efekty prac musimy poczekać prawie 3 lata.

Mieszkańcy Sosnowca i okolicznych miast za niecałe 3 lata powinni cieszyć się z nowej linii tramwajowej. Wczoraj, symbolicznie zainaugurowano budowę nowej linii tramwajowej w Zagórze. Pierwsze łopaty zostały wbite w ziemię.

Przypomnijmy, że trasa na Zagórze była ostatnią budową nowej linii tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej. Do użytku oddano ją 28 października 1982 roku. Została zakończona pętlą przed ul. Braci Mieroszewskich, więc tramwaj nie obsługuje dużej części osiedla.

- Rozpoczęcie budowy to zamknięcie bardzo długo oczekiwanego przez mieszkańców, nie tylko Sosnowca, tematu. W wielu miastach w Polsce są budowane nowe linie tramwajowe. Dla nas jako rady nadzorczej ważne było, żeby spółka nie tylko dokonywała remontów czy odnawiała tabor, ale by także rozwijała sieć. Powinna być ona atrakcyjna, a mieszkańcy chcieli przesiąść się do tramwajów - powiedział Mateusz Rykała, wiceprzewodniczący spółki Tramwaje Śląskie S.A.

Podczas spotkania podkreślano, że dziś obchodzimy Światowy Dzień Bez Samochodu.



Pierwsza łopata na placu budowy nowej linii tramwajowej w Sosnowcu została symbolicznie wbita wczoraj

Dlatego też prezydent Chęciński przyjechał na spotkanie z Urzędu Miejskiego w Sosnowcu rowerem.

- 38 lat czekaliśmy na to, żeby przeprowadzić inwestycję, na którą czekano i na którą przygotowano tereny. Każdy, kto rozumie zrównoważony i ekologiczny transport wie, że tylko szyna, tramwaj czy pociąg, robi ten efekt czystego województwa śląskiego, czystej aglomeracji. Każda tego typu inwestycja powinna być promowana. Mogę się tylko dziwić, że są osoby, które mówią, że budowa linii tramwajowych jest niepotrzebna. Jest bardzo potrzebna, zwłaszcza dla takich osiedli, jak to - powiedział Arkadiusz Chęciński.

Prezydent podkreślił, że miasta województwa się starzeją, a ludzie muszą mieć łatwy dostęp do transportu. - On musi być blisko ludzi. A jeśli jest blisko ludzi, to nie może ich truć i dyć. Dojazd do każdego miejsca musi być jak najszybszy, bezpieczny, a przede wszystkim ekologiczny - mówił Arkadiusz Chęciński.

Chęciński zapowiedział, że w Sosnowcu może dojść do kolejnych inwestycji tramwajowych.

Z inwestycji cieszą się Tramwaje Śląskie S.A., które już planują kolejne inwestycje rozwojowe.

- Pierwsza nasza inwestycja rozwojowa zaczyna się w Sosnowcu. To drugi projekt unijny, który będziemy realizować - mówił Bolesław Knapik, prezes Zarządu spółki Tramwaje Śląskie S.A. - Cały projekt jest wyceniony na 885 milionów netto kosztów kwalifikowanych. Wiemy, że wartość projektu zamknie się kwotą miliarda złotych udogodnieniami dla osób z dysfunkcjami ruchu oraz wifii czy ładowarkami. Inwestycje rozwojowe będziemy realizować jeszcze w Katowicach i Bytomiu - powiedział wczoraj Bolesław Knapik. ©



FOT. B. ACHĘCINSKI

Sosnowiec Kolejna zmiana organizacji ruchu na DK 94

To historyczna chwila. Kierowcy, po raz pierwszy od ponad roku mogą przejechać główną nitką krajowej 94 w Sosnowcu. Drogowcy udostępnił kierowcom możliwość korzystania z trasy

biegnącej pod wiaduktem. Na razie jednak ruch na DK 94 odbywa się jedną jezdnią w dwóch kierunkach. Kierowcy mają do dyspozycji po jednym pasie w obie strony. 29 września, planowana jest kolejna zmiana organizacji ruchu w tym miejscu. Do tego czasu gotowa ma być też druga jezdnia DK 94, docelo-

wo prowadząca w stronę Katowic. Kierowcy będą jeździli wówczas wewnętrznymi pasami obu jezdni. Przebudowa ma się skończyć w grudniu. Przebudowa DK94 w Sosnowcu jest jedną z najdroższych inwestycji drogowych w ostatnich latach w Sosnowcu. Miasto pozyskało na nią prawie 80 mln zł dotacji z UE. (KJ)

Sosnowiec Biblioteka będzie wysłać SMS-y do zapominalskich

Miejska Biblioteka Publiczna w Sosnowcu wprowadziła nową przydatną funkcję - utworzyła nowy system informacyjny SMS. Jeśli się do niego zapiszemy to będziemy dostawać powiadomienia o zbliżającym się terminie zwrotu książek, wydarzeniach czy też rozpoczęciu naliczania opłaty za nieterminowy zwrot.

- Wiadomości otrzymywać będą wszyscy czytelnicy, którzy mają w kartotece wpisany numer telefonu oraz ci, którzy poprzez dodanie numeru do własnego konta automatycznie zaakceptują niniejszą funkcję. Wierzymy, że ten sposób nowej komunikacji przyczyni się do jeszcze łatwiejszego i przyjemniejszego korzystania z sosnowieckich zbiorów - informuje Kinga Baranowska z Miejskiej Biblioteki Publicznej. (KJ)

Dąbrowa Górnicza Międzynarodowa konferencja w Akademii WSB

Międzynarodowa konferencja Współpraca terytorialna i międzyorganizacyjna 2020 (International Conference Territorial and Inter-Organizational Cooperation 2020) przygotowana została w ramach XIII Forum Europa Nostra przez Akademię WSB w Dąbrowie Górniczej. Odbydzie się w dniach 23-24 września 2020 roku w Brennej. Skierowana jest do naukowców i praktyków zajmujących się różnymi aspektami współpracy terytorialnej i międzyorganizacyjnej w kontekście lokalnym, regionalnym i wymiarze międzynarodowym. Konferencja charakteryzuje się interdyscyplinarnym podejściem wynikającym z poruszania wieloperspektywicznych problemów naukowych i nowatorskich formuł. Głównym celem konferencji będzie tworzenie sieci i tworzenie międzynarodowych,

interdyscyplinarnych zespołów naukowych pracujących razem nad nowymi wyzwaniami naukowymi. Zaplanowane są dwie sesje plenarne z wybitnymi prelegentami oraz trzy moderowane sesje okrągłego stołu, dotyczące różnych zagadnień naukowych. Partnerem konferencji jest stowarzyszenie Academia Europa Nostra. Udział w forum potwierdzili członkowie naukowcy, przedstawiciele DG Regio Komisji Europejskiej oraz praktycy z Polski i zagranicy. Podczas konferencji omawiane będą m.in. aspekty teoretyczne i praktyczne współpracy transgranicznej na granicach wewnętrznych i zewnętrznych Unii Europejskiej. Patronat nad konferencją objął Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Udział w konferencji jest bezpłatny dzięki projektowi „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” finansowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. (PAS)

AUTOPROMOCJA

019807781

**DZIENNIK
ZACHODNI**

Prosto do Ciebie!

**DZIENNIK
ZACHODNI**

**45 zł
MIESIĘCZNIE**

☎ **zadzwoń: 32 555 02 05**
od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00

✉ **email:**
prenumeratadomowa@dz.com.pl

Oferta tylko dla nowych
prenumeratorów.
Gazetę dostarczamy codziennie
do Twojego domu, biura,
tam gdzie chcesz.

Wyjątkowa promocja cenowa – przy zamówieniu prenumeraty na 3 m-ce za **45 zł** miesięcznie.
Oszczędzasz **83 zł** w porównaniu do ceny w kiosku w miesiącach wrzesień-listopad 2020.

Dzień Bez Samochodu i elektryczny mercedes



Łukasz Klimaniec
l.klimaniec@dzcom.pl

Bielsko-Biała

W przypadającym we wtorek 22 września Dniu Bez Samochodu, prezydent Bielska-Białej Jarosław Klimaszewski przyjechał do pracy autobusem MZK, a na placu Ratuszowym zostały zaprezentowane w pełni elektryczny autobus mercedesa eCitaro oraz okolicznościowe bilety z okazji 125-lecia komunikacji miejskiej w Bielsku-Białej.

W ten sposób propagujemy zdrowy, ekologiczny styl życia i zachęcamy do korzystania z komunikacji miejskiej, do zostawiania samochodów w domu. To jest zdrowsze dla wszystkich.

Zwłaszcza w Tygodniu Zrównoważonego Transportu obchodzonego już na całym świecie warto zachęcać do korzystania z komunikacji miejskiej - przyznał prezydent Klimaszewski.

Prezydent zwrócił uwagę, że MZK w Bielsku-Białej przechodzi korzystne zmiany i dostosowuje się do potrzeb mieszkańców oraz wymagań ekologicznych. W efekcie w 2019 r. przybyło 100 tys. pasażerów MZK. - Ten rok jest trudny, ale myślimy o przyszłości i chcemy rozwijać komunikację nie tylko autobusową, ale i rowerową. W najbliższy piątek mamy konsultację społeczne na temat rozwoju ścieżek i dróg rowerowych w naszym mieście - zaznaczył.

Bielsko-Biała przymierza się do kwestii elektromobilności, Rada Miejska Bielska-Białej przyjęła nawet strategię elektromobilności w mieście, ale



W Dzień Bez Samochodu w Bielsku-Białej przed Ratuszem został zaprezentowany elektryczny autobus Mercedesa

w Ratuszu nikt nie ukrywa, że to bardzo kosztowna sprawa.

- Jeśli mielibyśmy przejść na 30 procent autobusów elektrycznych w mieście, to w ciągu pięciu lat jest to wydatek około

170 mln zł. Na dziś miasta na to nie stać. Zapewne pojawią się programy dofinansowań zewnętrznych i wtedy będziemy chcieli z nich skorzystać - dodał prezydent Klimaszewski.

Hubert Maślanka, dyrektor MZK w Bielsku-Białej wyjaśnił, że w pełni elektryczny autobus mercedesa eCitaro, to drugi elektryczny autobus, jaki testowany jest na bielskich drogach.

- Chcemy sprawdzić, jak poszczególne rozwiązania technologiczne w zakresie autobusów elektrycznych sprawdzają się w Bielsku-Białej. Sprawdzamy ten autobus w kontekście przyjętej przez miasto strategii dotyczącej elektromobilności. Zależy nam, by poznać wartości parametry związane z kursowaniem takich pojazdów po ulicach Bielska-Białej - przyznał Maślanka.

Autobus mercedesa eCitaro jeździ m.in. na liniach nr 2 i 7. Piotr Krawiec, zajmujący się sprzedażą autobusów miejskich w Evobus, spółce Mercedesa Daimlera wyjaśnił, że autobus mercedesa eCitaro jest napę-

dzany dwoma silnikami o mocy 125 kilowatów każdy. Silniki znajdują się w moście napędowym przy piastach. Tego typu rozwiązanie pozawala na wyeliminowanie mechanizmu różnicowego i zmniejszenie masy autobusu. To rozwiązanie umożliwia jazdy w przypadku awarii jednego silnika. Nie wymaga dodatkowej ingerencji przy holowaniu autobusu - dodał.

W autobusie jest 10 baterii o łącznej pojemności 250 kilowatogodzin, co pozwala na przejechanie w warunkach komunikacji miejskiej do 200-250 km. - W przypadku, gdy intensywnie używamy klimatyzacji lub ogrzewania, to połowa energii idzie na ogrzewania. A to wpływa na zasięg i przebieg autobusu - zaznaczył Krawiec.

W autobusie zmieści się ponad 80 osób. Autobus będzie testowany do końca września. ©

REKLAMA



Prezydent Miasta Chorzów

zawiadamia,

CHORZÓW
wprawia w ruch

że w dniu 23 września 2020 r. wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w gmachu Urzędu miasta Chorzów Rynek 1, ogłoszenie o wyznaczeniu do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego n.w. lokali mieszkalnych położonych w Chorzowie wraz ze sprzedażą ulamkowej części gruntu, na którym usytuowany jest budynek, stanowiący własność miasta:

Lp.	Położenie lokalu	Liczba izb i powierzchnia użytkowa lokalu	Udział w częściach wspólnych	Dane dotyczące nieruchomości	Cena wywoławcza ogólna
1	ul. Odrodzenia 19/7	2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c., o pow. użytkowej 50,64 m ² oraz przynależna piwnica o pow. 10,30 m ²	654/10000	działka nr 669/4 pow. 856 m ² , KA1C/00011044/4	123.500,00 zł w tym: cena wywoławcza lokalu 113.913,00 zł, cena wywoławcza gruntu 9.587,00 zł
2	ul. Bogedaina 4/12	1 pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c., komórką o pow. użytkowej 35,73 m ² oraz przynależna piwnica o pow. 7,62 m ²	203/10000	działki: nr 3771/186 nr 3862/186 nr 4043/186 łączna pow. 1.589 m ² , KA1C/00014042/1	81.600,00 zł w tym: cena wywoławcza lokalu 75.931,00 zł, cena wywoławcza gruntu 5.669,00 zł
3	ul. miechowska 29/10	3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c. o pow. użytkowej 56,00 m ² oraz przynależna piwnica o pow. 10,80 m ²	24/1000	działka nr 37 pow. 1.134 m ² , KA1C/00007540/0	117.200,00 zł w tym: cena wywoławcza lokalu 112.966,00 zł, cena wywoławcza gruntu 4.234,00 zł
4	ul. morcinka 12/3	2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c. o pow. użytkowej 40,80 m ² oraz przynależna piwnica 4,17 m ²	643/10000	działka nr 192/10 pow. 636 m ² , KA1C/00005785/5	97.000,00 zł w tym: cena wywoławcza lokalu 89.631,00 zł, cena wywoławcza gruntu 7.369,00 zł
5	ul. Dąbrowskiego 82/4	2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c. o pow. użytkowej 44,53 m ² oraz przynależna piwnica 10,73 m ²	368/10000	działka nr 3759/280 pow. 1.818 m ² , KA1C/00015986/7	110.800,00 zł w tym: cena wywoławcza lokalu 99.491,00 zł, cena wywoławcza gruntu 11.309,00 zł
6	ul. Kaz. Wielkiego 3/8	1 pokój, kuchnia o pow. użytkowej 30,78 m ² oraz przynależna piwnica 10,95 m ²	17/1000	działki: nr 103/2 nr 103/1 łączna pow. 913 m ² KA1C/00001340/6	73.200,00 zł w tym: cena wywoławcza lokalu 70.472,00 zł, cena wywoławcza gruntu 2.728,00 zł
7	ul. Szczęśliwa 17/5	1 pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c. o pow. użytkowej 37,06 m ² oraz przynależna piwnica 7,39 m ²	1437/10000	działki: nr 3869/129 nr 3871/129 łączna pow. 859 m ² KA1C/00020957/3	86.700,00 zł w tym: cena wywoławcza lokalu 65.561,00 zł, cena wywoławcza gruntu 21.139,00 zł

8	ul. Bogedaina 6a/13	1 pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c., komórką o pow. użytkowej 35,68 m ² oraz przynależna piwnica 5,48 m ²	193/10000	działki: nr 3771/186 nr 3862/186 nr 4043/186 łączna pow. 1.589 m ² KA1C/00014042/1	84.400,00 zł w tym: cena wywoławcza lokalu 79.010,00 zł, cena wywoławcza gruntu 5.390,00 zł
9	ul. Beskidzka 20/2	2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c. o pow. użytkowej 40,12 m ² oraz przynależna piwnica 3,62 m ²	76/10000	działka nr 2/35 pow. 3.738 m ² , KA1C/00007297/1	99.900,00 zł w tym: cena wywoławcza lokalu 94.653,00 zł, cena wywoławcza gruntu 5.247,00 zł
10	ul. Wita Stwosza 6/2	1 pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c., spiżarnia, schowek o pow. użytkowej 45,83 m ² oraz przynależna piwnica 6,70 m ²	167/10000	działka nr 4263/264 pow. 1.311 m ² , KA1C/00000228/8	106.700,00 zł w tym: cena wywoławcza lokalu 103.146,00 zł, cena wywoławcza gruntu 3.554,00 zł

Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z opodatkowania podatkiem VAT, na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 106). W przypadku dostawy budynków lub budowli trwale z gruntem związanych albo części takich budynków lub budowli z podstawy opodatkowania nie wyodrębnia się wartości gruntu, na podstawie art. 29a ust. 8 ww. ustawy.

Cena sprzedaży lokalu mieszkalnego oraz cena sprzedaży ulamkowej części gruntu uzyskana w przetargu, winna być wpłacona jednorazowo przed zawarciem umowy notarialnej.

W związku z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 65 ze zm.) pierwszeństwo w nabyciu przedmiotowej nieruchomości, z zastrzeżeniem art. 216 a, przysługuje osobie, która spełnia jeden z następujących warunków:

a) przysługuje jej roszczenie o nabycie nieruchomości z mocy niniejszej ustawy lub odrębnych przepisów,

b) jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990 r. albo jego spadkobiercą,

i złoży wniosek o nabycie w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu;

Złożenie wniosku po upływie tego terminu spowoduje utratę uprawnienia do przyznania pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości.

W związku z art. 35 ust. 1 powołanej wstępnie ustawy niniejsze ogłoszenie wywiesza się na okres 21 dni.

Przetarg zostanie ogłoszony i podany do publicznej wiadomości po upływie 6 tygodni od dnia wywieszenia niniejszego ogłoszenia.

Ogłoszenie dostępne jest również na: tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu miasta Chorzów, ul. Rynek 1, stronie internetowej miasta: www.chorzow.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowe informacje o zbywanej nieruchomości oraz warunkach szczegółowych przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu miasta Chorzów, ul. Rynek 1 w pokoju 429, tel. 32 416 50 00 wew. 397 lub pod adresem poczty elektronicznej: szczygiel_m@chorzow.eu.

80 lat od największej akcji wysiedleńczej w okupowanej Polsce

Żywiec

Jacek Drost

j.drost@dz.com.pl

2 września minęła 80. rocznica rozpoczęcia przez Niemców akcji wysiedlania polskiej ludności z Żywiecczyny do Generalnej Guberni. Z tej okazji wczoraj władze Żywca odsłoniły obelisk upamiętniający to wydarzenie, a dzisiaj o godz. 15.00 zostaną złożone kwiaty i zapalone znicze pod tablicą przy MCK w Żywcu.

- W tym roku obchodzimy 80. rocznicę rozpoczęcia największej w historii Polski akcji wysiedleńczej, jaką była Action Saybusch. W pierwszej fazie z naszego regionu wysiedlono do Generalnej Guberni 16 tysięcy osób, łącznie blisko 50 tysięcy. Wiele z tych osób nigdy nie wróciło do swoich domów, a co którzy wrócili często zastawali swe domy zdewastowane - przypominał burmistrz Żywca Przemysław Szlagor.

Akcja nosiła kryptonim „Saybusch Aktion”, czyli „Akcja Żywiec”. Pierwszy transport wyruszył 23 września 1940 roku z dworca w Żywcu.

Podstawą do wszczęcia wysiedleń, także na Żywiecczynie, był dekret Adolfa Hitlera o umocnieniu niemieczyny z 7 października 1939 roku. Miał on na celu stworzenie nowych niemieckich obszarów osiedleńczych poprzez wysiedlenie innych grup narodowościowych.

Wysiedlenia z Żywiecczyny trwały od 22 września do 14 grud-



FOT. IPN

Ogółem hitlerowcy wysiedlili około 20 tysięcy Polaków

nia 1940 roku. Odpowiedzialny za nie był Obergruppenführer SS Erich von dem Bach Zelewski, który osobiście objeżdżał wysiedlane wsie, a później witał niemieckich kolonistów. Jako pierwsi zostali wysiedleni mieszkańcy Jeleśni i Sopotni Małej.

Ogółem hitlerowcy wysiedlili około 20 tysięcy Polaków. Wysiedlani mogli zabrać ze sobą jedynie drobny sprzęt, koce i ubrania oraz zapas żywności na trzy dni. Mieszkańcy Żywiecczyny przewożeni byli na Lubelszczyznę i Kielecczyznę. W ramach „Saybusch Aktion” Niemcy wysiedlili mieszkańców 35 wsi z terenu powiatu żywieckiego. Wiele osób, zwłaszcza dzieci, zmarło z głodu i wycieńczenia. W 1945 roku część mieszkańców powróciła do swoich domostw. Zastali oni zniszczone i zrabowane gospodarstwa.

©

Jesień będzie stała pod znakiem remontów dróg

Częstochowa
Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Wczoraj w Częstochowie rozpoczęły się cztery kolejne remonty dróg. Kierowcy w najbliższych tygodniach muszą się spodziewać utrudnień w ruchu, bo inwestycje prowadzone są również w innych miejscach.

We wtorek (22 września) rozpoczęły się prace związane z wymianą nawierzchni czterech częstochowskich ulic. W związku z remontem należy spodziewać się utrudnień w ruchu. Wymiana nawierzchni dotyczy ulic: Kilińskiego na odcinku od ul. Dekabrystów do ul. PCK, ul. Okulickiego, ul. Rocha od Ikara do granicy miasta oraz ul. Pułaskiego. Remont polegać będzie na frezowaniu uszkodzonych fragmentów nawierzchni jezdni i układaniu asfaltobetonu.

Remonty tych czterech dróg nie są jedynymi inwestycjami drogowymi, które prowadzona są w Częstochowie. W centrum miasta trwa przebudowa ulic Korczaka oraz Boya Żeleńskiego. Pierwsza powinna być gotowa jesienią, rozbudowa drugiej zakończy się w połowie przyszłego roku.

Przynajmniej do listopada potrwa przebudowa ul. Korczaka od skrzyżowania z ul. Jana III Sobieskiego do skrzyżowania z ul. Słowackiego.

Inwestycja obejmuje rozbiorę istniejących nawierzchni, wykonanie kanalizacji deszczowej, przebudowę i modernizację sieci elektrycznych i telekomunikacyjnych, a także ułożenie nowej nawierzchni wraz z chodnikami, ścieżką rowerową, parkingami i zjazdami.

Na remontowanym odcinku pojawi się też nowe oznakowanie oraz zieleń miejska. Koszt inwestycji to 1,83 mln zł. Ulica

Korczaka jest obecnie zamknięta dla ruchu.

Dłużej, bo do połowy przyszłego roku poczekamy na finał rozbudowy ulicy Boya Żeleńskiego. Inwestycja, oprócz przebudowy samej drogi, zakłada też rozbudowę wszystkich sieci uzbrojenia podziemnego oraz budowę odcinka drogi rowerowej po zachodniej stronie alei Wolności (od ul. Sobieskiego do alei Wolności 48). Obecnie ulica jest zamknięta dla ruchu i tak pozostanie aż do zakończenia prac. Z utrudnieniami należy się też liczyć na odcinku alei Wolności. Koszt inwestycji to ponad 2,8 mln zł.

Po raz drugi Miejski Zarząd Dróg i Transportu realizuje również przedsięwzięcie polegające na remoncie mniejszych dróg. Nie składają się na nie szczególnie duże zadania, jak kilka in-

Jesień pod Jasną Górą będzie stała pod znakiem drogowych remontów. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami

nych, ważnych z punktu widzenia skomunikowania miasta z krajową siecią drogową inwestycji. Niemniej jednak kierowcy, ale i niezmotywowani mieszkańcy i mieszkanki poszczególnych dzielnic bardzo na nie czekają. Dlatego takie mniejsze zadania drogowe są istotną częścią programu „Lepsza Komunikacja w Częstochowie”.

Zaplanowane na najbliższe miesiące prace uda się przeprowadzić m.in. dzięki zgodzie częstochowskich radnych na propozycję prezydenta miasta dotyczącą zmian w budżecie. Środki na te remonty MZDiT zaoszczędziło na zeszłorocznych przetargach. ©P



W centrum miasta remontowane obecnie są m.in. ulice Korczaka i Boya-Żeleńskiego

Profesor Zembala pogratulował maturzystom

Częstochowa
Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Starostwo w Kłobucku zorganizowało spotkanie, podczas którego uhonorowano dyrekcję, wychowawców klas maturalnych oraz tegorocznych maturzystów, którzy osiągnęli najlepsze wyniki z egzaminu maturalnego. Maturzystom gratulował m.in. profesor Marian Zembala.

Do matury przystąpiło 220 uczniów, a zdawalność egzaminu maturalnego, w sesji czerwcowej

w szkołach naszego powiatu wyniosła 81.82%, dając powiatowi kłobuckiemu pierwsze miejsce wśród 36 powiatów i miast na prawach powiatu, w województwie śląskim.

Wynik ten przewyższa o 7,82 punktów procentowych średnią krajową, która wyniosła 74%. Jesteśmy również liderem, biorąc pod uwagę wyniki w poszczególnych typach szkół. Nasze licea ogólnokształcące osiągnęły wynik na poziomie 87,32%, tym samym przewyższając ponad 6 punktów procentowych średnią krajową, która wyniosła 81.10%.

Absolwenci techników z wynikiem zdawalności na poziomie 73.03% byli lepsi o prawie 11 punktów procentowych od średniej krajowej, wynoszącej 62.20%. Wygląda na to, że przezwagi i rekordowy wynik stanę się udziałem naszych uczniów i szkół, również po sesji wrześniowej.

Za powiatem kłobuckim uplasowały się m.in. Częstochowa z wynikiem 72.32%, powiat lubliński z wynikiem 70.19%, powiat myszkowski z wynikiem 64.16% oraz powiat częstochowski z wynikiem 55.81%.

W spotkaniu uczestniczył również, gość honorowy prof. Marian Zembala, który wygłosił ciekawy wykład dotyczący swojej drogi naukowej.

Podczas spotkania, zaproszonym przedstawicielom szkół wręczono kwiaty, podziękowania, a dodatkowo dyrektorom szkół pamiątkowe upominki. Wyróżnione również zostały osoby zaangażowane w produkcję przyłbic, które były bezpłatnie przekazywane instytucjom najbardziej potrzebującym w czasie panującej pandemii. ©P

REKLAMA

009871951



SIEMIANOWICE
ŚLĄSKIE

PREZYDENT MIASTA SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

ogłasza:

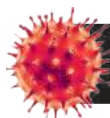
Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na zbycie poprzez sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Miasta Siemianowice Śląskie.

Przetarg zostanie przeprowadzony w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14.09.2004 r., w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1490).

1. Nieruchomość wyznaczona do przetargu położona jest przy **ul. Wrocławskiej**, zapisana jest w księdze wieczystej **nr KA11/00025507/5** i obejmuje działkę o numerze geodezyjnym **33-939/1 o pow. 474 m²**
2. Zgodnie z ustaleniami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, nieruchomość położona jest w terenie oznaczonym symbolem PU3 - Tereny zabudowy przemysłowo-usługowej. Sposób zagospodarowania musi być zgodny z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego. Nieruchomość ma kształt zbliżony do trapezu.
3. W dziale III ww. księgi wieczystej nr KA11/00025507/5 wpisane jest ograniczone prawo rzeczowe – bezterminowa służebność przejazdu i przechodu dla działki nr 754/1 na obszarze o pow. 132,46 m².
4. Przetarg odbędzie się w **dnio 28 października 2020 r. o godz. 11.00** na Dużej Sali Posiedzeń w gmachu Urzędu Miasta Siemianowice Śl. przy ul. Jana Pawła II 10.
5. **Cena wywoławcza ww. nieruchomości wynosi 35.000,00 zł netto, do której należy doliczyć należny podatek VAT.** Wadium ustalone zostało w wysokości **3.500,00 zł**. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata ustalonego wadium, **wniesiona w terminie do dnia 22 października 2020 r.** na konto Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie: ING Bank Śl. O/Siemianowice Śl. nr **59 1050 1214 1000 0023 6886 0587**. W tytule przelewu konieczne jest podanie opisu nieruchomości, za którą wpłaca się wadium. Za datę wpłaty wadium uważa się dzień, w którym wpłata została zaksięgowana na koncie Urzędu Miasta. Ponadto osoby fizyczne biorące udział w przetargu powinny okazać dowód tożsamości, a jeżeli nabywają nieruchomość na rzecz prowadzonej działalności gospodarczej, oświadczenie o jej prowadzeniu. Osoby prawne przedkładają aktualny wypis z KRS-u. W przypadku udziału pełnomocnika ww. osób wymagane jest pełnomocnictwo potwierdzone notarialnie, upoważniające do działania na każdym etapie postępowania przetargowego. Małżonkowie biorą udział w przetargu osobiście lub okazują pełnomocnictwo. Przed przystąpieniem do licytacji uczestnicy zobowiązani są do złożenia pisemnego oświadczenia, że zapoznali się w terenie ze stanem zagospodarowania nieruchomości i warunkami przetargu, i że je akceptują.
6. Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługiwało pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 65 z późn. zm.) upłynął w dniu 12.08.2020 r.
7. Gmina Miasto Siemianowice Śląskie nie dysponuje danymi co do warunków gruntowo-wodnych, występowania w gruncie zbywanej nieruchomości ewentualnych zanieczyszczeń, odpadów oraz przykrytych warstwą gleby elementów będących pozostałościami po konstrukcjach budowlanych. Osoby zamierzające wziąć udział w przetargu mogą za zgodą Gminy wykonać stosowne badania własnym staraniem i na własny koszt.
8. Nieruchomość nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań. Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych z ewidencji gruntów, wznowienie i okazanie granic odbywa się na koszt i staraniem nabywcy.
9. Warunkiem przystąpienia do przetargu przez cudzoziemców, jest przedłożenie Komisji Przetargowej oświadczenia o uprawnieniu do nabycia nieruchomości w trybie ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 2004 r. nr 167 poz. 1758 z późn. zm.). Warunkiem przystąpienia do przetargu przez cudzoziemców niebędących obywatelami lub przedsiębiorcami państw członkowskich Europejskiego Obszaru Gospodarczego jest przedłożenie Komisji Przetargowej wymienionego w cyt. Ustawie przyrzeczenia wydania zezwolenia na nabycie nieruchomości (promesy). Organizator przetargu zawiadomi nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy notarialnej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. Nabywca nieruchomości zobowiązany jest wpłacić na konto zbywającego kwotę równą cenie nieruchomości osiągniętą w przetargu pomniejszoną o kwotę wadium, nie później niż na trzy dni przed dniem zawarcia umowy. Jeżeli osoba, która przetarg wygrała, nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy notarialnej, wpłacone wadium przepada na rzecz zbywającego. Koszty sporządzenia umowy notarialnej ponosi nabywający.
10. Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygrała, zalicza się na poczet ceny nabycia, a wadium wpłacone przez osoby, które przetargu nie wygrały, zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu na wskazane przez te osoby konto.
11. Prezydent Miasta Siemianowice Śl. zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu jedynie z ważnych powodów, podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości w formie właściwej do ogłoszenia o przetargu.

Ogłoszenie zostało umieszczone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta w Siemianowicach Śl. przy ulicach Jana Pawła II 10 i Michałkowskiej 105 oraz na stronie internetowej www.um.siemianowice.pl.

Wydział Gospodarki Nieruchomościami, ul. Michałkowska 105, 41-100 Siemianowice Śląskie
KONTAKT DO OSOBY PROWADZĄCEJ SPRAWĘ: Natalia Magner, tel. +48 32 760 54 71



Narty za granicą? Mimo szalejącej pandemii ośrodki narciarskie przygotowują się na przyjęcie gości

Maseczki i dezynfekcja wagoników

WAŻNE TELEFONY • Infolinia NFZ 800 190 590 • Infolinia ZUS 22 290 87 01 • Infolinia ZUS dla przedsiębiorców 22 290 87 02 • Infolinia MSZ 22 523 88 80 • Wsparcie psychologiczne 800 100 102

WAŻNE ZASADY • Jak najczęściej myj ręce • Kiedy kichasz lub kaszlesz, zakryj usta chusteczką lub swoim zgiętym łokciem • Unikaj bliskiego kontaktu z osobami, które mają gorączkę i kaszlą

Kilometry świetnie przygotowanych nartostrad, najnowocześniejsze kolejki i krzesełka, wypełnione po brzegi bary, restauracje, kluby, schroniska, a do tego bogate życie nocne, huczne imprezy, luz i swoboda. Tak jeszcze w lutym, a nawet marcu wyglądały najmodniejsze narciarskie kurorty.

Czy ten świat jeszcze powróci? Jeśli tak, to nie wiadomo kiedy, bo koronawirus nie zwalnia tempa. Mimo szalejącej pandemii ośrodki narciarskie na całym świecie jednak przygotowują się na przyjęcie pierwszych gości. I czynią to w nieznanym wcześniej reżimie sanitarnym. Jak zatem będzie wyglądał zbliżający się sezon zimowy?

Ischgl daje przykład

Ischgl to jeden z najmodniejszych i najbardziej imprezowych austriackich kurortów w Tyrolu. Na gości czeka tutaj blisko czterysta hoteli, około 12 tysięcy miejsc noclegowych, a także kilkadziesiąt barów, restauracji i klubów. To z powodu organizacji ekstrawaganckich imprez przez wielu zwany był „Ibiza Alp”. Oczywiście nie można też zapomnieć o ponad 500 hektarach zaśnieżonych nartostrad.

I to właśnie ten ośrodek miał - jak twierdzi wielu epidemiologów - być jednym z pierwszych wielkich ognisk pandemii w Europie. Stąd koronawirus trafił na Islandię, do Wielkiej Brytanii, Danii, Norwegii... Wywołując nowe, groźne ogniska choroby.

Jak kurort chce w tym sezonie walczyć o powrót narciarzy? Czy rozwiązania, które proponuje, staną się powszechne

w innych europejskich i światowych ośrodkach?

Bez Top of the Mountain

- Zdrowie ma dla nas najwyższy priorytet - zgodnie oświadczyli ostatnio Werner Kurz, burmistrz Ischgl, a także szefowie miejscowych organizacji turystycznych i kolei narciarskich. Podkreślili również, że zrobią wszystko, aby zapewnić turystom „bezpieczny i bezstresowy” pobyt w ośrodkach Paznaun-Ischgl. Sezon ma rozpocząć się 26 listopada.

Już wiadomo, że tradycyjny koncert na wolnym powietrzu - Top of the Mountain - zwyczajowo otwierający sezon narciarski - nie odbędzie się (pewnie więc i inne ośrodki zrezygnują z hucznych otwarć). A była to impreza flagowa, która co roku gromadziła kilkadziesiąt tysięcy fanów, a na „odjechanej” scenie u stóp alpejskich szczytów można było podziwiać największe gwiazdy światowej muzyki.

Powszechne testy

Turyści zamierzający spędzić urlop na potężnym terenie Silvretty Areny muszą być przygotowani - już w chwili zameldowania w hotelu lub pensjonacie - na okazanie ujemnego wyniku testu na Covid-19, nie starszego jednak niż 72 godziny.

A co, jeśli ktoś nie będzie go miał? - Wszyscy, którzy nie mogą przedstawić wyniku badania, będą mieli możliwość dobrowolnego wykonania testu w miejscowym punkcie pobrania dla turystów - zaznacza Alexander von der Thannen, szef miejscowego TVB. Przypomina również, że w trakcie zameldowania będzie mierzona temperatura, a wszyscy goście będą musieli



Na nartostradach, na świeżym powietrzu stosunkowo łatwo utrzymać dystans społeczny, dużo trudniej o to w kolejkach np. po karnety

wypełnić specjalną ankietę. Ośrodek przygotowuje również „spersonalizowaną” aplikację, dzięki której - w razie potrzeby - będzie można prześledzić, z kim w ostatnim czasie kontaktowała się dana osoba.

Ośrodek Ischgl-Paznaun, pomny przykrych doświadczeń z zakończenia poprzedniego sezonu, posunął się jeszcze dalej. - Aby jak najszybciej wykryć infekcję, stawiamy na monitoring ścieków. To inicjatywa Tyrolu, realizowana we współpracy z Uniwersytetem w Innsbrucku - mówi burmistrz Werner Kurz. - Bieżące testy ścieków mają z dużą dokładnością umożliwić wcześnie wykrywanie potencjalnych infekcji - zaznacza.

Bezpieczeństwo na stokach

Na nartostradach, na świeżym powietrzu stosunkowo łatwo utrzymać dystans społeczny, dużo trudniej o to w kolejkach i na krzesełkach, a także barach i restauracjach.

- Wszystkie kabiny kolejek linowych będą na bieżąco dezynfekowane metodą zamglawiania, która eliminuje 99,99 proc. wirusów, bakterii i zarodników. Ta sama metoda będzie stosowana w skibusach, a także w sklepach sportowych, przechowalniach sprzętu narciarskiego, toaletach, windach i stacjach pierwszej pomocy - zapewniają gospodarze kurortu.

Już wiadomo, że w kolejkach i na wyciągach trzeba będzie zasłaniać usta i nos (obowiązkowe będą więc maseczki, przyłbice, bandamki lub specjalne zamknięte kaski narciarskie). A jeśli ktoś zapomni np. maseczki? Silvrettaseilbahn AG już kupiła ponad 600 000 specjalnych

chust, które będzie można otrzymać bezpłatnie wraz z kametem.

Ograniczona będzie również liczba osób, które jednocześnie będą mogły wejść do gondolek i wsiąść na krzesełka. Ale nie tylko tu będą obowiązywać restrykcje. - Aby zapewnić utrzymanie wystarczającego dystansu społecznego, będziemy - niezależnie od liczby zainteresowanych osób - limitować wstęp do placówek gastronomicznych w górach - nie ukrywa Markus Walser z Silvrettaseilbahn AG.

Zakrywanie ust i nosa oraz utrzymywanie tzw. dystansu społecznego będzie obowiązywało również w wielu innych miejscach (trzeba bardzo uważać, bo mogą za to grozić przykre konsekwencje), np. przed kasami. Dlatego gospodarze ośrodka zachęcają m.in. do kupowania kametów przez internet.

Oczywiście, reżim sanitarny będzie obowiązywał również w szkołach narciarskich, serwisach, wypożyczalniach i sklepach. Ich pracownicy będą musieli być w maseczkach lub przyłbicach, będą specjalne ekrany, a także odkażanie i wietrzenie.

Mniej huczne après ski

Wieczorny luz i swoboda, huczne imprezy do białego rana, „bratanie się” w klubach i na ulicach - i z tym turyści będą musieli się pożegnać w tym sezonie. - Après ski w dotychczasowej formie na pewno już nie będzie - twierdzą gospodarze kurortu. A co będzie dozwolone? Tego jeszcze nie wiadomo.

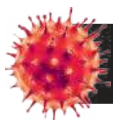
Czy inne europejskie ośrodki narciarskie posuną się aż tak daleko? O tym już wkrótce się przekonamy. Tutaj wszak karty rozdaje koronawirus. (DMA)



Nim wyruszymy na nartostrady, trzeba będzie okazać ujemny wynik testu na Covid-19



Ischgl-Paznaun to jeden z najmodniejszych i najbardziej imprezowych austriackich kurortów



Koronawirus i motoryzacja. Najbardziej ryzykownie jest korzystać z transportu zbiorowego Jak przemieszczać się bezpiecznie?

WAŻNE TELEFONY • Infolinia NFZ 800 190 590 • Infolinia ZUS 22 290 87 01 • Infolinia ZUS dla przedsiębiorców 22 290 87 02 • Infolinia MSZ 22 523 88 80 • Wsparcie psychologiczne 800 100 102

WAŻNE ZASADY • Jak najczęściej myć ręce • Kiedy kichasz lub kaszlesz, zakryj usta chusteczką lub swoim zgiętym łokciem • Unikaj bliskiego kontaktu z osobami, które mają gorączkę i kaszlą

Auto (wolne od wirusów)

Cały świat dotknięty jest skutkami pandemii koronawirusa. Wprowadzone obostrzenia zalecają pozostanie w domu i minimalizowanie kontaktu z innymi.

Należy pamiętać, że w Polsce każdy, kto miał kontakt z zainfekowaną osobą, podlega obowiązkowej kwarantannie, co oznacza, że nie może podróżować, również samochodem.

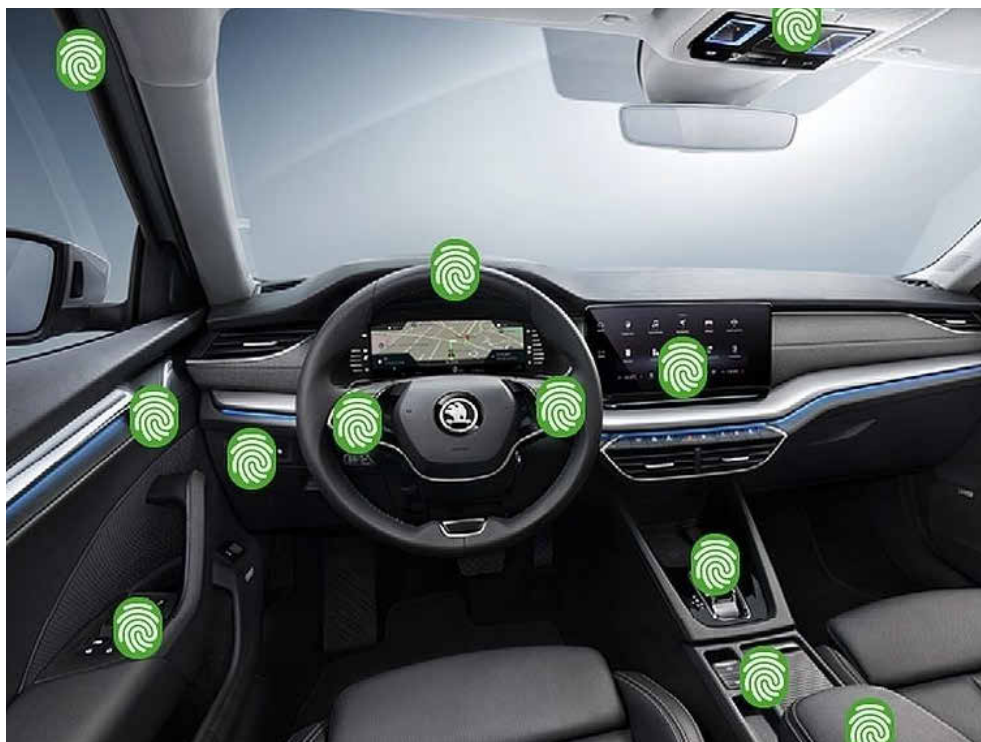
Na co zwrócić uwagę w pierwszej kolejności?

Jak zachować się w sytuacji, kiedy zaistnieje konieczność jazdy samochodem przez osobę nie poddaną kwarantannie? Jak unikać ryzyka i nie narażać siebie i innych? Głównym zaleceniem dotyczącym bezpieczeństwa jest ograniczanie kontaktu z innymi ludźmi i pozostanie w domu.

Jeśli jednak pojawia się konieczność skorzystania z samochodu, najlepiej odbyć podróż w pojedynkę. W innym przypadku należy zachować dodatkową ostrożność i upewnić się, że żaden z pasażerów nie wykazuje objawów infekcji dróg oddechowych.

Bezpieczeństwo kierowcy i pasażerów

Nawet jeśli prowadząc samochód kierowca jest odizolowany od czynników zewnętrznych i podróż autem pozwala zminimalizować kontakt z innymi osobami, to nie jest ona pozbawiona ryzyka, szczególnie gdy towarzyszą jej niezbędne postoje. Warto zatem zawsze mieć ze sobą w samochodzie specjalny środek do odkażania skóry.



Warto uświadomić sobie, że miejsc, które dotykamy w aucie jest dużo więcej niż na zdjęciu

Podczas podróży w kilka osób, każdy podróżujący może użyć maseczki ochronnej, jeśli są one dostępne. Klasyczna maseczka (typu chirurgicznego) nie chroni użytkownika przed wirusami, ale może znacznie zmniejszyć ryzyko zarażenia innych. Tak więc korzystanie z maseczki jest oznaką rozważności w stosunku do pozostałych osób w samochodzie. Skuteczniejszą ochronę osobistą zapewniają natomiast maseczki klasy FFP3.

Maski te nazywane są antywirusowymi, antybakteryjnymi. Maski filtrujące FFP3 są w stanie zatrzymać ponad 99 proc. bakterii, wirusów, a także szkodliwych pyłów. Stosowanie masek tego

typu rekomendowane jest wyłącznie dla personelu medycznego bezpośrednio narażonego na kontakt z osobami chorymi lub potencjalnie zakażonymi.

Dezynfekcja powierzchni

Bardzo ważnym aspektem jest dezynfekcja najczęściej dotykanych powierzchni przed i po podróży. Przed wejściem do samochodu należy pamiętać o dezynfekcji ram drzwi i zewnętrznych klamek, w tym klamki bagażnika.

W samochodzie natomiast należy zadbać o dezynfekcję: kierownicy, dźwigni zmiany biegów, hamulca ręcznego, wewnętrznych klamek drzwi, ekranu

systemu infotainment oraz pozostałych przycisków i pokręteł umieszczonych na panelu środkowym. Nie należy zapominać o przełącznikach kierunkowskazu i innych przełącznikach umieszczonych przy kierownicy, a także podłokietnikach oraz elementach sterujących pozycją fotela. Przestrzeganie tych zasad dotyczy każdej osoby podróżującej autem.

Po zdezynfekowaniu samochodu należy go przewietrzyć. Dodatkowo zalecane jest także zadbanie o system klimatyzacji. Na stacjach benzynowych dostępne są specjalne zestawy przeznaczone do tego celu. - Czysta klimatyzacja to mniejsze

ryzyko rozwijania się chorobotwórczych grzybów, bakterii i wirusów - zwracają uwagę eksperci Skoda Polska. - Do dezynfekcji samochodu najlepiej sprawdzą się środki zawierające co najmniej 70-proc. roztwór alkoholu izopropylowego i ściereczki z mikrofibry lub gotowe chusteczki dezynfekujące.

Do odkażania samochodu nie zaleca się natomiast, według danych organizacji Consumer Reports, stosowania chlorowych wybielaczy czy wody utlenionej, ponieważ mogą one zniszczyć powierzchnie. Podczas czyszczenia tapicerki należy zachować dodatkową ostrożność: zbyt intensywne czyszczenie alkoholem może odbarwić materiał. Skórzane powierzchnie po oczyszczeniu należy pokryć środkami do ochrony skóry.

Tankowanie samochodu bez niepotrzebnego ryzyka

Używanie samochodu wiąże się z jego tankowaniem. Podczas obecności na stacji benzynowej warto skorzystać z rękawiczek jednorazowych. W razie możliwości warto napełnić zbiornik do pełna, tak by nie wracać w najbliższym czasie po paliwo. Dobrym pomysłem jest stacja samoobsługowa lub taka, która oferuje płatność za paliwo poprzez aplikację.

Jeśli na stacji pracuje personel, należy zachować odpowiedni odstęp od pracownika i zapłacić kartą zbliżeniową lub telefonem komórkowym. Po wszystkim trzeba dokładnie umyć ręce lub zdezynfekować je specjalnym środkiem do odkażania skóry, który warto mieć zawsze ze sobą w samochodzie. (JM)

WAŻNE

Zasady

Gdy przemieszczamy się taksówką...

Osoby, które szukają aktualnych informacji na temat obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa, koniecznie powinny korzystać z informacji znajdujących się na stronie Głównego Inspektora Sanitarnego (adres www.gov.pl/web/gis). Znajdują się tam również uwagi i przepisy dotyczące przemieszczania się taksówkami. Nakładają one określone zadania na kierowców. Dotyczą między innymi wyegzekwowania: • Niezajmowania przez klienta miejsca z przodu obok kierowcy, chyba że kierowca wyrazi na to zgodę; • Dopilnowania, aby w pojeździe klienci posiadali środki ochrony osobistej (osłonę ust i nosa, rękawiczki lub aby zdezynfekowali dłonie przed skorzystaniem z pojazdu); • Ograniczenia godzin pracy w pojeździe bez przegrody (do decyzji kierowcy); • Ograniczenie wykorzystania urządzeń aktywowanych dotykaniem (np. ekrany dotykowe), chyba że są niezbędne do wykonania usługi przewozowej; • Dezynfekowania powierzchni wspólnych, z którymi stykają się klienci, np. uchwyty, oparcie siedzeń, klamek, drzwi, przegrody, pasów klamrowe, terminali płatniczych. Miejsca te powinny być zdezynfekowane środkiem dezynfekującym lub czyszczone wodą z detergentem po zakończeniu każdego kursu; • Przygotowania i umieszczenia w określonym miejscu (łatwy dostęp) potrzebnych numerów telefonów do powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej, służb medycznych.

Obowiązki przedsiębiorcy Gdy korzystamy z transportu zbiorowego

Warto wiedzieć, że obłożenie miejsc w pojazdach musi być zgodne z aktualnymi przepisami prawnymi. Wykorzystane może być w nich 50 proc. liczby miejsc siedzących albo 30 proc. liczby wszystkich miejsc siedzących i stojących, określonych w dokumentacji technicznej lub dokumentacji techniczno-ruchowej dla danego typu środka transportu albo pojazdu przy jednoczesnym pozostawieniu w środku transportu albo pojazdu co najmniej 50 proc. miejsc siedzących niezajętych - w ramach gminnych przewozów pasażerskich, komunikacji miejskiej, powiatowo-gminnych przewozów pasażerskich i powiatowych przewozów pasażerskich. (JM)

Bezpieczniejsi dzięki maseczkom i nowym technologiom

O czym warto wiedzieć?

Maski filtrujące typu FFP2 i FFP3, nazywane także półmaskami, zostały zaprojektowane tak, by dokładnie przylegały do twarzy, a całość wdychanego powietrza przechodziła tylko i wyłącznie przez filtr.

Kierowcy powinni je mieć przy sobie na ewentualność przewozu osób obcych, z którymi dotąd się nie kontaktowali. Problemem jest, że maski nie filtrują powietrza wydychanego, a jedynie wdychane. Za-

pewniają przez to jedynie jednostronną ochronę użytkownika, a w przypadku osoby chorej stanowią zagrożenie dla innych. W niektórych maskach umieszczony jest także zawór ułatwiający wydychanie powietrza. Obecność zaworu umożliwia także usuwanie pary wodnej, dzięki czemu maseczka pozostaje sucha przez długi czas.

Warto wiedzieć, że maskę można nosić jedynie do momentu jej zawilgotnienia, ponieważ wilgoć sprzyja rozwojowi drobnoustrojów chorobotwórczych stanowiących zagro-

żenie dla zdrowia użytkownika. Wyposażenie maski w zawór wydłuża dopuszczalny czas jej noszenia.

Maski z zaworem, w kontekście Covid-19, powinny być stosowane jedynie przez personel medyczny mający styczność z osobami chorymi. Pozostali użytkownicy powinni wybierać maski bez zaworu, filtrujące zarówno powietrze wdychane, jak i wydychane, stanowiące obustronną ochronę.

Dla wyjaśnienia skrót FFP pochodzi od angielskiego „filtering face piece”. Funkcja ochronna masek w całej Euro-

pie jest standaryzowana zgodnie z normą EN-149. Półmaski filtrujące, w zależności od klasy ochrony, dzielą się na trzy typy: FFP1, FFP2, FFP3.

Chcąc uwolnić pojazd od obecności wirusa warto rozważyć jego ozonowanie, które jest jedną z najskuteczniejszych metod dezynfekcji. Ozon, jako cząsteczka trójatomowego tlenu, dąży do utlenienia, przez co sterylizuje wszystko, z czym ma kontakt. Zatem ozonując wnętrze auta, automatycznie zostanie przeprowadzone ozonowanie klimatyzacji, ogrzanie jej. Zaletą metody ozo-

nowania jest fakt, że ma ona charakter kompleksowy, ozon jako gaz dociera do przestrzeni trudnych do zdezynfekowania inną metodą oraz charakteryzuje się dobrą przenikalnością powierzchni porowatych.

Ozonowanie zabija grzyby, zarodniki, pleśń, roztocze, wirusy, wszelkie formy przetwarzalnikowe. Ozon usuwa wszelkie zapachy (np. dym papierosowy, stęchliznę, woń potu, zapachy odzwierzęce, zapachy po środkach czyszczących). Gaz ten nie pozostawia żadnych chemicznych pozostałości. (JM)

Nie było gwałtu, bo 14-latka nie krzyczała? Jest reakcja po artykule

Wrocław

Marcin Rybak
redakcja@polskatimes.pl

Prokuratura, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka zainteresowali się opisaną przez nas historią 14-latkę seksualnie wykorzystanej przez swojego krewnego.

Ujawniliśmy, że mężczyzna został skazany na łagodną - jak na takie przestępstwo - karę, roku więzienia w zawieszeniu. Na dodatek wrocławski Sąd Apelacyjny uznał, że nie doszło do gwałtu, bo dziewczyna nie krzyczała, gdy sprawca dobierał się do niej. Tak fragment ustnego uzasadnienia sądu zapamiętała pełnomocnik ofiary mecenas Justyna Beni.

Po naszym artykule sprawą zainteresowała się wrocławska Prokuratura Regionalna. Śledczy przeanalizowali już akta. Czekają tylko na pisemne uzasadnienie wyroku i wydadzą swoją ocenę. Jeśli uznają, że decyzja sądu jest błędna, wystąpią do Prokuratora Generalnego o kasację. Również Rzecznik Praw Obywatelskich zainteresował się sprawą i też zamierza zbadać, czy jest możliwość złożenia kasacji. O akta wystąpiło też biuro Rzecznika Praw Dziecka.

Do zdarzenia doszło pod koniec grudnia 2016 roku we Wrocławiu. Dziewczynka przyjechała do Wrocławia do rodziny na Boże Narodzenie. W mieszkaniu, w którym gościła, były też

inne osoby z rodziny. W nocy została zgwałcona przez dalszego kuzyna, który był nietrzeźwy.

Sąd Okręgowy, skazując go za gwałt, stwierdził, że dziewczyna odpychała go i próbowała się odsuwać. Płakała i mówiła „nie chcę tego”. On nie zważał na to. Dokończył stosunek. Dopiero po kilku miesiącach dziecko powiedziało mamie, co się stało. Zawiadomiona została policja i wszczęto śledztwo.

Prokuratura Wrocław Śródmieście oskarżyła mężczyznę o seks z nieletnim, który ma mniej niż 15 lat. Ale sąd w pierwszej instancji skazał mężczyznę na 3 lata więzienia za zgwałcenie nieletniej. Mężczyzna nie przyznaje się i nie przyznawał ani do gwałtu, ani do współżycia z czternastolatką. Sąd Apelacyjny zmienił prawną kwalifikację przestępstwa z gwałtu na seks z nieletnim. Równocześnie decydując się na nadzwyczajne złagodzenie kary.

Sąd uznał, że nie ma dowodów na to, by sprawca używał przemocy. Wręcz, że dziewczyna sama zgodziła się na współżycie. W ustnym uzasadnieniu wyroku, który słyssała na sali sądowej mecenas Beni, znalazły się słowa o tym, że nie ma przemocy, bo ofiara nie krzyczała.

W całej sprawie są dwa wątki. Po pierwsze, czy Sąd Apelacyjny miał rację uznając, że nie było gwałtu. Po drugie - nawet jeśli przyznać, że miała rację, to czy wyrok i tak nie jest zbyt łagodny. ©

Nocne spotkanie Kaczyńskiego z Ziobrą. Twarde warunki

Leszek Rudziński

leszek.rudziński@polskapress.pl



Warszawa

Jarosław Kaczyński i Zbigniew Ziobro spotkali się w nocy z poniedziałku na wtorek w sprawie warunków zachowania koalicji Zjednoczonej Prawicy. Poparcie wszystkich ustaw PiS oraz rezygnacja Ziobry z funkcji prokuratora generalnego to niektóre warunki pozostania Solidarnej Polski w rządzie.

Kolejne spotkanie obu polityków ma się odbyć w środę. Poniedziałkowa rozmowa, która rozpoczęła się około godziny 19, trwała aż cztery godziny. Tak wynika z przecieków do mediów od polityków.

W trakcie tej rozmowy prezes PiS Jarosław Kaczyński miał przedstawić twarde warunki pozostania Ziobry i Solidarnej Polski w rządzie.

Warunkiem dymisja prokuratora krajowego?

Jak nieoficjalnie dowiedziało się RMF FM, Zbigniew Ziobro może utrzymać stanowisko swoje, jak i swoich współpracowników, jeżeli zgodzi się oddać część nadzoru nad prokuraturą.

Mianowicie musiałyby się zgodzić na zmianę na stanowisku prokuratora krajowego.



Jarosław Kaczyński przedstawił Zbigniewowi Ziobrze warunki pozostania Solidarnej Polski w koalicji z PiS

Tym samym pracę miałyby stracić jeden z najbardziej zaufanych ludzi Ziobry - Bogdan Świączkowski - a zastąpić go miałby ktoś bliższy Jarosławowi Kaczyńskiemu.

Oddanie Prokuratury Krajowej to jednak niejeden warunek, jaki mógł usłyszeć minister sprawiedliwości. Jeszcze po poniedziałkowym spotkaniu, media donosiły nieoficjalnie, że Ziobro, aby pozostać w rządzie, będzie musiał zgodzić się na przyjęcie tzw. ustawy covidowej, mówiącej m.in. o bezkarności urzędników, którzy działają w „specjalnych warunkach”. Kontrowersyjny zapis mówi, że „nie popełnia przestępstwa, kto w celu przeciwdziałania COVID-19 narusza obowiązki służbowe lub obowiązujące przepisy, jeżeli działa

w interesie społecznym i bez naruszenia tych obowiązków lub przepisów podjęte działanie nie byłoby możliwe lub byłoby istotnie utrudnione”.

Jak donosi „Dziennik Gazeta Prawna” Ziobro mógł usłyszeć również nakaz „wyciszenia medialnego, zwłaszcza w kwestiach światopoglądowych”. W wersji ostrej Ziobro miałby dostać ofertę objęcia innego resortu niż sprawiedliwości, w wersji łżejszej, jako jego zastępcą do ministerstwa sprawiedliwości wejdzie Przemysław Czarnek, mówi rozmówca dziennika. Oznacza to również, że szef Solidarnej Polski nie będzie kwestionował władzy premiera Morawieckiego, z którym był w ostrym konflikcie.

Dziennik „Fakt” donosi także, że w czasie gdy Jarosław

Kaczyński rozmawiał ze Zbigniewem Ziobrą, doszło również do spotkania premiera Mateusza Morawieckiego z liderem Porozumienia i byłym wicepremierem Jarosławem Gowinem. Politycy dyskutowali o przyszłym kształcie Rady Ministrów.

Będzie kolejne spotkanie

Ziobro z Kaczyńskim mają się spotkać ponownie, by ostatecznie ustalić warunki porozumienia - o ile przewodniczący Solidarnej Polski przystanie na warunki szefa PiS.

Politycy Prawa i Sprawiedliwości zapewniają, że do końca tego tygodnia powinny już zapadnąć wszystkie decyzje, czy koalicja przetrwa oraz, jakie zmiany w rządzie nastąpią.

W środę o godz. 13.00 odbędzie się kolejne spotkanie kierownictwa PiS - poinformował Informacyjną Agencję Radiową szef klubu PiS Ryszard Terlecki. Jak przekazał, rozmowy po raz kolejny będą dotyczyły przyszłości Zjednoczonej Prawicy.

Wiceprezident PiS Radosław Fogiel podkreślał we wtorek na antenie RMF FM, że problemy w Zjednoczonej Prawicy „narastały od miesięcy”. - Kwestia dot. ustawy o ochronie zwierząt to kwestia wtórna, jeśli nie trzeciego rzędu. Tak naprawdę była ona okazją, przy której ujawniły się pewne sprawy (...). Nie ukrywamy, że problemy były już wcześniej - i to miesiące temu - mówił Fogiel. ©

W KRAJU



FOT. TOMASZ HOŁOŚ

Lublin
Olga Tokarczuk ma oczyszczalnię z Lublina

Pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie zaprojektowali oczyszczalnię ścieków dla polskiej noblistki Olgi Tokarczuk. To sama noblistka znalazła kontakt do profesora Krzysztofa Józwiakowskiego z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie i poprosiła go o zaprojektowane oczyszczalnię ścieków przy swoim letnim gospodarstwie w Krajnowie, w gm. Nowa Ruda w samym sercu Kotliny Kłodzkiej. W malowniczej, podgórskiej scenerii, znanej m.in. z książek noblistki i filmu „Pokot”, powstała

specjalistyczna oczyszczalnia, uwzględniająca duże deniwelacje terenu. Hydrofitowa oczyszczalnia Olgi Tokarczuk jest wyjątkowa, bo są tam rośliny i materiał żwirowy, a wszystkie procesy oczyszczania przebiegają w środowisku przyrodniczym. Zastosowany w niej system cechuje się przede wszystkim wysoką niezawodnością i jakością działania, a także słyne z najbardziej ekologicznych rozwiązań technologicznych w oczyszczaniu małej ilości ścieków. - Prowadzimy teraz badania, pobieramy próbki ścieków i je analizujemy, żeby pokazać, jak to działa i funkcjonuje, jakie są efekty oczyszczania ścieków. Będziemy też monitorować wzrost roślin, bo u Olgi Tokarczuk zastosowaliśmy m.in. miskanta olbrzymiego czy wierzbę wiciową - mówi „Kurierowi Lubelskiemu” prof. Krzysztof Józwiakowski.

KLAUDIA OLENDER

Kielce

Chorzy na raka zgłaszają się za późno przez Covid

- Ostatnio zgłosiło się do nas 19 pacjentów. Tylko pięciu nadawało

się do leczenia. Dla pozostałych jest już za późno - takie przerażające dane przekazał specjalista ze Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach. W czasie pandemii ludzie nie zgłaszali się z niepokojącymi objawami sugerującymi raka do lekarza, gdy w końcu to zrobili - dla wielu było za późno. - To, co się teraz dzieje, napawa nas przerażeniem. Pacjenci zgłaszają się już w zaawansowanym stadium raka. Mówią, że spowodowane jest to trwającą pandemią. A przecież my cały czas przyjmujemy osoby z podejrzeniem nowotworów. W razie objawów prosimy o zgłaszanie się - apelował profesor Stanisław Góźdz.

PAULA GOSZCZYŃSKA

Warszawa

Liczba zakażonych przekroczyła 80 tysięcy

Jak wynika z danych Ministerstwa Zdrowia, w Polsce zakażonych jest 80 699 osób. Śmierć poniosło 2316 zakażonych. W ciągu ostatniej doby wykonano 22,5 tysiąca testów. W ostatni weekend odnotowano dwa najwyższe dobowe wskaźniki nowych i potwierdzonych zakażeń koronawirusem. (AP)

W pierwszym półroczu Polacy otrzymali 20 mld zł z ubezpieczeń

Warszawa

Maciej Badowski

maciej.badowski@polskapress.pl

W tym roku Polacy otrzymali prawie 20 mld zł odszkodowań i świadczeń ubezpieczeniowych.

- Na ubezpieczenia wydaliśmy w I półroczu tego roku 31,5 mld zł. To zaledwie o 2 proc. mniej niż przed rokiem. Oznacza to, że mimo pandemii nie rezygnujemy z ochrony ubezpieczeniowej. Jest to szczególnie istotne dziś, kiedy na skutek gorszej sytuacji finansowej, szkody ubezpieczeniowe mogą być dla naszych portfeli bardziej dotkliwe niż zazwyczaj - mówi J. Grzegorz Prądyński, prezes zarządu Polskiej Izby Ubezpieczeń.

Jak wynika z danych PIU, w I półroczu 2020 r. Polacy

otrzymali prawie 20 mld zł odszkodowań i świadczeń ubezpieczeniowych. Co ciekawe, tylko z obowiązkowego OC komunikacyjnego wypłaty wyniosły 4,5 mld zł. Mimo że pandemia znacząco ograniczyła ruch pojazdów, odszkodowań z OC było niemal tyle samo, co przed rokiem.

- W wynikach za I półrocze 2020 r. obserwujemy wzrost odszkodowań w szkodach rolnych, spowodowanych przymrozkami wiosennymi - mówi Andrzej Maciążek, wiceprezes zarządu PIU.

Na ochronę ubezpieczeniową swoich pojazdów Polacy wydali w I półroczu 11,6 mld zł, z czego ok. 7,3 mld zł stanowiły składki na OC, a 4,3 mld zł - składki na autocasco. Za 2 mld zł kupiliśmy polisy chroniące domy, mieszkania i firmy przed skutkami żywiołów.

Na ubezpieczenia na życie wydaliśmy w pierwszym półroczu 2020 r. 10,1 mld zł, czyli o 4,4 proc. mniej niż przed rokiem.

Łącznie w I półroczu ubezpieczyciele wypłacili Polakom 19,7 mld zł:

● Prawie 9 mld zł z ubezpieczeń na życie

● 7,2 mld zł z ubezpieczeń komunikacyjnych (OC+AC)

● Około 3,5 mld zł z pozostałych ubezpieczeń

● Prawie 82 mld zł aktywów ubezpieczycieli ulokowali w obligacjach i innych papierach wartościowych o stałej kwocie dochodu, wspierających gospodarkę i finanse publiczne

● Ponad 16 mld zł aktywów było ulokowanych w akcjach spółek z GPW i innych papierach o zmiennej kwocie dochodu

● Ponad 800 mln zł podatku dochodowego zapłacili ubezpieczyciele. ©

Włosi odchudzą parlament

Wojciech Szczepny

wojciech.szczepny@polskapress.pl



Rzym

Włosi w referendum zdecydowali o zmniejszeniu parlamentu. Za redukcją liczby deputowanych i senatorów opowiedziało się prawie 70 procent głosujących.

Wyniki przeprowadzonego w niedzielę i poniedziałek referendum konstytucyjnego spowodują znaczne zmniejszenie parlamentu w Italii. Liczba włoskich deputowanych i senatorów - najlepiej zarabiających zawodowych polityków w Europie - zostanie obniżona z 945 do 600.

Prawie 70 procent za obniżką

Referendum zmieniające włoską konstytucję w zakresie liczby członków Izby Deputowanych oraz Senatu było pierwotnie zaplanowane na 29 marca, ale musiało zostać przełożone ze względu na pandemię koronawirusa. Ostatecznie głosowanie odbyło się w niedzielę i poniedziałek (20 - 21 września) - podobnie jak odłożone wcześniej wybory samorządowe w sześciu regionach i jednej prowincji - a jego wyniki nie pozostawiły żadnych wątpliwości.

Przy frekwencji wynoszącej 53,84 proc. na pytanie „Czy



Włoski parlament, liczący 945 posłów i senatorów, jest najliczniejszym zgromadzeniem tego typu na świecie. Po ostatnim referendum liczba deputowanych ma się zmniejszyć do 600

opowiada się Pan/Pani za zmianą artykułów 56, 57 i 59 konstytucji w zakresie redukcji liczby członków parlamentu” aż 69,64 proc. Włochów odpowiedziało „tak”.

Taka decyzja oznacza, że liczba polityków zasiadających w Izbie Deputowanych zostanie zmniejszona mniej więcej o jedną trzecią - z 630 do 400, natomiast członków Senatu z 315 do 200.

Redukcja liczby posłów i senatorów to spełnienie wyborczej obietnicy populistycznego Ruchu Pięciu Gwiazd - informuje BBC, dodając jednocześnie, że krytycy obawiają się, iż osłabi to demokrację, a wzmocni lobbystów. Władze uważają natomiast, że dzięki temu skarb państwa zaoszczędzi w ciągu dekady miliard euro.

Według włoskiej agencji AGI, obecnie parlament kosztuje po-

datników ok. 500 mln euro rocznie (230 mln kosztują posłowie i 249 mln euro - senatorowie).

Aby nowe prawo weszło w życie, może być potrzebne jeszcze jedno referendum, wprowadzające stosowną zmianę do konstytucji - dodaje BBC.

Podobne projekty były zgłaszane także wcześniej, ale w czasie referendum w 2006 i 2016 roku propozycje ograniczenia liczby parlamentarzystów

W POLSCE BEZ ZMIAN

CZY ZMNIJSZY SIĘ LICZBA POSŁÓW W POLSCE?

Od co najmniej kilkunastu lat przewija się w polskiej polityce temat zmniejszenia liczby posłów. Ostatnio postulat taki wysuwał w prezydenckiej kampanii wyborczej kandydat Konfederacji Krzysztof Bosak. Twierdził, że w ramach reformy ustrojowej zmniejszyłby liczbę posłów o połowę, czyli do 260. Podobne zdanie w 2008 roku wyrażał Donald Tusk, ówczesny premier. Mówił również o tym, że gdyby to od niego zależało, zmniejszyłby liczbę posłów o połowę. Podobne stanowisko miał prezydent Jarosław Kaczyński. Tusk deklarował ponadto chęć likwidacji Senatu.

stów były odrzucane. Podobnie jak w przeszłości za zmianami w konstytucji opowiedziały się niemal wszystkie ugrupowania polityczne we Włoszech. Identyfikacja poglądów w tej sprawie oraz zadowolenie z wyników tegorocznego referendum wyrażili premier Giuseppe Conte, a także Luigi di Maio (Ruch Pięciu Gwiazd), Matteo Salvini (Liga Północna), Nicola Zingaretti (Partia Demokra-

tyczna) czy Giorgia Meloni (Bracia Włosi).

Najwięcej deputowanych na świecie

Obecnie liczba członków zasiadających we włoskim parlamencie, łącznie 945 osób, jest najwyższa na świecie. Dla porównania we Francji liczba zawodowych parlamentarzystów wynosi 925 osób, w Niemczech 709, w Japonii 707, a w kolejnej na liście Wielkiej Brytanii - 650.

Włoski parlament był wielokrotnie krytykowany za rozbudowaną biurokrację i zbyt długie procedowanie ustaw. Duże kontrowersje budziły też ogromne wynagrodzenia członków Izby Deputowanych oraz Senatu, stawiające ich na czele najlepiej opłaconych polityków w Europie i na świecie - także przed członkami Kongresu Stanów Zjednoczonych.

Stracą też finansowo?

Łączne miesięczne zarobki deputowanych razem ze wszystkimi dodatkami i dietami wynoszą obecnie netto 13 971,35 euro, natomiast senatorów aż 14 634,89 euro - czyli ponad 65 tysięcy złotych.

Według włoskich mediów, w przyszłości politycy nie będą mogli liczyć na tak wysokie wynagrodzenia. Pierwsze propozycje dotyczące obniżki pensji oraz emerytur parlamentarzystów mają zostać zaprezentowane już w przyszłym roku. ©P

Dowody w sprawie Madeleine

Berlin

Kazimierz Sikorski

kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Niemieccy śledczy twierdzą, że mają mocne dowody na to, że Madeleine McCann nie żyje. Czy to koniec głośnej sprawy kryminalnej sprzed 13 lat?

Jeśli potwierdzą się twierdzenia śledczych z Niemiec, że mają dowody na to, że brytyjska dziewczynka Madeleine McCann nie żyje, oznaczałoby to zakończenie najgłośniejszej kryminalnej sprawy ostatniego czasu.

Madeleine McCann nie żyje! Tak twierdzi niemiecka prokuratura i dodaje, że ma na poparcie tego mocne dowody.

Takie stwierdzenie padło z ust prokuratora Hansa Christiana Woltersa dla portugalskiej telewizji. Choć mówił on, iż śledczy mają dowody na to, że brytyjska dziewczynka nie

żyje, to jednak nie chciał ich ujawnić.

Głównym podejrzanym w sprawie porwania czterolatki w portugalskim kurorcie jest niemiecki pedofil. Dramat brytyjskiej rodziny, który trwa do dziś, zaczął się 3 maja 2007 roku.

Wtedy to 4-letnia wówczas Madeleine McCann zaginęła. Od tamtej pory nie wiadomo było, co się z nią stało, nie odnaleziono jej ciała, rodzina wydała fortunę na prywatnych detektywów, by odnaleźć dziecko.

Wszystkie zgromadzone przez niemieckich śledczych dowody doprowadziły do 43-letniego dziś niemieckiego pedofila Christiana Bruecknera.

Siedzi on w więzieniu w Kilonii za napaść i gwałt dokonany na 72-letniej Amerykance.

Ustalono, że Brueckner w latach 1995-2007 często jeździł do kurortu w portugalskim Algarve. To tam zaginęła brytyj-

ska dziewczynka. Miał on już za sobą kryminalną przeszłość, skazywano go za przestępstwa o podłożu seksualnym.

Choć jest podejrzanym o uprowadzenie i zabicie Madeleine, to jednak niemieccy śledczy przyznają: nie mamy twardych dowodów na to, by go postawić przed sądem.

Do namierzenia i ustalenia podejrzanego przyczyniło się od-



Policja wciąż nie odnalazła ciała zaginionej Madeleine McCann

należenie przez policję dwóch samochodów, które mogły zostać użyte podczas popełniania przestępstwa, oraz zarejestrowanie rozmowy telefonicznej podejrzanego w dniu zaginięcia Madeleine.

Według ustaleń policji, o których pisał „Daily Mail”, mężczyzna posiadał rozmowę w kurorcie na około godzinę przed zaginięciem dziewczynki 3 maja 2007 roku. Na podstawie rozmowy wiadomo, że przebywał w kurorcie w momencie zaginięcia dziecka.

W latach 1995-2007 mieszkał w tym kurorcie, w wynajmowanym apartamencie w domu na wsi, jednak na kilka miesięcy przed zniknięciem Madeleine przeniósł się do samochodu kempingowego VW T3 Westfalia z 1980 roku. Samochód ten widziano w kurorcie na kilka dni przed zniknięciem Madeleine.

Reakcja ambasady RP na ostre słowa Bidena

Waszyngton

Kazimierz Sikorski

kazimierz.sikorski@polskapress.pl

O „strefach wolnych od LGBT” znów głośno za sprawą wypowiedzi przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen i byłego wiceprezydenta USA Joe Bidena. Jest odpowiedź polskiej ambasady w USA na wpis amerykańskiego polityka.

„Stwierdzenie zawarte w tweecie wiceprezydenta Joe Bidena opiera się na niedokładnych informacjach medialnych. W Polsce nie istnieją żadne strefy wolne od LGBT” - napisali na Twitterze przedstawiciele polskiej ambasady w USA.

I następnie: „Rząd polski jest przywiązany do praworządności, równych praw i społecznej inkluzji. W naszych spo-

łeczeństwach nie ma miejsca na dyskryminację”.

Jest to odpowiedź na wpis kandydata Demokratów w listopadowych wyborach prezydenckich w Stanach Zjednoczonych.

Były wiceprezydent USA za rządów Baracka Obamy napisał na Twitterze: „Postawię sprawę jasno: prawa osób LGBTQ+ to prawa człowieka - a na strefy wolne od LGBT nie ma miejsca ani w Unii Europejskiej, ani nigdzie na świecie”.

Biden nawiązał do wcześniejszych słów przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen o „strefach wolnych od LGBT”.

Stwierdziła ona (nie wymieniając wprost Polski), że „strefy wolne od LGBTQI to strefy wolne od człowieczeństwa” i że „nie ma dla nich miejsca w UE”. ©P

Grypa i COVID-19 mogą przebiegać bezobjawowo lub w postaci ciężkiego zachorowania i zgonu



Agata Pustulka
a.pustulka@dz.com.pl

Rozmowa

Na podstawie samych objawów nie ma żadnej możliwości rozstrzygnięcia, jaki wirus spowodował: grypy czy koronawirusa, z którym teraz zmagają się cały świat. Tylko w przypadku niektórych wirusów dysponujemy testami diagnostycznymi, które pozwalają je zdefiniować, między innymi właśnie wirusy grypy czy SARS-CoV-2 - mówi prof. Brygida Adamk, konsultantka wojewódzka w dziedzinie epidemiologii.

W tym sezonie grypowym nalażą się na siebie dwie bardzo poważne choroby: COVID-19 i grypa. Jak je rozróżnić, skoro początkowe objawy są podobne?

W sezonie jesienno-zimowym częściej zapadamy na tzw. choroby przeziębieniowe - zespół objawów o różnym nasileniu, które są powodowane przez wiele różnych wirusów, mających powinowactwo do dróg oddechowych. Główną drogą ich transmisji jest tzw. droga powietrzno-kropelkowa, ponieważ namnażają się w komórkach układu oddechowego, osoba zakażona wydala je w postaci mikroaerozolu: podczas kaszlu, kichania czy

krzyku. Objawy są zależne od indywidualnej reakcji organizmu na zakażenie. Na podstawie samych objawów nie ma żadnej możliwości rozstrzygnięcia, który wirus je spowodował. Tylko w przypadku niektórych wirusów dysponujemy testami diagnostycznymi, które pozwalają je zdefiniować, między innymi właśnie wirusy grypy czy SARS-CoV-2.

Niezaszczepieni przeciwko grypie mogą jednocześnie zachorować na grype i COVID-19?

Nie mamy na ten temat pewnych danych. Nawet potwierdzenie obecności obydwu wirusów w materiale pobranym od pacjenta z objawami ciężkiej infekcji układu oddechowego nie pozwoli na rozstrzygnięcie, który z nich jest przyczyną objawów, a który tylko trafił do organizmu chorego w tym samym czasie, ale nie ma udziału w rozwoju choroby.

Jak można zdefiniować grype i czy rzeczywiście jest to tylko choroba układu oddechowego?

Grypę definiujemy właśnie jako ostrą chorobę zakaźną układu oddechowego. W jej przebiegu może u części chorych, którzy mają jeszcze inne schorzenia, dojść do powikłań narządowych, głównie ze strony układu krążenia. Rzadkim powikłaniem jest zapalenie

mięśni, zapalenie mózgu, pogorszenie wydolności nerek. Natomiast zakażenie wirusami grypy toruje drogę wtórnym zakażeniom bakteryjnym, szczególnie w obrębie układu oddechowego.

Dlaczego szczepionki na grype nie są w 100 proc. skuteczne?

Skuteczność szczepionki w większym stopniu zależy od organizmu niż od składu szczepionki. Każdy z nas ma indywidualne zdolności reagowania na obce cząsteczki i wytwarzania przeciwko nim przeciwciał, które będą w stanie zneutralizować ich działanie. Jeżeli przeczytamy, że np. swoiste przeciwciała stwierdzono u 90 proc. szczepionych, to oznacza, że z każdych 100 przyjmujących szczepionkę u 10 nie stwierdzono takiej reakcji. Problem polega na tym, że przed podaniem szczepionki nie wiemy, kto będzie wśród 90, a kto wśród 10 proc.

Dlaczego, mimo to, warto się zaszczepić przeciwko grypie?

Warto z dwóch powodów: jednak większość zaszczepionych reaguje wytworzeniem odporności, a tym samym nie uczestniczy w transmisji wirusa w populacji i zmniejsza ryzyko zachorowania własnego i osób w najbliższym otoczeniu. Drugi powód to taki, że każde podanie szczepionki w pierwszej fazie odpowiedzi

immunologicznej powoduje nieswoiste pobudzenie mechanizmów odpornościowych, dopiero w następnej fazie następuje synteza przeciwciał skierowanych już bezpośrednio przeciwko fragmentom cząstek wirusowych.

Czy jako społeczeństwo możemy osiągnąć odporność zbiorową na grype, jak dzieje się w przypadku innych chorób zakaźnych, czy też mutacje wirusa grypy to uniemożliwiają?

Wirusy grypy dokonują mutacji w przebiegu kolejnych zakażeń osób wrażliwych. Im bardziej wrażliwa na zakażenie populacja, tym więcej zachorowań i równocześnie szans na powstawanie kolejnych wariantów cząstek wirusowych. Odporność zbiorową osiągamy, gdy uodpornienie dotyczy około 90 proc. populacji wrażliwej na zakażenie. Dane wielu poprzednich lat wskazują, że w Polsce takie działanie podejmuje ok. 4 proc. Tym samym wirus ma „do dyspozycji” sporą populację wrażliwą na zakażenie i może swobodnie mutować.

O COVID-19 mówią niektórzy, że to „taka grypa”. Czy zgadza się pani z tym stwierdzeniem?

Nie umiem się odnieść do tego stwierdzenia. Grypa może przebiegać skąpoobjawowo lub w postaci ciężkiego zachorowania z po-

wikłaniami i zgonem. Zakażenie SARS-CoV-2 również może powodować całe spektrum: od bezobjawowej infekcji po ciężką chorobę zakończoną zgonem.

Pojawiają się opinie niektórych pacjentów, że po zaszczepieniu się przeciwko grypie zachorowali na nią. Czy to jest możliwe?

Trudno dyskutować z opiniami czy przekonaniem. Fakty są następujące: w szczepionce przeciwko grypie nie ma cząstek wirusowych, to tzw. szczepionka podjednostkowa, zawiera tylko ich fragmenty. Do spowodowania zachorowania potrzebny jest kompletny wirus o pełnej zjadliwości. Tym samym przyjęcie szczepionki nie może spowodować grypy. Jeżeli pomimo szczepienia po pewnym czasie wystąpiły objawy choroby przeziębieniowej - nie ma tu sprzeczności, już na początku wspomnieliśmy, że objawy może wywołać szereg wirusów. Wytworzenie odporności przeciwko jednemu z nich nie stanowi ochrony przed pozostałymi. U niewielkiego odsetka osób szczepionka może nie wywołać pożądanej produkcji przeciwciał - i wtedy zachorowanie jest możliwe.

Jeżeli się nie zaszczepimy przeciwko grypie, a na nią zachorujemy?

Leczenie chorób przeziębieniowych jest leczeniem obja-

wowym - stosujemy środki, które zmniejszają dokuczliwe objawy, przede wszystkim gorączkę, bóle mięśni czy bóle głowy, staramy się uśmierzyć ból gardła czy zmniejszyć nasilenie kataru. Ważne, by przyjmować odpowiednie ilości płynów. Jeżeli zachorowanie ma cięższy przebieg i zostało potwierdzone zakażenie wirusem grypy, można zastosować lek hamujący jego rozprzestrzenianie. Ten lek działa tylko w stosunku do wirusa grypy, więc jego stosowanie w przypadku innych wirusów nie przyniesie oczekiwanego skutku.

Możemy zachorować ponownie na koronawirusa?

Zjawisko nie jest powszechne. Powtórne zakażenia/zachorowania powodowane przez SARS-CoV-2 są opisywane i uważnie analizowane. Brak przeciwciał u części osób, które przeżyły zakażenie, też jest interpretowany jako potencjalna szansa na powtórne zakażenie, choć nie wiemy do końca, dlaczego tak się dzieje. Wspomniałam, że proces wytwarzania przeciwciał po szczepieniu czy zachorowaniu jest kwestią bardzo indywidualną. Ponadto ostatnio obserwowany koronawirus (nie jest pierwszym wirusem z tej grupy, który wywołuje zakażenia u ludzi) jest nowym patogenem i nie wiemy, jak będzie się kształtowała odporność na ponowne zakażenie/zachorowanie w skali populacji. ©

REKLAMA 009873125

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Chorzów

ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste udziału Miasta Chorzów wynoszącego 1/7 części nieruchomości, położonej w Chorzowie przy ulicy Wiejskiej wraz ze sprzedażą usytuowanego na niej garażu murowanego, stanowiącego własność Miasta Chorzów.

1. Dane geodezyjne: działka nr 2616/284 o powierzchni 243 m², KA1C/00013043/1. Powierzchnia użytkowa garażu nr G1 – 15,04 m².

2. Przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

3. Cena wywoławcza całej nieruchomości: 18.504,00 zł, w tym:

- wartość prawa własności lokalu użytkowego – garażu – 12.753,00 zł
- wartość udziału wynoszącego 1/7 części w prawie własności gruntu – 5.751,00 zł

Cena gruntu uzyskana w przetargu będzie stanowić podstawę do ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu. Pierwsza opłata wynosić będzie 25% ceny gruntu i winna być wpłacona jednorazowo przed zawarciem aktu notarialnego. Opłata roczna wynosić będzie 1% ceny gruntu. Opłata roczna winna być wnoszona przez cały okres trwania użytkowania wieczystego, w terminie do dnia 31 marca każdego roku z góry za dany rok, począwszy od roku następnego po zawarciu umowy notarialnej. Wysokość opłaty rocznej może być aktualizowana nie częściej niż raz na 3 lata, jeżeli wartość tego gruntu ulegnie zmianie. Zaktualizowaną opłatę roczną ustala się przy zastosowaniu dotychczasowej stawki procentowej, od wartości nieruchomości określonej na dzień aktualizacji opłaty. Ww. opłaty powiększone zostaną o należny podatek VAT na podstawie ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług.

Cena sprzedaży garażu wraz z I opłatą z tytułu użytkowania wieczystego gruntu uzyskana w przetargu winna być wpłacona w całości przed zawarciem umowy notarialnej.

4. Termin i miejsce przetargu: siedziba Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pok. 425, dnia 10 listopada 2020 r. o godz. 12:30.

5. Wadium w wysokości 1.850,00 zł uczestnicy przetargu winni wpłacić przelewem na konto: Urząd Miasta Chorzów Miasto na prawach powiatu, ul. Rynek 1, 41-500 Chorzów, ING Bank Śląski S.A. nr 75 1050 1214 1000 0010 0000 3671 w terminie najpóźniej do dnia 5.11.2020 r. Nie dopuszcza się wpłaty wadium w formie gotówkowej w kasie Urzędu Miasta Chorzów. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego miasta.

6. Oświadczenie (druk do pobrania w siedzibie Urzędu Miasta pok. 425) uczestnicy przetargu winni złożyć najpóźniej do dnia 5.11.2020 r. do godz. 15:00 w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pok. 425.

7. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, strona internetowa miasta: www.chorzow.eu Biuletyn Informacji Publicznej.

8. Szczegółowe informacje o zbywanej nieruchomości oraz warunkach szczegółowych przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1 IV piętro, pok. 425, tel. 32 416 50 00 wew. 399, sobkiewicz_m@chorzow.eu.

REKLAMA 009873122

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Chorzów

ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste udziału Miasta Chorzów wynoszącego 1/6 części nieruchomości, położonej w Chorzowie przy ulicy Janasa wraz ze sprzedażą usytuowanego na niej garażu murowanego, stanowiącego własność Miasta Chorzów.

1. Dane geodezyjne: działka nr 1/14 o powierzchni 175 m², KA1C/00007070/4. Powierzchnia użytkowa garażu nr 16 – 14,05 m².

2. Przeznaczenie nieruchomości: tereny parkingów i garaży.

3. Cena wywoławcza całej nieruchomości: 15.204,00 zł, w tym:

- wartość prawa własności lokalu użytkowego – garażu – 11.626,00 zł;
- wartość udziału wynoszącego 1/6 części w prawie własności gruntu – 3.578,00 zł.

Cena gruntu uzyskana w przetargu będzie stanowić podstawę do ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu. Pierwsza opłata wynosić będzie 25% ceny gruntu i winna być wpłacona jednorazowo przed zawarciem aktu notarialnego. Opłata roczna wynosić będzie 1% ceny gruntu. Opłata roczna winna być wnoszona przez cały okres trwania użytkowania wieczystego, w terminie do dnia 31 marca każdego roku z góry za dany rok, począwszy od roku następnego po zawarciu umowy notarialnej. Wysokość opłaty rocznej może być aktualizowana, nie częściej niż raz na 3 lata, jeżeli wartość tego gruntu ulegnie zmianie. Zaktualizowaną opłatę roczną ustala się, przy zastosowaniu dotychczasowej stawki procentowej, od wartości nieruchomości określonej na dzień aktualizacji opłaty. Ww. opłaty powiększone zostaną o należny podatek VAT na podstawie ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług.

Cena sprzedaży garażu wraz z I opłatą z tytułu użytkowania wieczystego gruntu uzyskana w przetargu, winna być wpłacona w całości przed zawarciem umowy notarialnej.

4. Termin i miejsce przetargu: siedziba Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pok. 425, dnia 10 listopada 2020 r. o godz. 12:00.

5. Wadium w wysokości 1.520,00 zł uczestnicy przetargu winni wpłacić przelewem na konto: Urząd Miasta Chorzów Miasto na prawach powiatu, ul. Rynek 1, 41 – 500 Chorzów, ING Bank Śląski S.A. Nr 75 1050 1214 1000 0010 0000 3671 w terminie najpóźniej do dnia 5.11.2020 r. Nie dopuszcza się wpłaty wadium w formie gotówkowej w kasie Urzędu Miasta Chorzów. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Miasta.

6. Oświadczenie (druk do pobrania w siedzibie Urzędu Miasta pok. 425) uczestnicy przetargu winni złożyć najpóźniej do dnia 5.11.2020 r. do godz. 15:00 w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pok. 425.

7. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, strona internetowa miasta: www.chorzow.eu Biuletyn Informacji Publicznej.

8. Szczegółowe informacje o zbywanej nieruchomości oraz warunkach szczegółowych przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1 IV piętro, pok. 425, tel. 32 416 50 00 wew. 399, sobkiewicz_m@chorzow.eu.

REKLAMA 009873112

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Chorzów

ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste udziału Miasta Chorzów wynoszącego 1/21 części nieruchomości, położonej w Chorzowie przy ulicy Szttygarskiej wraz ze sprzedażą usytuowanego na niej garażu murowanego, wybudowanego przez osobę fizyczną ze środków własnych

1. Dane geodezyjne: działka nr 2/59 o powierzchni 405 m², KA1C/00010655/3. Powierzchnia użytkowa garażu G221 – 15,92 m².

2. Przeznaczenie nieruchomości: tereny zespołów garażowych i parkingów.

3. Cena wywoławcza całej nieruchomości: 25.484,00 zł, w tym:

- wartość prawa własności lokalu użytkowego – garażu – 22.814,00 zł;
- wartość udziału wynoszącego 1/21 części w prawie własności gruntu – 2.670,00 zł.

Cena gruntu uzyskana w przetargu będzie stanowić podstawę do ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu. Pierwsza opłata wynosić będzie 25% ceny gruntu i winna być wpłacona jednorazowo przed zawarciem aktu notarialnego. Opłata roczna wynosić będzie 1% ceny gruntu. Opłata roczna winna być wnoszona przez cały okres trwania użytkowania wieczystego, w terminie do dnia 31 marca każdego roku z góry za dany rok, począwszy od roku następnego po zawarciu umowy notarialnej. Wysokość opłaty rocznej może być aktualizowana, nie częściej niż raz na 3 lata, jeżeli wartość tego gruntu ulegnie zmianie. Zaktualizowaną opłatę roczną ustala się, przy zastosowaniu dotychczasowej stawki procentowej, od wartości nieruchomości określonej na dzień aktualizacji opłaty. Ww. opłaty powiększone zostaną o należny podatek VAT na podstawie ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług.

Cena sprzedaży garażu wraz z I opłatą z tytułu użytkowania wieczystego gruntu uzyskana w przetargu, winna być wpłacona w całości przed zawarciem umowy notarialnej.

4. Termin i miejsce przetargu: siedziba Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pok. 425, dnia 10 listopada 2020 r. o godz. 11:30.

5. Wadium w wysokości 1.280,00 zł uczestnicy przetargu winni wpłacić przelewem na konto: Urząd Miasta Chorzów Miasto na prawach powiatu, ul. Rynek 1, 41-500 Chorzów, ING Bank Śląski S.A. Nr 75 1050 1214 1000 0010 0000 3671 w terminie najpóźniej do dnia 5.11.2020 r. Nie dopuszcza się wpłaty wadium w formie gotówkowej w kasie Urzędu Miasta Chorzów. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Miasta.

6. Oświadczenie (druk do pobrania w siedzibie Urzędu Miasta pok. 425) uczestnicy przetargu winni złożyć najpóźniej do dnia 5.11.2020 r. do godz. 15:00 w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, IV piętro, pok. 425.

7. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1, strona internetowa miasta: www.chorzow.eu Biuletyn Informacji Publicznej.

8. Szczegółowe informacje o zbywanej nieruchomości oraz warunkach szczegółowych przetargu można uzyskać codziennie w dniach pracy Urzędu Miasta Chorzów, ul. Rynek 1 IV piętro, pok. 425, tel. 32 416 50 00 wew. 399, sobkiewicz_m@chorzow.eu.

Nastolatki mają skłonność do ryzyka. Gdy rodzic traci czujność, uciekają

Tomasz Maleta
tomasz.maleta@polskapress.pl



Rozmowa

Rodzice powinni zwracać uwagę na każdą próbę izolacji swojego dziecka: zamykanie się w pokoju czy niechęć do rozmowy. Bo to pierwsza oznaka tego, że nastolatek za chwilę może zniknąć z domu - przestrzega Katarzyna Najbuk-Łowicka, psycholożka w Pogotowiu Opiekuńczym w Białymstoku.

Dlaczego dzieci, nastolatki uciekają z domów?

Ucieczki wynikają przede wszystkim z trudności wewnętrznych. Chodzi głównie o relacje w domu. Jeżeli dziecku towarzyszy się od najmłodszych lat, zaspakajają jego potrzeby, liczy się z jego zdaniem, to później to dziecko inaczej wchodzi w okres dorastania. Szczególnie jest to ważne, gdy staje się nastolatkiem. Następuje wtedy neurologiczna reorganizacja mózgu. Dzieci są wówczas bardziej pobudliwe, bardziej emocjonalne. Mają trudności z hamowaniem pewnych reakcji. Występuje też u nich skłonność do ryzyka. Łatwiej wtedy wchodzi w kontakty rówieśnicze, a przede wszystkim internetowe. Bo jeżeli nie ma krzewienia właściwych wartości w domu, wspierającego rodzica, to wtedy dziecko zaczyna poszukiwać - tam, gdzie jest mu najłatwiej, czyli w internecie. Jest dziś łatwo dostępny, dosłownie na wyciągnięcie ręki. Oczywiście nie każde dziecko będzie szukało takiego kontaktu, jak też nie każde jest skłonne podjąć ryzyko zaznajamiania się z kimś obcym w świecie wirtualnym. Niemniej znakiem czasu jest to, że rodzice czy opiekunowie są zazwyczaj skoncentrowani na sobie, zagonieni. Proszę zwrócić uwagę, że od najmłodszych lat dzieci zapisywane są na wiele różnych zajęć dodatkowych.

To chyba dobrze, że rodzice chcą dokształcać swoje pociechy.

Tak, tyle że jest też druga strona tego medalu. Pozornie widzimy zainteresowanie rodzica sprawami dziecka, ale gdzie jest relacja rodzic - dziecko? Gdzie jest poznanie



Dostęp do internetu pomaga współczesnym nastolatkom dobrze zaplanować całą logistykę ucieczki z domu

i zmierzenie się z problemami, które ma dziecko? Zajęcia mogą być swoistym zadośćuczynieniem za brak czasu na pogłębienie więzi. Tymczasem rodzi się pustka, którą dziecko próbuje zaspokoić potrzebą miłości i akceptacji, ale poszukując ich gdzie indziej. Nie wspominając o tym, że z każdym rokiem dziecko rośnie, dojrzewa i rodzic odstawiany jest na boczny tor. Na pierwszym planie znajduje się grupa rówieśnicza.

Ale odkąd pamiętam, to zawsze podnosiło się alarm, że rodzice są zagonieni, na dorobku, nie mają czasu dla dzieci.

Kiedyś również były ucieczki. W placówkach opiekuńczych znajdowało się mnóstwo dzieci, które trafiły do nich z interwencji. Problemów nie brakowało, ale też inny był system socjalny. Teraz internet daje łatwość nawiązania kontaktu, ale też niesie za sobą ryzyko. Można trafić na zupełnie inną osobę, która - wbrew zapewnieniom - nie będzie rówieśnikiem, a osobą dorosłą i - co gorsza - z intencjami zupełnie odmiennymi od tych, które wykazywała na czacie czy w korespondencji mailowej. Nie jest to kontakt twarzą

w twarz, jak dawniej. W takim przypadku ryzyko dla dziecka, które podjęło ucieczkę z domu, jest ogromne.

A kiedy dzieci najczęściej uciekają? Kiedyś było tak, że przychodziły wakacje i od razu w mediach było głośno o tzw. gigantach, czyli letnich ucieczkach.

Pracuję w specyficznym środowisku, które obciążone jest różnymi problemami, przede wszystkim będącymi pokłosiem różnych uzależnień. Niemniej na pewno wakacje sprzyjają do zerwania się domu. Dziecko szuka autonomii, wolności - nie rzadko w reakcji na brak zgody rodziców na pewne zachowania. Wtedy w nastolatkach narasta bunt ze skłonnością do ryzyka i impulsywnych reakcji. A internet to po prostu ułatwia. Myślę, że pora roku nie ma tu większego znaczenia. Natomiast niewątpliwie dostęp do sieci pozwala znacznie wcześniej zaplanować całą logistykę takiej ucieczki.

Nawet kilkaset kilometrów od domów, a bywa, że i za granicę. Z drugiej strony dziecko, które decyduje się na taką eskapadę, wydaje się być naprawdę mocno zdeterminowane.

wać się z otoczenia po lepszą przyszłość, niż czekać do skończenia szkoły.

Myślę, że jeśli chodzi o Polskę, to nasze dzieci nie uciekają z pobudek ekonomicznych. Ale nawet jeśli by tak było, to pamiętajmy, że pierwszy problem i tak leży po stronie rodziny - wynika zazwyczaj z jej niezaradności życiowej. Natomiast w naszych placówkach mamy kontakt z dziećmi, które pochodzą z innych krajów. Często uciekały przed wojną i katastrofalną sytuacją ekonomiczną.

Jak odbudować relacje rodzinne po ucieczce?

Przede wszystkim potrzebna jest pomoc terapeutyczna. W Białymstoku mamy Centrum Pomocy Dziecku. Warto na pewno pójść z dzieckiem na terapię, ale systemową. To znaczy, że musi dotyczyć całej rodziny. Takie wspólne wyrzucenie z siebie różnych punktów widzenia, żalów, pretensji, może być swoistym katharsis na drodze do odbudowy więzi i przezwyciężenia problemów. Należy też towarzyszyć dziecku w codziennych sprawach, zainteresować się jego różnymi sytuacjami. Trzeba też nawiązać kontakt ze szkołą. Nie brakuje bowiem takich ucieczek, do których impulsem były relacje z rówieśnikami. Bo dziecko doświadczyło przemocy fizycznej czy psychicznej.

Rówieśnicy tak kogoś gnębią, że ten decyduje się na ucieczkę w nieznane. Co jest głównym powodem prześladowania?

Teraz inne wzorce kształtują relacje wewnątrz grupy rówieśniczej niż kiedyś. Dominuje oczekiwanie bycia „fit”. Kreowanie takiego wzorku to skutek oddziaływania reklam czy komercjalizacji stylu życia. Stąd moda na rozbicie sobie coraz lepszych zdjęć czy obsesja, by coraz lepiej wyglądać. Z drugiej strony, ktoś może być gruby, inny - zbyt szczupły, ale obaj łatwo mogą zostać wyśmiani w portalach społecznościowych. Nie każdy nastolatek jest w stanie oprzeć się tej presji. Tyle że nawet jeśli dziecko przeżywało jakieś trudności w szkole, to jego środowiskiem docelowym jest dom. Są przecież symptomy, które świadczą o tym, że dzieje się coś złego. Opiekunom powin-

na się zaświecić lampką ostrzegawczą: Halo, coś jest nie tak z moim synem, córką. Rodzic powinien dociekać przyczyn, rozmawiać z dzieckiem, pójść do szkoły.

Na co w takim razie rodzice powinni zwrócić szczególną uwagę?

Przede wszystkim na każdą próbę izolacji: zamykanie się w pokoju czy niechęć do rozmowy. Ale też opuszczanie lekcji. Warto być czujnym, że mimo wszystko coś niedobrego może się dziać z naszym dzieckiem. Nie wspominając o bardziej dramatycznych sytuacjach, jak samookaleczenia na rękach, ale niektórzy podejmują też próby na mniej widocznych na co dzień nogach. Bardzo często nastolatki w ten sposób reagują na nierozumienie sobie z różnymi trudnymi sytuacjami. Łatwiej jest im znieść ból fizyczny od psychicznego. Z perspektywy dorosłych trudności, które przeżywa nastolatek, wydają się błahe. Musimy pamiętać jednak o tym, że mózg nastolatka nie jest jeszcze rozwinięty. Następuje wymiana neuronów i dzieci inaczej reagują. Ich sposób przeżywania problemów, postrzeganie relacji rodzinnych czy rówieśniczych jest zupełnie inne. Ważne, by rodzic był przy dziecku, bo z innej perspektywy pokazuje nastolatkiowi jego otoczenie.

Czas pandemii wzmocnił więzi rodzinne czy sprzyjał narastaniu konfliktów?

Jeśli chodzi o naszą placówkę, to dzieci, które miały w jakimś stopniu uregulowaną sytuację, przebywały w domu rodzinnym pod naszym nadzorem. Z tego punktu widzenia wystąpiło tu niejako zaciśnięcie tych więzi. Proszę zwrócić uwagę, że w normalnych czasach spędzamy ze sobą chwilę, dwie, porozmawiamy sekundę, rzucimy zdanie i głównie się mijamy. Natomiast w sytuacji, gdy trzeba było zostać w domu - ze względu na epidemię - 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu, zmusiło nas to do korekty zachowań. Nie ulega wątpliwości, że przebywanie non stop razem na małej powierzchni wymagało nie lada wysiłku psychicznego. Domownicy musieli się ze sobą zetrzeć i niejako na nowo się poznać. ©©

Norki i szynszyle spowodowały rozłam na prawicy. Czy zniechęcą rolników do PiS?

Agnieszka Kamińska
a.kaminska@prasa.gda.pl

Polityka

Rolnicy protestowali przeciwko projektowi ustawy PiS, która zakłada m.in. zakaz hodowli zwierząt na futra. Twierdzą, że ustawa wykończy polskich rolników. Popierają ich m.in. narodowcy i ojciec Tadeusz Rydzyk. Aktywiści ekologiczni grzmia: musimy zrobić wszystko, żeby skończyć z tym barbarzyństwem - zwierzęta żyją w skandalicznych warunkach, są zabijane w okrutny sposób. Najwyższa Izba Kontroli kilka lat temu stwierdziła wiele nieprawidłowości na fermach. Zakazu hodowli chce też noblistka Olga Tokarczuk i wielu polskich profesorów.

Rolnicy, spośród których duża część głosowała na Prawo i Sprawiedliwość, są na tę partię wściekli. Podczas środowowego protestu przed siedzibą PiS w stolicy krzyczeli: „Kaczyński, zdrajca polskiej wsi”, „PiS chce zardzielić polskie rolnictwo”. Rolników i PiS poróżniły lisy, szynszyle i norki - protestujący nie zgadzają się bowiem na przepisy, które zakazują hodowli zwierząt na futra.

Na manifestacji byli nie tylko właściciele ferm futrzarskich, ale też m.in. hodowcy drobiu i świń. Wspierała ich, dawno niewidziana, Renata Beger. Termin protestu był nieprzypadkowy, bo tego dnia posłowie zaczęli debatę nad „Piątką dla zwierząt”, która zakłada zamknięcie ferm futerkowych. Projekt promuje osoba biści Jarosław Kaczyński. Prezes PiS stwierdził, że każdy dobry człowiek powinien poprzeć tę ustawę. A on popiera ją z całego serca.

Ale zdania na temat zakazu hodowli zwierząt na futra są podzielone nawet w rządzie. Minister rolnictwa Jan Ardanowski uważa, że PiS wypowiedziało wojnę polskiemu rolnikowi. - Co za różnica, czy to zabijanie norek, lisów, świń czy krowy? - mówił kilka dni temu. Przed obradami w Sejmie poszedł jeszcze dalej. W sieci pojawił się jego pełen emocji list do polityków PiS. Minister napi-



W całym kraju działa ponad 700 ferm. Na Pomorzu jest ich kilkadziesiąt - najwięcej ferm lisów i norek

sał w nim m.in.: „Wprowadzenie kontrowersyjnej ustawy krótko po wyborach, w których polska wieś przesądziła o wyborze Andrzeja Dudy na stanowisko prezydenta RP, a pół roku wcześniej po wygraniu wyborów parlamentarnych przez Zjednoczoną Prawicę wywołała bardzo poważne konsekwencje polityczne (...) Straty wizerunkowe PiS będą trwałe i bardzo trudne do odwrócenia”. W piśmie znalazły się tak mocne oskarżenia pod adresem partii rządzącej, że wśród polityków PiS pojawiły się wątpliwości co do autentyczności listu.

Niektórzy uważają, że Ardanowski otwarcie krytykował „Piątkę dla zwierząt”, bo ma świadomość, że jego dni w rządzie są policzone. Co ciekawe, chociaż wcześniej otwarcie sprzeciwiał się ustawie, podczas głosowania opowiedział się przeciw jej odrzuceniu. Nie tylko prezes PiS ma z nim kłopot. Dla aktywistów ekologicznych minister rolnictwa to zdecydowanie czarny charakter. Naraził im się np. wówczas, gdy próbował przełamać zakaz odbierania rolnikom przez organizacje ekologiczne maltretowanych zwierząt. Wcześniej zasłynął, mówiąc, że „Płetwa bobra działa jak afrodyzjak”. Takim stwierdzeniem zachęcał do polowań na te zwie-

rzęta. Inni członkowie rządu na projekt Kaczyńskiego również patrzą z dystansem. Jadwiga Emilewicz, minister rozwoju z ramienia Porozumienia, stwierdziła, że nie można całej branży futrzarskiej powiedzieć: za pół roku przestaniecie istnieć. Michał Woś, minister środowiska z Solidarnej Polski, mówił z kolei dość pokrętnie, że „należy podnosić standardy do brostranu zwierząt”, ale też, że „projekt czeka długa dyskusja”.

„Ekoterroryzm częścią ofensywy LGBT”

Jest też jeszcze, a może przede wszystkim, ojciec Tadeusz Rydzyk, wokół którego skupiło się środowisko hodowców. Na antenie Radia Maryja wypowiadał się jeden z nich, w dodatku hojny sponsor rozgłośni. Powiedział m.in.: „Apeluję do PiS o powściągliwość w brataniu się z lewą ideologią. Albo jesteście za polskim rolnictwem, za polskim rolnikiem i za polską gospodarką, albo idziemy ramię w ramię z lewą ideologią i wchodzimy w tę samą narrację, która niszczy nas, Polaków”.

Temu, że zakaz miałby zniszczyć polskich rolników, sprzeciwiał się wiceprez PiS Radosław Fogiel. Tłumaczył, że podatki z tytułu działalności w tej gałęzi przemysłu płaci tylko 900 osób. Na tym

nie koniec. Po ogłoszeniu przez PiS projektu na łamach „Naszego Dziennika” można było przeczytać, że w Polsce chronią się zwierzęta, a zapomina o życiu nienarodzonych. Gorąca dyskusja i pęknięcie w środowisku popierającym PiS jest na rękę Konfederacji, której członkowie zarzucają teraz partii rządzącej lewicowość. Promują się na jedyną prawicową partię, dbającą o polski interes. „Konfederacja nigdy nie poprze projektu zakazu hodowli zwierząt futerkowych. To są pomysły stricte lewicowe” - grzmiał Krzysztof Bosak, którego poparła Młodzież Wszechpolska. Według niej, „zakaz hodowli na futra to element ekoterroryzmu, a ten jest częścią ofensywy LGBT”.

Kaczyński zapowiedział antyfutrarskie przepisy już w 2017 roku. Powtarzano wówczas, że zwierzęta są dla niego ważne. Zgryźliwcy odnosili się nawet do jego kotów - Fiony i Czarusii - których wpływ na szefa PiS, jeśli chodzi o prozwierzęce propozycje, mógł mieć znaczenie. Do kotów nawiązywał ówczesny poseł Koalicji Obywatelskiej Paweł Suski, mówiąc: „Panie prezesie, ma pan koty. To stwarza wrażenie, że lubi pan zwierzęta. Chcę prosić o poparcie naszej poprawki dotyczącej zwierząt”. Prezes nad poprawką się pochylił, ale

ostatecznie domniemany koci wpływ, zdaje się, przegrał z wpływem radiomaryjnym. Ustawa, jak mówiono, pod naciskiem części polityków PiS i Tadeusza Rydzyka, trafiła do sejmowej zamrażarki. Do końca poprzedniej kadencji nie była procedowana. Kilka miesięcy temu prezes zapowiedział, że po wyborach znów zajmie się projektem, co właśnie czyni.

„Prezes Jarosław Kaczyński uznał najwyraźniej, że teraz jest dobry moment na załatwienie tej sprawy, bo ojciec dyrektor chwilowo nie jest tak bardzo potrzebny. Wybory są przecież dopiero za trzy lata” - mówił na antenie TOK FM politolog prof. Antoni Dudek.

Według niego, tym razem wygrana lobby futrzarskiego i ostateczne wrzucenie projektu do kosza byłoby dla Kaczyńskiego zbyt dużą porażką. Niektórzy jednak powątpiewają w to, że prezes rzeczywiście kieruje się dobrem zwierząt. To trochę dziwne, jak mówią niektórzy politycy opozycji, że właśnie teraz, gdy szaleje koronawirus i gdy zagrożone są miejsca pracy, PiS wszczyna batalię w obronie norek i szynszyli.

- Sprawa hodowli zwierząt futerkowych ma przykryć to, co dzieje się w budzie państwa - twierdzi poseł Koalicji Obywatelskiej Tomasz Lenz.

Zwierzęta futerkowe narzędziem w rękach PiS?

Eksperti wskazują na jeszcze inną rzecz. Forsowanie przepisów prozwierzęcych może być sposobem na osłabienie opozycji, która do tej pory kreowała się na jedynych obrońców zwierząt. Może to być też próba wytrącenia argumentów z rąk ekologicznych aktywistów, którzy stawiają PiS wiele zarzutów - m.in. że działało pod dyktando myśliwych, przyjmując prawo łowieckie, i że pod płaszczykiem „lex Szyszko” doprowadziło do wycinek dużej liczby drzew. Kontrowersje budzi też sprawa strzelania do dzików, również ciężarnych loch, w ramach walki z ASF. Proponując prozwierzęcą ustawę, PiS może zrobić coś jeszcze - spróbować przyciągnąć młody elektorat. Być może nie bez kozery filmik z Kaczyńskim, mówiącym o prawach zwierząt futerkowych, można zobaczyć na popularnym wśród młodzieży Tik Toku, i to na profilu Forum Młodych PiS. Co więcej, prezes zainicjował, zgodnie z internetową modą, akcję polegającą na nominowaniu innych osób, które powiedziałyby, jak bardzo złe są hodowle zwierząt na futra.

- Nie bardzo wierzę w to, że politycy kierują się szczytnymi ideałami, ale w to, że mają na uwadze interes polityczny swojej partii. Ostatnie wybory pokazały, że elektorat PiS to głównie emeryci, którzy w naturalny sposób będą się wykruśzać. Prezes doskonale wie, że jeśli jego partia ma przetrwać, to musi do niej przyciągnąć młodych. Może to zrobić, podejmując ekologiczny temat. Poza tym po ewentualnym wprowadzeniu przepisów prozwierzęcych prezes Kaczyński zdobędzie silną podstawę do stwierdzenia, że PiS w sprawie zwierząt zrobiło więcej niż inne partie, mówiące o sobie, że są ekologiczne. Norki i szynszyle postrzegam więc tu raczej jako narzędzia w rękach polityków PiS. Hodowcy zwierząt futerkowych stanowią jednak niśzę w rolnictwie, choć oczywiście są bardzo wpływowi. Wydaje się, że partia rządząca może ich poświęcić - mówi Jarosław Graczyk, politolog z Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego.

Co właściwie proponuje PiS w „Piątkę dla zwierząt”? Projekt przewiduje m.in. zakaz hodowli zwierząt na futra,

wzmocnienie społecznej kontroli warunków, w jakich zwierzęta są przetrzymywane, zakaz wykorzystywania ich w celach rozrywkowych i widowiskowych, a także zakaz stałego trzymania ich na uwięzi. Przepisy określają też minimalne wymiary koić dla psów. Propozycja PiS zakładała ograniczenie uboju rytualnego, czyli bez ogłuszania zwierzęcia. Miał on być dopuszczalny na potrzeby krajowych związków wyznaniowych - muzułmańskich i żydowskich. Komisja Rolnictwa wykreśliła ten punkt z ustawy. Z zakazu hodowli na futra mają zostać wyłączone króliki. Ich zwolennicy napisali petycję do Jarosława Kaczyńskiego, żeby nie pomijał królików.

„Króliki to czujące, żywe zwierzęta, masowo porzucane, trzymane w okropnych warunkach w hodowlach. W 2017 r. odebraliśmy w ramach interwencji ponad 300 królików, które przebywały w bardzo złych warunkach. Wyłączenie królika z zakazu może spowodować wzrost hodowanych królików na futra (jako jedynych zwierząt wyłączonych z zakazu), a co za tym idzie również i wzrost przetrzymywanych w złych warunkach zwierząt. Dodatkowo króliki są często zabijane w niehumanitarny sposób, np. przez uderzenie głową o ścianę, szarpanie celem przerwania rdzenia kręgowego lub czasami po prostu żywcem obdzierane ze skóry” - czytamy we fragmencie petycji Stowarzyszenia Pomocy Królikom.

Sadystyczne praktyki są faktem

Fundacja Międzynarodowa Ruch na rzecz Zwierząt - Viva od lat prowadzi śledztwa, dzięki którym ujawnia nieprawidłowości na fermach. Zamieściła na swoim facebookowym profilu film, który został nakręcony na fermie pod Poznaniem. Widać na nim, jak hodowca wyciąga z klatek lisy i wiesza je na haku. Po czym, wkładając elektrodę do odbytu i pyska, razi je prądem. Sadystyczne praktyki na fermach, jak mówią aktywiści, są faktem.

Nasi wolontariusze na fermach znajdowali też ciała martwych zwierząt. Na terenie jednej z nich sfilmowano lisa z odgryzioną kończyną, z której sterczała kość. Lisy, które w naturze są samotnikami i poruszają się po terenie 300-400 hektarów, zmuszane są do spędzenia całego życia na powierzchni wynoszącej pół metra kwadratowego. Żyją w drucianych klatkach, z drucianym podłożem. Nie można godzić się na takie cierpienie zwierząt. Musimy zrobić wszystko, żeby skończyć z tym barbarzyństwem - twierdzi Mikołaj Jastrzębski z Fundacji Międzynarodowy Ruch na rzecz Zwierząt - Viva.

Wyniki kontroli, które kilka lat temu przeprowadziła Najwyższa Izba Kontroli i na które powołują się aktywiści i PiS, są zatrważające. W 87 proc. skontrolowanych wówczas ferm nie przestrzegano wymagań ochrony środowiska. W 48 proc. działalność hodowlana prowadzona była w obiektach nielegalnie wybudowanych lub użytkowanych. W 35 proc. nie przestrzegano przepisów weterynaryjnych. Poza tym, według NIK, dotychczasowy system ochrony bezdomnych zwierząt jest niewydolny z powodu funkcjonowania prywatnych schronisk, w których stwierdzono liczne nieprawidłowości. Projekt PiS zakłada, że schroniska będą mogły być prowadzone wyłącznie przez samorządy i organizacje pozarządowe.

W całym kraju działa ponad 700 ferm. Na Pomorzu jest ich kilkadziesiąt - najwięcej ferm lisów i norek. W regionie prowadzone są też fermy szynszyli. Zakaz hodowli zwierząt na futra został już wprowadzony m.in. w Wielkiej Brytanii, Austrii, Chorwacji, Holandii, Czechach, na Słowacji. Tymczasem Polska jest obecnie jednym z największych na świecie producentów skór ze zwierząt futerkowych. Na polskich fermach, według Polskiego Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych, pracuje 12-13 tys. pracowników. Cała branża, z uwzględnieniem m.in. transportu, może zaś tworzyć 50 tys. miejsc pracy.

Dziś norki, jutro świnię

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych jest jednym z największych przeciwników projektu PiS. Sławomir Izdebski, szef tej organizacji, w liście do Jarosława Kaczyńskiego stwierdził: „Wprowadzenie zakazu hodowli zwierząt na futra może doprowadzić do sytuacji, że ze względów ideologicznych w przyszłości zakazać będzie można każdej produkcji”. Twierdził też, że zwierzęta futerkowe są teraz karmione odpadami organicznymi. Po likwidacji ferm trzeba będzie je utylizować konwencjonalnie, czyli - jak stwierdził - „palić w niemieckich spalarniach”. Izdebski sprzeciwiał się zakazowi uboju rytualnego na eksport. „30 proc. wołowiny i 40 proc. mięsa drobiowego, eksportowanego z Polski, pochodzi właśnie z uboju rytualnego. Utratę rynków zbytu przez polskich rolników szybko wykorzystają producenci z innych państw” - uważa Izdebski. Szef OPZZRIOR jest przeciwko zwiększeniu uprawnień organizacji ekologicznych. „Samozwańcy inspektorzy do spraw ochrony zwierząt będą mogli bez zgody właścicieli, i pomimo ich sprzeciwu, wchodzić na teren gospodarstw i odbierać zwierzęta” - napisał w swoim liście Sławomir Izdebski. ©

Pięciu z Westerplatte. Dzięki nauce poznamy twarze żołnierzy

Tomasz Chudzyński
t.chudzynski@prasa.gda.pl



Historia

Mimo że Westerplatte jest dla nas, Polaków bardzo ważne, to wciąż nie wiemy wszystkiego o żołnierzach, którzy we wrześniu 1939 roku tam zginęli. Nie wiemy chociażby jak wyglądali. Dlatego chcemy zrekonstruować ich twarze. W tym sensie, nasza praca ma wymiar społeczny - podkreśla prof. Andrzej Ossowski z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, szef zespołu genetyków identyfikujących szczątki polskich żołnierzy.

Niemal rok temu, pod koniec września 2019 r. grupa archeologów z Muzeum II Wojny Światowej, przedstawicieli ministerstwa kultury, dziennikarzy w milczeniu spoglądała na spoczywające w płytkim wykopie na Westerplatte ludzkie szczątki. Był to pierwszy szkielet odnaleziony ubiegłej jesieni na Westerplatte. Pewności nie było, ale wiele wskazywało, że są to szczątki Adolfa Petzelta. Przypuszczenia potwierdziły się po niemal roku intensywnej pracy zespołu genetyków, pionu śledczego IPN i historyków.

Dowiemy się jak zginęli

Plutonowy Adolf Petzelt, kapral Bronisław Perucki, kapral Jan Gębura, st. strzelec Władysław Okrasa (Okraszewski), legionista Józef Kita - po niecałym roku od odnalezienia szczątków polskich żołnierzy na Westerplatte, w sumie 9 niemal kompletnych szkieletów i kilkaset innych fragmentów kości, zidentyfikowano personalnie pięciu z nich.

Pochodzili m.in. z Kresów, Kielecczyzny, Mazowsza. Wszyscy, których zidentyfikowano, zginęli w zbombardowanej 2 września 1939 roku Wartowni nr 5. To był najtragiczniejszy dzień obrony Westerplatte. Według przekazów historycznych, wartownia została dwukrotnie trafiona bombami zrzuconymi przez niemieckie bombowce. Przebieg tego tragicznego zdarzenia, mechanizm zniszczeń wewnątrz wartowni, obrażenia polskich żołnierzy, także w formie multimedialnej, przygotowuje zespół gdańskich biegłych. Został on powołany przez prokuratora Tomasza Jankowskiego. W jego skład wchodzi lek. Joanna Chociej - specjalista medycyny sądowej, która brała udział w podejmowaniu i oględzinach



Portret kaprala Jana Gębury, który zginął 2 września 1939 r.

szczątków na Westerplatte, dr n. med. Tomasz Nowicki - radiolog z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Do zespołu dołączył także historyk Adam Dziewanowski z Muzeum II Wojny Światowej. Ekspertyza uzupełni wyniki już przeprowadzonych badań.

Za drzwiami laboratorium

Praca zespołu genetyków identyfikujących szczątki, może przypominać nieco to, co widzimy w popularnych filmach. Nie jest to na pewno proces tak szybki, tak łatwy, jak prezentuje to np. serial CSI, choć co do zasady, może się z wizją filmowców zgadzać - mówi prof. Andrzej Ossowski, szef zespołu genetyków Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, który ustala personalia odnalezionych Westerplatczyków. - Naukowcy dysponują metodami, dzięki którym (można) w ciągu kilku godzin ustalić profil genetyczny. Natomiast nie dotyczy to szczątków kostnych. To tzw. materiał kopalny, nazywany przez specjalistów ancient DNA, materiałem archaicznym i nie ma znaczenia dla badań, czy szczątki znajdowały się w ziemi 30 lat lub 3,5 tys. lat. Po procesie rozkładu, gdy z człowieka zostaje szkielet, badania genetyczne nie przebiegają jak te, klasyczne dla genetyki są - wyjaśnia prof. Andrzej Ossowski.

Prof. Ossowski podkreśla, że szczątki z materiałem organicznym są znacznie łatwiejsze

do analizy genetycznej. - W tzw. materiale kopalnym materiał DNA uległ rozkładowi, pozostały tylko niewielkie fragmenty - tłumaczy. - W komórce znajduje się ok 3 miliardów par zasad DNA. W badaniach szczątek kostnych dysponujemy zazwyczaj kawałkami DNA liczącymi poniżej 150 owych cegiełek składowych. Bardzo niewiele. My to DNA właściwie tworzymy na nowo, odczytujemy matrycę, jaką są odnalezione przez nas fragmenty. Niejako klonujemy odnaleziony materiał, dzięki czemu jesteśmy w stanie odtworzyć cały genom. Możliwości takie dajemy nam nowoczesna technologia, w jaką wyposażone jest nasze laboratorium. Potrafimy analizować mitochondrialny genom DNA, dziedziczony po linii matczynej. Pozwala to nam sięgać wiele pokoleń wstecz, dzięki czemu możemy identyfikować ludzi na podstawie materiału genetycznego uzyskanego od bardzo dalekich krewnych - mówi Andrzej Ossowski.

Zobaczmy ich twarze

Wydawałoby się, że w 2020 roku historia Westerplatte jest opowiedziana niemal do końca. - Okazuje się, że identyfikacja żołnierzy, którzy polegli w obronie Wojskowej Składnicy Transzytowej jest jednym z naszych najtrudniejszych zadań - przyznaje prof. Andrzej Ossowski. Jednak odtworzenie rodzinnych

powiązań ludzi, którzy zginęli we wrześniu 1939 r. jest prawdziwą łamigłówką. Problem ten rozwiązuje prokuratura IPN. Prokurator Tomasz Jankowski przyznaje, że pomocne okazują się baza IPN i ustalenia historyków. - Zdarzyło się, że to ja poinformowałem bratanka jednego z żołnierzy, że brat jego ojca zginął na Westerplatte. On w ogóle o tym nie wiedział - mówi prokurator.

- Osobiście pobierałem od kilku krewnych materiał do badań porównawczych. To są zazwyczaj tzw. zstępni po rodzeństwie poległego. Oni wszyscy mówili, że nawet nie wiedzą jak ten bliski im człowiek, wyglądał. Wiedzieli, że zginął we wrześniu 1939 r., ale często nie mieli pojęcia, że stało się to na Westerplatte - podkreśla Ossowski. - Pamiętajmy też, że ci żołnierze zginęli na samym początku wojny, która trwała jeszcze długo i obfitowała w wiele innych bitew i tragicznych wydarzeń. Można zatem przyjąć, że polegli na Westerplatte byli w pewnym sensie podwójnie zapomniani. Jest to także tragedia rodzin tych żołnierzy. Dlatego przywrócenie tożsamości tym ludziom, ma wymiar humanitarny, społeczny.

Prof. Ossowski podkreśla, że ludzka twarz jest niezwykle skomplikowaną strukturą. Dlatego proces rekonstrukcji twarzy potrwa kilkanaście miesięcy. Pierwszą jego częścią będzie rekonstrukcja czaszek.

- Proszę pamiętać, że one wszystkie były uszkodzone, trzeba je niejako poskładać. Następnie czaszki zostaną zeskanowane, za pomocą tomografów komputerowych i specjalistycznych skanerów przesłannych. Kolejnym krokiem będzie wydrukowanie trójwymiarowego, wirtualnego modelu czaszek (na drukarce 3D), który będzie służył jako podstawa rekonstrukcji plastycznej. Na koszt zostanie nałożony specjalny materiał odpowiadający grubościom tkanek. Wyniki badań genetycznych pozwolą nam ustalić kolor włosów i oczu danej osoby. Artysta plastyk, na podstawie informacji od antropologa o wieku danej osoby, charakterze cech fizycznych, nada ostateczny wygląd rekonstruowanej twarzy. Dodam, że na całym świecie podobnych rekonstrukcji jest bardzo niewiele. Z reguły procesy takie opierają się jedynie na badaniach antropologicznych. Technologia, którą my planujemy wykorzystać została wprowadzona do badań medyczno-sądowych trzy-cztery lata temu - mówi Andrzej Ossowski.

Z ŻYCIA GWIAZD

POŻEGNANIE

Nie żyje matka Sylwestra Stallone

98-letnia Jackie Stallone zmarła 21 września 2020 r. O jej śmierci poinformował na Instagramie syn Frank. Jackie Stallone była nazywana „królową Hollywood”, zapamiętano ją jako gwiazdę „Big Brothera” i ekspertkę w dziedzinie astrologii. „Mój brat Sylvester opiekował się nią jak królową przez całe jej życie” - napisał Frank. Sylvester Stallone znany jest z takich filmów, jak „Rambo”, „Rocky”, a ostatnio z występów w produkcji „Twardziele”.



FOT. AXELLE/BAUER-GRIFEN/EAST NEWS

GWIAZDY



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Anita Lipnicka w trudnej sytuacji

Anita Lipnicka, jak wielu artystów, którzy wciąż nie koncertują, nie może pochwalić się wpływami na konto. Artystka napisała niedawno na Facebooku: „Pozdrowienia z domowych wczasów nad Wisłą przesyła bezrobotna piosenkarka wraz z równie bezrobotnym mężem i psem! To już początek szóstego miesiąca bez koncertów”.

Ewa Kasprzyk rozwiodła się po 36 latach małżeństwa?

Jak ustalił jeden z tabloidów, aktorka Ewa Kasprzyk rozwiodła się po 36 latach małżeństwa. Związek z Jerzym Bernatowiczem podobno od lat przeżywał kryzys, a 63-letnia aktorka chce czerpać z życia pełnymi garściami. Plotki głoszą, że pani Ewa nie unika randek, a nawet, że w jej życiu pojawił się ktoś szczególny.

FILM



FOT. INSTAGRAM/MIŚKIEKOTERSKI

Nocne zdjęcie Małgorzaty Kożuchowskiej z Edwardem Gierkiem

Małgorzata Kożuchowska pochwaliła się zdjęciem z planu filmowego, na którym jest w towarzystwie... Edwarda Gierka, czyli Miśka Koterskiego. Kożuchowska w szlafroku, w tle choinka – to plan powstającego właśnie filmu „Gierek”, w którym aktorka wcieliła się w postać Stanisławy Gierkowej, żony I sekretarza. Premiera filmu zapowiedziana jest na jesień 2021.

TV HIT

DOKUMENT



Dzikie metropolie

TVP 1 12:55
Seria opowiada o życiu dzikich zwierząt w pobliżu największych metropolii świata. W odcinku zaprezentowane zostaną Singapur, Lop Buri, Bangkok, Adelajda, Nowy Jork i Manchester.

FILM



Podwójna tożsamość

TVP 1 21:00
Do zakładu karnego, w którym wyrok odsiaduje żołnierz amerykańskiej piechoty morskiej, przyjeżdża agent wydziału antynarkotykowego. Oferuje więźniowi wolność w zamian za współpracę.

FILM



Apollo 13

TVN 7 21:00
Statek kosmiczny „Apollo 13” ulega awarii podczas lotu na Księżyc. Trójka astronautów musi schronić się w lądowniku, w którym zapas tlenu obliczono na dwie osoby.

FILM



Asy bez kasy

TV PULS 23:55
Dave każdego dnia transportuje cudze pieniądze. Marzy o własnej fortunie i o zdobyciu serca koleżanki z pracy. Fantazje przeradzają się w rzeczywistość, gdy decyduje się ukraść zdeponowaną gotówkę.

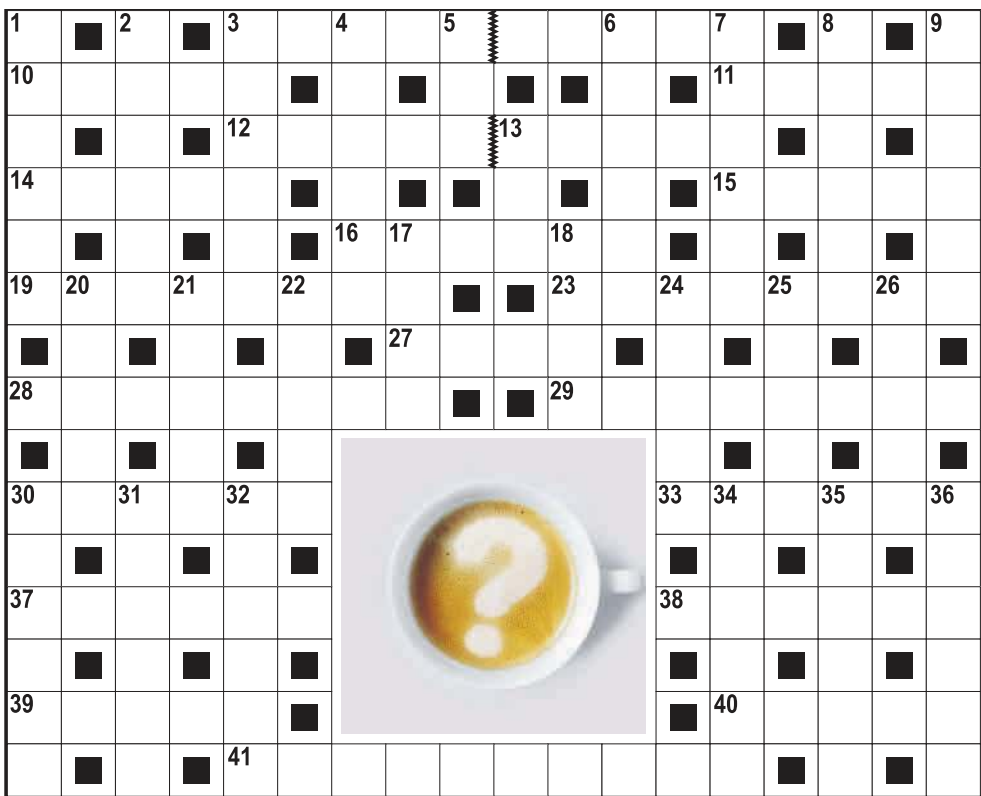
Krzyżówka nr 148

Poziomo:

- 3) aktorka z filmu „Rewers” Borysa Lankosza,
- 10) podziemne przejście,
- 11) pewność siebie pyszałka,
- 12) „długopis” dawnego kopisty,
- 14) zespół Roberta Gawlińskiego,
- 15) imię Adamczyka, aktora grającego Chopina,
- 16) element ćwiczenia gimnastycznego,
- 19) klub piłkarski z Bergamo,
- 23) sytuacja pozornie niemożliwa,
- 27) psuje się od głowy,
- 28) Wisła z dopływami,
- 29) „... 303”, oparta na faktach powieść Fiedlera,
- 30) choroba oczu powodująca ślepotę,
- 33) małe pomieszczenie,
- 37) karacena dla rycerza,
- 38) wyspa na rzece,
- 39) ptak drapieżny jak grzyb jadalny,
- 40) Kinga, dziennikarka z TVN,
- 41) przedmiot wykonany bez pomocy maszyn.

Pionowo:

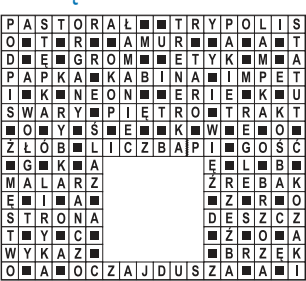
- 1) pula w grze hazardowej,
- 2) odczuwalny ból,
- 3) włoski producent smacznych lodów,
- 4) nalewka na piołunie,
- 5) jasne piwo z pubu,
- 6) sprzęt zboża z pola,
- 7) kończy zdanie,
- 8) kawałek ryby przeciętej poprzecznie,



- 9) Artur, śpiewający satyryk,
- 13) wiązka kluczy,
- 17) szwajcarski dopływ Renu,
- 18) atmosferyczny to deszcz lub śnieg,
- 20) królestwo Priama opisane przez Homera,
- 21) słodycz na patyku w ustach Kojaka,
- 22) Polacy lub Czesi,
- 24) podłużne wyżłobienie,
- 25) otwarte na oścież przed

- miłymi gośćmi,
- 26) budka z prasą i papierosami,
- 30) ... ognia, czyli płomienie,
- 31) w herbie Warszawy lub dawniej na drogach,
- 32) dawny żołnierz ciężkiej jazdy,
- 34) stojące to tremo,
- 35) święta matka z Kalkuty,
- 36) okresu postu przed Bożym Narodzeniem.

Rozwiązanie nr 147



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Na twoje barki spadną dzisiaj dodatkowe obowiązki. Będzie ich na tyle dużo, że - jak ostrzega horoskop dzienny - niektóre ważne zadania zaczną wymykać Ci się spod kontroli.

Ryby (19.02-20.03)

Wszystkie podejmowane przez Ciebie wysiłki będą przynosiły oczekiwane rezultaty. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że dostarczy to mnóstwo satysfakcji nie tylko Tobie.

Baran (21.03-19.04)

Chętnie zaangażujesz się dzisiaj w przedsięwzięcia realizowane przez inne osoby. Horoskop dzienny na środę wróży, że wasza współpraca przyniesie nadszpiekowane dobre efekty.

Byk (20.04-20.05)

Wykorzystaj dzień na nadrobienie zaległości. Horoskop dzienny radzi uporządkować zwłaszcza to, co utrudnia życie także innym osobom.

Bliznięta (21.05-21.06)

Twoja pomysłowość i kreatywność osiągnie dzisiaj wyżyny. Horoskop na dziś zapowiada, że niektóre osoby popatrzą na to z zazdrością...

Rak (22.06-22.07)

Stawiaj dzisiaj na jakość, a nie na ilość. Horoskop dzienny na środę wróży, że takie działania przysporzą Ci wiele szacunku i uznania.

Lew (23.07-22.08)

Ktoś będzie próbował wywierać na Ciebie nacisk i wpływać na podejmowane decyzje. Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by dać takiemu działaniu stanowczy odpór.

Panna (23.08-22.09)

Przyda Ci się podzielnosc uwagi i umiejętności utrzymywania jednoczesnej kontroli nad kilkoma zadaniami. Horoskop na dziś mówi, że będzie to trudne, ale możliwe do wykonania.

Waga (23.09-22.10)

Wyróżniać Cię będzie dzisiaj wyjątkowa skrupulatność i przywiązywanie uwagi do szczegółów. Horoskop dzienny na środę, że dostarczysz to, czego inne osoby nie zauważają.

Skorpion (23.10-21.11)

Do wszystkich obowiązków podejdziesz z dużym zaangażowaniem. Horoskop dzienny zapowiada, że osiągniesz imponujące efekty.

Strzelec (22.11-21.12)

Nie oczekuj dzisiaj od życia zbyt wiele. Horoskop na dziś bardzo wyraźnie wróży, że musisz się zadowolić minimalnymi osiągnięciami. Koziorożec (22.12-19.01) Jeśli coś będzie sprawiać Ci trudności, nie miej oporów przed prośbą o pomoc. Horoskop dzienny na środę wróży, że nikt Ci nie odmówi.

DZIENNIK ZACHODNI

DZIENNIK ZACHODNI
www.dziennikzachodni.pl
www.naszemiasto.pl
REDAKCJA Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec, tel. 32 634 21 00, redakcja@dz.com.pl
Redaktor naczelny Marek Twaróg; tel. 32 634 21 01, marek.twarog@dz.com.pl

Zastępca redaktora naczelnego Janusz Szymonik; tel. 32 634 21 04, j.szymonik@dz.com.pl
Redakcja internetowa Marcin Twaróg, tel. 32 634 21 10, m.twarog@dz.com.pl
Regiony Anna Ładuniuk, tel. 32 634 21 03, a.laduniuk@dz.com.pl
Publicystyka i magazyny Dorota Niecko, tel. 32 634 21 73, d.niecko@dz.com.pl
Poradnik i łączność z Czytelnikami Jadwiga Jenczelewska, tel. 32 634 21 50, j.jenczelewska@dz.com.pl
Sport Jacek Sroka, tel. 32 634 21 22, j.sroka@dz.com.pl

Foto Karina Trojok, tel. 32 634 21 30, k.trojok@dz.com.pl
Redakcje lokalne: Katowice, ul. Pocztowa 16, tel. 32 634 24 56, faks 32 634 24 94, Bielsko-B., ul. Mickiewicza 19, tel. 33 813 78 38, Częstochowa, al. NMP 16, tel. 34 365 14 93, Gliwice, ul. Wyciąstowa 14, tel. 32 634 24 87, Lubliniec, ul. Kopernika 5, tel. 34 356 26 02, Sosnowiec, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, tel. 32 634 21 00,

Prezes oddziału Polska Press Śląsk Karol Wlazło sekretariat@dz.com.pl, tel. 32 634 22 00
Biuro reklamy Aneta Sarga, a.sarga@dz.com.pl, tel. 32 634 24 14
Marketing Krzysztof Gronowicz, marketing@dz.com.pl, tel. 32 634 21 96
Kolportaż Tomasz Osoliński, t.osolinski@dz.com.pl, tel. 32 634 22 70
Dział wydawniczy Aneta Frączak, a.fraczak@dz.com.pl, 32 634 22 40
Prenumerata 32 555 02 05
Ogłoszenia 32 420 73 74
DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-le, w szczególności przy Aktualnym Artyku-le, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

REDAKTOR PROWADZĄCY WYDANIE
Janusz Szymonik



POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheniński
Dyrektor marketingu Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy Maciej Kossowski, maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło, karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Joanna Pazio, joanna.pazio@polskapress.pl

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mail: ogloszenia@dz.com.pl

Nieruchomości

DOMY - SPRZEDAM

CZĘSTOCHOWA okolice, typowa leśniczówka 150 mkw., otoczona lasem, 50 km, nad Częstochową, wszystkie media, działka 1200 mkw., cena 295 tys. zł. Mogę dosłać zdjęć, 602-188-188

DABROWA Zielona okolice/Jura, starszy dom 40 mkw., ładna, duża działka 2300 mkw., przy alfalcie, w okolicach lasu, cena 52.500. zł. Mogę dosłać zdjęcia, 602-188-188

KONIECPOL ok./Jura, piękny, luksusowy dom, wyremontowany na b. wys. poziomie, otoczony lasem, działka 5000 mkw., cena 459.000 zł. Możliwość dosłania zdjęć, 602-188-188

KONIECPOL okolice, domek murowany ok. 50 mkw. + poddasze, wszystkie media - prąd, woda, gaz, nie wymaga nakładów, przy asfalcie, cena 57,5 tys. zł. Mogę dosłać zdjęcia, 602-188-188

MYŚLOWICE, budynek 65 mkw., wolno stoj., 3 pom. + łaz.+ kuchnia, blisko dworca, dz. 220 mkw. - 95 000 zł. Mogę dosłać zdjęcia, 602-188-188

PORĄBKĄ k. Międzybrodzia Bialskiego, pięknie usytuowany dom w górach 100 mkw. + poddasze, widokowa działka 1900 mkw., otoczona lasem, cena 390 000 zł. Mogę dosłać zdjęcia, 602-188-188 Rezerwacja

ŻYWIEC ok./Lachowice, piękny dom 110 mkw. + 110 mkw. poddasza, wykończony na wys. standard, wszystko nowe, zastosowano wyłącznie skandynawskie drewno, widok. działka, wszystkie media, cena 299 000 zł. Możliwość dosłania zdjęć, 602-188-188

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAM

JURA ok. Lelowa, budynek 70 mkw., (prąd, woda, kanalizacja), działka budowlana 1000 mkw, przy asfalcie, cena 79000 zł, 602-188-188. Mogę dosłać zdjęcia

MYŚLOWICE, pawilon 65 mkw. handl.-usług.-biurowy, wolno stoj., parking na 8 aut, 3 pom. + łaz.+ kuchnia, blisko dworca dz. 220 mkw. - 95 000. zł. Mogę dosłać zdjęcia, tel. kom. 602-188-188

MYŚLOWICE, pawilon 65 mkw. handl.-usług.-biurowy, wolno stoj., parking na 8 aut, 3 pom. + łaz.+ kuchnia, blisko dworca dz. 220 mkw. - 95 000 zł. Mogę dosłać zdjęcia, tel. kom. 602-188-188

ZABRZE deptak, 5 lokali, 697-475-585

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

ZABRZE deptak 30, 46m² 697-475-585

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

BRENNĄ, działka budowlana/ wielofunkcyjna (udziały), pow. 1700 mkw. - 119 tys. zł., Mogę dosłać zdjęcia, 602-188-188

JURA ok. Koiecpola, tania działka rolna 2400 mkw. - 7900 zł; 602-188-188. Mogę dosłać zdjęcia

KONIECPOL okolice, piękna, duża działka 2390 mkw., bud.-rolna, zakończona lasem, przy asfalcie + stary dom, prąd, woda, cena 52.900. zł. Możliwość dosłania zdjęć, 602-188-188

ŻYWIEC okolice, dwie działki w górach po 700 mkw., (1400 mkw.), widokowe, cena 119 tys. zł. Mogę sprzedać 1 działkę za połowę ceny. Mogę dosłać zdjęcia, 602-188-188

GARAŻE

BRAMY garażowe- wyprzedaż. Blaszone garaże od 870 zł. Montaż - gratis! Produkcja. 32/72-77-212, 33/482-04-88, 503-916-630

Garaże blaszane. Bramy garażowe. Kojce. Transport. Montaż gratis - cały kraj! Raty. Producent 34/387-15-51, 32/445-34-20, 18/334-45-04, 604-397-105, www.konstal-garaze.pl

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI oraz przedmioty z PRL - kupujemy: szkło, porcelanę, obrazy, zegarki, wazony, figurki, odznaczenia, zabawki itp. Tel. 660-35-35-35

ANTYKI skup lombard S-c 662941776

KUPIĘ Meble przedwojenne, obrazy, zegary, srebro - gotówka, 605255770



PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż

lokalu mieszkalnego nr 6 o pow. 44,65 m², usytuowanego w Katowicach przy ul. Gliwickiej 132a wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w wysokości 0,0880 cz. oznaczonego jako działka nr 90/3 o pow. 177 m², z karty mapy 10, obręb Śródmieście - Załęże, zapisana w księdze wieczystej nr KA1K/00019815/4, stanowiąca współwłasność Miasta Katowice i innych osób.

Cena wywoławcza wynosi: 150 000 zł
Wysokość wadium wynosi: 15 000 zł

Sprzedaż lokalu następuje za cenę uzyskaną w wyniku przetargu.
Sprzedaż lokalu zwolniona jest z podatku od towarów i usług.

Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32/ 259-33-17, 259-31-69) do dnia **21.10.2020 r.** do godz. 13:00 lub
- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmp przetargi@katowice.eu do dnia **20.10.2020 r.** do godz. 13:00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną – w przypadku nie otrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32/ 259-33-17, 259-31-69. Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu do dnia **20.10.2020 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu **27.10.2020 r.** o godz. **9:00** w sali nr **209** w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4.

Prezydentowi Miasta Katowice przysługuje prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Informacje dotyczące lokalu można uzyskać w Komunalnym Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej Oddział Eksploatacji Budynków nr 6 w Katowicach, ul. Janasa 6, telefon 32 254-30-26.

Oglądanie lokalu jest możliwe po uzgodnieniu terminu z ww. OEB, w dniach od **24.09.2020 r.** do **20.10.2020 r.** w godzinach pracy OEB.

Informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616a, telefon 32 259-33-17, 259-31-69.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu.

Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości zostało udostępnione do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu, w Biuletynie Informacji Publicznej bip.katowice.eu oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 – I piętro.



PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż

lokalu użytkowego o pow. 43,15 m² z przynależną piwnicą o pow. 0,90 m², usytuowanego w Katowicach przy ul. Poleskiej 20, wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w wysokości 0,1284 cz. oznaczonego jako działka nr 124/1 o pow. 695 m², karta mapy 66, obręb Ligota, zapisana w księdze wieczystej nr KA1K/00139986/0, stanowiąca współwłasność Skarbu Państwa i innych osób.

Cena wywoławcza wynosi: 160 000 zł
Wysokość wadium wynosi: 16 000 zł

Sprzedaż lokalu następuje za cenę uzyskaną w wyniku przetargu.
Sprzedaż lokalu zwolniona jest z podatku od towarów i usług.

Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32 259 33 17, 32 259 31 69) do dnia **20.10.2020 r.** do godz. 13.00 lub
- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmp przetargi@katowice.eu do dnia **19.10.2020 r.** do godz. 13.00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną – w przypadku nieotrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32 259 33 17, 32 259 31 69. Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu do dnia **19.10.2020 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu **26.10.2020 r.** o godz. **9.00** w sali nr **209** w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4.

Prezydentowi Miasta Katowice przysługuje prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Informacje dotyczące lokalu można uzyskać w Komunalnym Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej Oddział Eksploatacji Budynków nr 5, ul. Koszalińska 2d, telefon 32 252 72 23.

Oglądanie lokalu jest możliwe po uzgodnieniu terminu z ww. OEB, w dniach od **24.09.2020 r.** do **19.10.2020 r.** w godzinach pracy OEB.

Informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616a, telefon 32 259 33 17, 32 259 31 69.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia, udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu.

Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości zostało udostępnione do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu, w Biuletynie Informacji Publicznej bip.katowice.eu oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 – I piętro.



PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż

lokalu mieszkalnego nr 2 o pow. 43,25 m², usytuowanego w Katowicach przy ul. Bronisławy 19 wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w wysokości 0,1073 cz. oznaczonego jako działka nr 25/1 o pow. 214 m², karta mapy 66, obręb Ligota, zapisana w księdze wieczystej nr KA1K/00031816/1, stanowiąca współwłasność Miasta Katowice i innych osób.

W dziale III księgi wieczystej nr KA1K/00031816/1 znajduje się wpis. Treść ww. księgi wieczystej znajduje się w przeglądarce ksiąg wieczystych na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości ekw.ms.gov.pl.

Cena wywoławcza wynosi: 140 000 zł.
Wysokość wadium wynosi: 14 000 zł.

Sprzedaż lokalu następuje za cenę uzyskaną w wyniku przetargu.
Sprzedaż lokalu zwolniona jest z podatku od towarów i usług.

Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32/ 259-33-17, 259-31-69) do dnia **22.10.2020 r.** do godz. 13:00 lub
- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmp przetargi@katowice.eu do dnia **21.10.2020 r.** do godz. 13:00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną – w przypadku nie otrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32/ 259-33-17, 259-31-69.

Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu do dnia **21.10.2020 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu **28.10.2020 r.** o godz. **9:00** w sali nr **209** w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4.

Prezydentowi Miasta Katowice przysługuje prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Informacje dotyczące lokalu można uzyskać w Komunalnym Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej Oddział Eksploatacji Budynków nr 5 w Katowicach, ul. Koszalińska 2d, telefon 32 252-72-23.

Oglądanie lokalu jest możliwe po uzgodnieniu terminu z ww. OEB, w dniach od **24.09.2020 r.** do **21.10.2020 r.** w godzinach pracy OEB.

Informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616a, telefon 32 259-33-17, 259-31-69.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu.

Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości zostało udostępnione do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu, w Biuletynie Informacji Publicznej bip.katowice.eu oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 – I piętro.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

AUTA-AUTO SKUP gotówka, super ceny skupu!, Dojazd, Chorzów
Krakowska 8. Tel. 601-480-570, 32/249-52-10

AUTOSKUP, gotówka, : 508-446-675

OSOBOWE KUPIĘ

Auta kupię za gotówkę - osobowe i dostawcze. Placę najlepiej!
Chorzów 501172900

AUTO od 1-go właśc kupię
505-555-329

Autoskup, wszystkie 515274430

AUTOZŁOMOWANIE 602-871-305

FIAT 126P do 1980r KUPIĘ,
502-990-664

KUPIĘ auta osobowe i dostawcze, stan obojętny. Tel.: 798-718-455.

SKUP
SAMOCHODÓW I JEDNOŚLADÓW
502-682-819

CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE SPRZEDAM

AutoSkup Chorzów: 32/249-52-10

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

ABACUS FINANCE pożyczki, kredyty w domu klienta. Tel. 33/811-50-48.

Atrakcyjne pożyczki do 1000 zł. (bez zajęć komorniczych) Dojazd natychmiast 501-505-128

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

NOWA pożyczka: 501-364-545

PLATAN Pożyczki bez BIK. Jeśli masz zaległości w BIK lub KR, ta oferta skierowana jest do Ciebie. Na oświadczenie, z dojazdem do domu. Szczegóły na priv lub tel. 500-853-100

NIEMCY, murarze, cieśle, malarze, spawacze, ocieplenia: 730-011-300.

OCHRONA, Gliwice-centrum (z orzeczeniem) 604-630-556

OCHRONA- Będzin, tel. 668-085-925

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 514 781 072

PRACA w OPIECIE NIEMCY. Legalne zatrudnienie, stawki do 1600 euro, Tylko sprawdzone oferty, elastyczne terminy wyjazdów, bezpłatny transport. ZADZWOŃ TERAZ: 512 602 006

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy 8 dni od 590zł z dofi Unijny Program Spowolnij Starzenie **Możliwość dowozu 501 642 492**

KRYNICA Zdrój - Promocyjne wczasy 50+ od 910 zł/os, posiłki, 7 nocy, basen, zabiegi. Tel.: 798-696-579.

Kudowa Zdrój przy Parku Zdrojowym - W CZASY DLA SENIORÓW. (X, XI, XII) 7 dni z wyżyw. - 665 zł/os. - FERIA ZIMOWE 2021, 7 dni z wyżyw. - 795 zł /os./Dzieci rabat do 50%. „Willa Pod Gwiazdami” - Tu zrealizujesz BON TURYSTYCZNY, k. 697 094 500 t. 71 344 82 48 www.bratniak.turystyka.pl

Matrymonialne

"ROMEO" oferty matrym. 502 363 127

Różne

KUPIĘ-LAMPA lecznicza BIOPTON ZEPTER, naczynia ZEPTER. Tel. 724-422-397.

PANOWIE - preparaty, 696-380-047

STARE książki- skup 881-934-948

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny roln. Tel. 535135507.

REKLAMA 009873324

OGŁOSZENIE
Prezydent Miasta Sosnowca informuje,
iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, al. Zwycięstwa 20 oraz na stronie internetowej tut. Urzędu na okres 21 dni, tj. **od dnia 21.09.2020 r. do dnia 12.10.2020 r.** wykazu nieruchomości przeznaczonej do przekazania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, położonej przy **ulicy Saperów**.

REKLAMA 009872821

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 65 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta przy ul. Jana Pawła II 10 i ul. Michałkowskiej 105 oraz na stronie internetowej www.siemianowice.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem w trybie bezprzetargowym oraz wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie przetargowym.

REKLAMA 009827577

**DZIENNIK ZACHODNI**

FIRMA WSPÓŁPRACUJĄCA Z WYDAWCĄ W ZAKRESIE OBSŁUGI PRENUMERATY

POSZUKUJE

SOLIDNYCH DORĘCZycIELI GAZET

- wymagana dyspozycyjność w godzinach od 4 do 8
- wymagany wiek: minimum ukończony 18. rok życia
- wymagany telefon (stacjonarny lub komórkowy)
- wymagane miejsce zamieszkania w nw. rejonie

Z rejonu Wodzisław: (Skrzyszów, Bluszczów, Bełżnica, Rogów, Turza Śl., Zawada, Syrynia, Połomia, Czyżowice, Mszana, Gorzyce, Cyganek, Wilchwy, Radlińskie Chałupki, Radlin Findera)

Z rejonu Rybnik: (Świerklany)

Kontakt bezpośredni z osobą odpowiedzialną za proces rekrutacji pod nr tel. kom. **791 391 385** od pn. do pt. w godzinach 8-16 lub e-mailem: **anita.s@me.com**

POŻYCZKI 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

Pożyczki bez BIK dla ROLNIKÓW, 570-747-200

POŻYCZKI, minimum formalności, szybka decyzja w domu klienta, bez zaświadczeń, tel. (32)280 40 70

POŻYCZKI, szybka decyzja, także dla osób z komornikiem, minimum formalności (32)2557330, 512255401

SZYBKA pożyczka, dojazd 780 116 672

UPADŁOŚĆ konsumencka, ochrona prawna dłużnika, 500-405-358

UPADŁOŚĆ konsumencka. Skutecznie! Tanio! tel. 501-799-981

009814639

POŻYCZKA do 1000 ZŁ NATYCHMIAST
- BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ
- Z KOMORNIKIEM
32 350 15 15, 606 871 792

009844761

POŻYCZKA!
Niewidoczna w BIK!
Jedynie na zwykłe oświadczenie!
Tel. 32 400 85 74

Praca

ZATRUDNIĘ

DO prac remontowo - budowlanych - Katowice, 609-755-722

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561. Cert. 9875

Elektryków z własną działalnością. Praca w Berlinie. Tel. 601-282-217, e-mail: stelektro@int.pl

Firma ETS (KRAZ: 924) oferuje stałą i wakacyjną pracę w Niemczech bez znajomości jęz. niemieckiego. Poszukujemy do pracy przy załadunku paczek kurierskich, sortowaniu surowców wtórnych, kurierów i pracowników śmieciarek. Zapewniamy zakwaterowanie i transport. Telefon 601 706 022

MAŁOWANIE, tapetowanie, docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561. Cert. 9875

RESTAURACJA w centrum Katowic zatrudni osobę na stanowisko sprzątaczk. Dobre zarobki, stała praca, pełny etat. Kontakt: 602-499-830 lub 662-146-919

SERWIS sprzątający, Będzin-Łagisza, 604-630-556

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561 Cert. 9875

Zdrowie

CHIRURGIA

ALKAMED esperal, odtrucia (przez lekarzy) 602-194-433, 602-215-494

LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny, znamiona, tatuaże, odciski, włosy, 606-855-813, www.lasermedic.pl

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ. Pensjonat Sanato. Jesienna promocja. Turnusy lecznicze, 72 zabiegi w pakiecie. Zadzwoni 413781948 www.sanato.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z Remonty-Kafelkowanie 783002748

CYKLINIARSKIE, układanie "IRMAR" Kuśmierski, tel. 501-281-222

DACHY - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (24 lata na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 www.termo-dach.pl

DOCIEPLENIA budynków 512648814

Malowanie mieszkań 608 858 558

ODNAWIANIE wanien (32)384-91-98

PAPA termozgrzewalna, malowanie dachów, obróbki, 694-661-025

Remont malow/tapety 508286313

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energ. Projekty: bud, CO, wod-kan, gaz, el, adap: 606307123

OGRODNICZE

WYCINKA drzew, frez. pni 698803477

PORZĄDKOWE

"B.J" Czyszczenie wykładzin, tapicerek. Solidnie!!! 606-274-056

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047.

WISŁA "LIMBA" Zniżki dla emerytów i rencistów. Dobra, domowa kuchnia. Pokoje z łazienkami i TV (blisko centrum) Tel. (33)8552174; 517800150 www.dwlimba.pl

WISŁA. Pensjonat z basenem letnim w Malince. Pobyty wczasowe i weekendy, Święta. Zapraszamy! Tel. 509745096 www.usmiech.com.pl

KRAJ - MORZE

DZWIRZYNOMORZE.PL -tel. 605905969

KOŁOBRZEG! Wczasy tydz. od 690 zł, BON TURYST. 94/354-36-65

WCZASY ŚWINOUJŚCIE - 80 m do plaży - WCZASY DLA SENIORA, 7 dni z wyżyw. - 730 zł/os. (X, XI, XII) - SYLWESTER NAD MORZEM, 28.12 - 02.01.2021, 5 dni z wyżyw. - 990 zł/os. DW Karkonosze i OW Temida. Tu zrealizujesz BON TURYSTYCZNY k. 697 094 500 t. 71 344 82 48 www.bratniak.turystyka.pl

009384410

POGOTOWIE POGRZEBOWE
**ZAKŁAD POGRZEBOWY KCK**
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

009494014

Zakład Pogrzebowy RESURREXIT

Katowice *tel. całodobowe :*
ul. Warszawska 58 604 539 606
ul. Mieszka I 6 32 350 90 13
ul. gen Jankę 68
ul. Sienkiewicza 45

Usługi kamieniarskie

JAGIEŁŁO, K-ce Gliwicka 81. Nagrobki, piwnice (32)254-39-09, 602-474-287

KATOWICE "Kin" Nagrobki od 2000 zł. Odnawianie nagrobków. Tel. (32)203-91-75, 601-415-614

KATOWICE- Ligota, ul. Kolejowa 5. Nagrobki, schody, parapety, błaty. Tel. (32)252-52-47

Q600792344A

DZIENNIK ZACHODNI NEKROLOGI

Zamieść nekrolog, kondolencje, wspomnienia o najbliższych, którzy odeszli, w Dzienniku Zachodnim lub w postaci anonusu na stronie **nekrologi.net**



009873535

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

**Michała Farynę**
wieloletniego Wiceprezesa Zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A.

Rodzinie i Bliskim
przeżywającym Jego stratę wyrazy współczucia składają

*Zarząd oraz pracownicy
Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A.
w Katowicach*

Walia. Golf. Tottenham - w takiej kolejności. Bale wraca do domu

Michał Skiba
@Skibowy



Piłka nożna

Gdy Walia awansowała na Euro 2020 - Gareth Bale świętował z flagą z napisem „Walia. Golf. Madryt - w takiej kolejności”. To była prowokacja, na którą światomie zgodził się gwiazdor Realu Madryt. Okazuje się, że Real nie był nawet w pierwszej trójce. Jest w niej Tottenham.

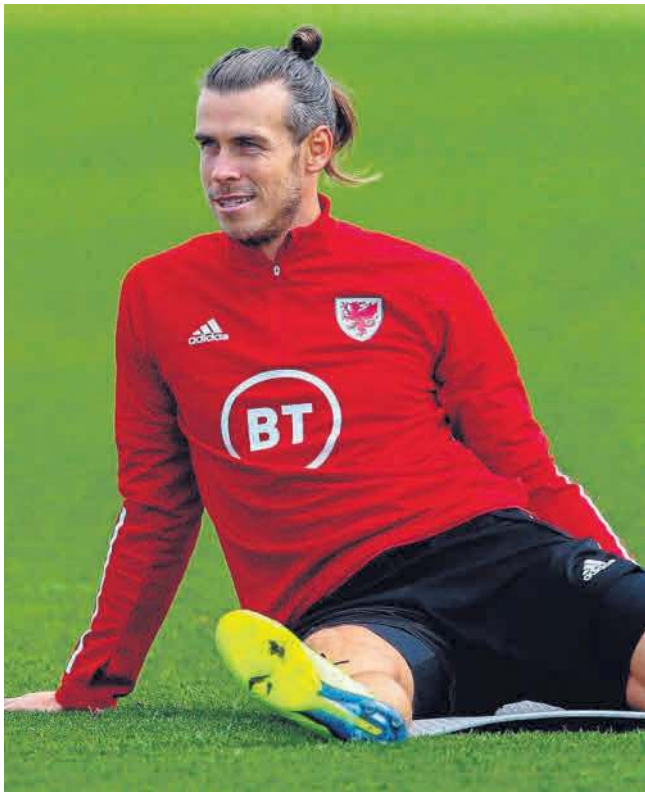
Bale po siedmiu latach wraca, jak sam mówi, tam, gdzie jest jego drugi dom.

- Gareth wciąż kocha Spurs i tam chce być. W Londynie czuje się, jak w domu - mówił kilkanaście dni temu w rozmowie z walijskim kanałem BBC agent Jonathan Barnett, menedżer piłkarza.

W ostatnich tygodniach rozsierdzał fanów Realu Madryt. Podczas meczów, jako rezerwowy, zakładał maseczkę na oczy i udawał, że spał. Z piłkarza, który przerastał całą Premier League w sezonie 2012/13, prawie już nic nie zostało. „Hobby Player” - taki przydomek nadali mu kibice Los Blancos.

Umierać za Real Madryt dawno już mu się odechciało, bezduszny świat futbolu kompletnie go wypalił. Do ośrodka treningowego w Valdebebas przyjeżdżał, jak do zwykłej pracy - wszak obowiązywał go sześcioletni kontrakt, podpisany latem 2016 r. Siedemnaście milionów euro za każdy rok. Umowa sprawiała, że zarabiał w klubie więcej od samego Cristiano Ronaldo.

Nawet ostatni dzień w Madrycie spędził na polu golfowym. Już sprawdzono, że



Tottenham wypożyczył Bale'a na rok. Będzie grał z numerem 9

z ośrodka treningowego Tottenhamu do klubu Whitewebbs GOLF Course jest pięć minut jazdy samochodem. Bo to właśnie piłki i kijki golfowe są symbolem końca Garetha Bale'a w Realu Madryt.

- Piłka to dla mnie praca, a golf to coś, co sprawia, że się uśmiecham - powiedział w golfowym podcaście Erika Andersa Langa.

Piłkarz stracił zapał do piłki, bo zawiódł się na trenerze. W dwóch finałach Ligi Mistrzów z rzędu Zinedine Zidane pominął go przy ustalaniu podstawowego składu. W 2017 roku, gdy Real wygrywał Puchar Europy w jego rodzinnym Cardiff. Zły był tym bardziej, że kilka dni przed finałem otworzył w stolicy Walii sportowy pub o naz-

wie „Eleven Bar & Grill”. Rok później to Bale był bohaterem finału. Pojawił się w 61. minucie i strzelił dwa gole - w tym jeden niezwykle efektowną przewrótką.

„Marca” napisała, że Bale i Zidane nie rozmawiali ze sobą przez dwa lata. Piłkarz nigdy nie nauczył się hiszpańskiego, „Zizou” zapewne nie kwapił się do używania języka Szekspira. Gdy Francuz (w marcu 2019 roku) wrócił na posadę szkoleniowca Realu, Bale chciał natychmiast odejść. Chińczycy z Jiangsu Suning oferowali mu nawet więcej niż 17 milionów euro za sezon, ale Królewscy zerwali negocjacje. To był jednak ostateczny znak, że jego ambicje w Madrycie się skończyły. - Kiedy masz kilkanaście lat piłka nożna

jest dla ciebie wszystkim. Marzyłeś o tym, by być zawodowcem. Gdy nim jesteś, to uczucie zanika. Ciągłe cieszyć się futbolem, ale im wyższy poziom, tym radość mniejsza - mówił.

Bale'owi nie chciało się już grać, ale chciał mu się zarabiać. Miał kontuzje albo był na ławce, bo grali ci bardziej zdeterminowani i w formie. Walijszyk pogodził się z sytuacją, mówiąc: mam jeszcze trzy lata kontraktu. Jak chcę, żeby nim odszedł, niech zapłacą po 17 milionów netto za każdy rok. A jak nie, to ja tu zostaję. Nawet jeśli mam grać tylko w golfa, będę grać w golfa.

Robbie Keane, Teddy Sheringham, Jermaine Defoe i Juergen Klinsmann swego czasu odeszli z Tottenhamu, ale Spurs zostało głęboko w ich sercu. Wrócili z uśmiechem na ustach. Teraz wraca Bale. Ekscytacja kibiców z północnego Londynu jest chyba największa właśnie w tym przypadku. Bale wciąż ma wiele atutów, którymi może podbijać Premier League jak kilka lat temu. Otoczenie też się zmieniło. Gdy strzelał cudowne gole West Hamowi United czy Norwich City w sezonie 2012/13 - miał wokół siebie Lewisa Holtby'ego, Clint'a Dempsey'a, Aarona Lennona, Emmanuela Adebayora i Gylfiego Sigurdsona. Teraz? Harry Kane, Son, Lucas, Dele Alli, Erik Lamela, Steven Bergwijn i inni. Jest z kim podbijać Anglię.

Paradoks jest taki, że Bale strzelił dla Realu jednego z najpiękniejszych goli w historii finałów Ligi Mistrzów, zdobył jedną z najwspanialszych bramek w historii starć z Barceloną, w sumie bramkarzy rywali pokonywał 105. razy. Zanotował też 68 asyst, a nikt za nim w Madrycie nie będzie płakał. Teraz sam zainteresowany musi odpowiedzieć sobie na pytanie - golf czy futbol? ©©



Legia zagra z Dritą po porażce z Górnikiem, ale z nowym trenerem

Sądne dni polskich drużyn w walce o LE

Piłka nożna

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskypress.pl

Polskie kluby we wtorek i w środę będą rywalizować o czwartą rundę eliminacji Ligi Europy. Wydaje się, że największe szanse ma Legia Warszawa, ale w ostatnich dniach zespół przeszedł wstrząs.

Jako pierwsi, bo już w środę, zagrają piłkarze Lecha Poznań. Ich rywalem będzie Apollon Limassol (godz. 18 czasu polskiego, transmisja Polsat Sport). Mecz odbędzie się jednak na stadionie narodowym w Nikozji, gdzie ekipa Dariusz Żurawia przebywa od poniedziałku. Wszystko po to, by jak najlepiej wypocząć po niedzielnej, pierwszej ligowej wygranej z Wartą Poznań (1:0) i przystosować się do upału.

- Wyżej notowany jest Apollon, ale wydaje się, że szanse są równe. Może nie jedziemy w roli faworytów, ale jesteśmy w stanie awansować - ocenił szkoleniowiec Lecha.

W poprzedniej rundzie wicemistrz Polski wyeliminował szwedzkie Hammarby IF (3:0). Natomiast Apollon greckie OFI Kreta (1:0). Zdecydowanie lepiej od Lecha cypryjski klub radzi sobie w krajowych rozgrywkach. ©©

kach. Po remisie w pierwszej kolejce trzy kolejne spotkania wygrał i jest liderem. Kolejorz w PKO Ekstraklasie zajmuje dziesiąte miejsce.

Najgorzej z polskich pucharowiczów wiedzie się Piastowi Gliwice. Zespół przebywającego w izolacji Waldemara Fornalika w czwartek zmierzy się na wyjeździe z FC Kopenhaga (godz. 20, TVP Sport). Duńska drużyna także w swoim kraju jeszcze nie wygrała, choć miała na to dwie kolejki, a jej forma wskazuje, że szanse obu zespołów są równe.

Tego samego dnia zagra mająca w planach awans nie tylko do czwartej rundy, lecz także do fazy grupowej Legia Warszawa. W poniedziałek doszło do zmian w sztabie kieszonko spijających się mistrzów Polski. Trener Aleksandar Vuković został zwolniony, a na jego miejsce zatrudniono selekcjonera kadry do lat 21 Czesława Michniewicza. To skutek wyników notowanych przez Legię od wznowienia ligi po koronawirusowej pauzie. Rywalem Legii Michniewicza w debiucie przy Łazienkowskiej będzie mistrz Kosowa, Drita Gnijnane (g. 20.30, TVP 2).

Trzecia runda to przedostatni krok do fazy grupowej europejskich rozgrywek. ©©

Arkadiusz Milik został na lodzie, może być zmuszony do opuszczenia Włoch

Piłka nożna

Hubert Zdankiewicz
redakcja@com.pl

Juventus z niego zrezygnował, co oznacza, że nie trafi do Romy, a do Napoli nie ma po co wracać. Sytuacja Arkadiusza Milika robi się coraz bardziej skomplikowana, choć jeszcze nie jest beznadziejna.

Gdy wiosną Milik palił mosty w SSC Napoli, odmawiając rozpoczęcia rozmów na temat nowego kontraktu, wydawało się, że - mimo wszystko - wie co robi. Polak był już po słowie z Juven-

tusem, którego trenerem był dobrze znany mu Maurizio Sarri.

Ten jednak stracił pracę po odpadnięciu turyńczyków z Ligi Mistrzów (1/8 fin.), a jego następcą Andrea Pirlo nie był zainteresowany Milikiem. Wydawało się jednak, że mimo wszystko Polak wyjdzie na swoje, bo dostał ofertę z AS Romy. Miał w niej zastąpić Edina Dzeko, który miał odejść do... Juventusu (początkowo miał tam trafić Luis Suarez).

„Corriere della Sera” zdążył już nawet poinformować, że rzymianie dogadali się z Napoli co do ceny za Milika (25 mln euro), a Polak uzgodnił wa-

runki indywidualnego kontraktu (4,5 mln euro za sezon).

Teraz okazało się, że transfer jednak nie dojdzie do skutku. Przez Juventus, który zamiast Dzeko ściągnął z Atletico Madryt Alvaro Moratę. Transfer jest już praktycznie przesądzony, a Hiszpan zdążył już nawet pojawić się w Turynie, o czym mistrzowie Włoch nie omieszkali poinformować w social mediach.

Morata dobrze znany jest w tamtych stronach. Pięć lat temu jego dwie bramki pomogły Juventusowi wyeliminować Real Madryt w półfinale Ligi Mistrzów. W finale Hiszpan strzelił

również gola Barcelonie, a jego kolegą z drużyny był wówczas Pirlo, który liczy, że druga przegrana Moraty w Juve będzie co najmniej równie udana.

Dla Milika to jednak fatalna wiadomość, bo jeśli szybko nie

Teoretycznie lepszym kierunkiem byłaby Valencia, gdzie Milik miałby zastąpić Rodriga, sprzedanego latem do Leeds United

znajdzie nowego pracodawcy będzie musiał wrócić do Napoli, by wypełnić ostatni rok kontraktu. Przesiedzi go najprawdopodobniej na trybunach, bo trener Gennaro Gattuso oficjalnie ogłosił, że Polak jest mu niepotrzebny po tym, jak do zespołu trafił za 70 milionów euro z OSC Lille Victor Osimhen.

Polakiem wciąż interesują się dwa inne kluby - Valencia i Newcastle United. Wybór któregoś z tych kierunków wiązać się będzie jednak z koniecznością opuszczenia Włoch, a tego Milik chciałby uniknąć. Być może jednak nie będzie miał wyjścia.

Teoretycznie lepszym kierunkiem byłaby Valencia, gdzie miałby zastąpić Rodriga, sprzedanego latem za 30 mln euro do Leeds United. W Newcastle z kolei musiałby rywalizować w ataku z Andym Carrollem, Callumem Wilsonem i Joelintonem. Nie byłby bez szans, ale...

Milikiem interesowało się swojego czasu również Atletico Madryt, do którego ostatecznie miał trafić Suarez. Na razie transfer Urugwajczyka blokuje jednak Barcelona, więc być może w ataku „Rojiblanco” zostanie puste miejsce po Moracie. Pytanie czy akurat dla Milika? ©©



Jesus Jimenez został najlepszym piłkarzem dwóch kolejek

Górník rozbija bank nagród w Ekstraklasie

Pilka nożna

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Górník Zabrze dzieli i rządzi w PKO Ekstraklasie. Za wynikami sportowymi idą wyróżnienia „poboczne”.

Wyniki prowadzącego w tabeli PKO Ekstraklasy Górnika Zabrze robią wrażenie. Poza punktami i golami zespół z Rosevelta zbiera także dodatkowe wyróżnienia.

Trenerem Sierpnia w PKO Ekstraklasie (głoszą wszyscy

ligowi szkoleniowcy) został Marcin Brosz, a piłkarzem (z wyboru kapitanów wszystkich drużyn) Jesus Jimenez. Hiszpan został także wybrany najlepszym zawodnikiem 1. kolejki i powtórzył to w czwartej, w drugiej triumfował Alasana Manneh, a w trzeciej Bartosz Nowak. Oznacza to, że zabranie zgarnęli w tym sezonie wszystko, co do tej pory się dało!

Jesus Jimenez samodzielnie prowadzi też w klasyfikacji strzelców z pięcioma golami w czterech meczach. ©©

Piast Gliwice utknął pod cienką granicą

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Pilka nożna

Piast Gliwice jest w olbrzymim kryzysie. Brązowy medalista 2019/20 zamyka tabelę i w czterech meczach nie zdobył żadnego gola. W dodatku stanowiący jego wartość dodaną Waldemar Fornalik walczy w domu z koronawirusem.

- Zobaczyliśmy jaka jest cienka granica między wygraną a porażką - stwierdził Tomasz Fornalik po meczu Piasta Gliwice z Jagiellonią Białystok (0:1).

Problem w tym, że brązowi medalisci poprzedniego sezonu tkwią pod tą cienką granicą już od początku sezonu. W dodatku w czterech meczach nie strzelili żadnego gola.

- Zabrakło skuteczności i trudno się gra z taką presją, kiedy piłka nie chce wpaść do bramki. Z każdą upływającą minutą pojawiało się więcej emocji - tłumaczył Fornalik. - Plusem jest to, że



Spotkanie z Jagiellonią było już - wliczając w bilans końcówkę poprzedniego sezonu - szóstym występem Piasta bez zwycięstwa

są okazje. W poniedziałek oddaliśmy dużo strzałów w takich klarownych sytuacjach. Potrzeba czasu i większej pewności zawodników, a te bramki przyjdą.

Dziś Piast wyruszy do Kopenhagi na mecz III rundy Ligi Europy. W ekipie nadal nie będzie Waldemara Fornalika, u którego stwierdzono zakażenie koronawirusem. W poniedziałek

testy przeszli wszyscy zawodnicy, ale do chwili zamknięcia wydania wyniki nie były znane.

Niewykluczone, że spotkanie w Danii będzie ostatnim w gliwickiej karierze Piotra Parzyska. Napastnik ma przenieść się do Frosinione (Serie B). Kwota o jaką wzbogaci się Piast to wg. włoskich mediów około 1,5 mln euro. ©©

Miśkowiak w srebrze

Żużel

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Jakub Miśkowiak zdobył srebrny medal Młodzieżowych Mistrzostw Polski. Częstocho- wianin wystartuje w IMŚ.

Jakub Miśkowiak bronił tytułu wywalzonego przed rokiem. Młody zawodnik Eltroxu Włóknarza Częstocho- wianin przegrał jednak o punkt z Dominikiem Kuberą z Fogo Unii Leszno, który pokonał rywali w czterech z pięciu wyścigów, a w jednym był drugi.

Aby wyłonić wicemistrza potrzebny był dodatkowy turniej, bo aż pięciu zawodników zgromadziło tyle samo punktów. Wygrał go Miśkowiak, który okazał się najszybszy także w czteroosobowym wyścigu o medale. Dzięki temu 19-letni częstocho- wianin - obok Kubery - wywalczył też awans do Indywidualnych Mistrzostw Świata juniorów. Zawody odbędą się 2 października.

Kolega klubowy Miśkowiaka Mateusz Świdnicki, był jedenasty. Trzecie miejsce zajął Norbert Krakowiak (RM Solar Falubaz Zielona Góra). ©©

Fatalny występ Polek. Zamknięta droga na Euro?



SPORTOWY24.PL
REGIONALNY PARTNER MEDIALNY

Pilka nożna

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Kobiece reprezentacja Polski w Bielsku-Białej przegrała z Czeszkami i oddaliła się od gry na mistrzostwach Europy.

Po bezbramkowym remisie w Czechach Polki czuły pewien niedosyt, bo miały najlepszą sytuację strzelecką, w której zabrakło im szczęścia. Przed rewanżem w Bielsku-Białej mogły być umiarkowanymi optymistkami.

- Spodziewam się podobnego spotkania, ale musimy być bardziej zdyscyplinowani - mówił selekcjoner Miłosz Stępiński.



W Bielsku-Białej przeciętnie grające Czeszki udzieliły Biało-Czerwonym bardzo surowej lekcji

Wszystkie założenia zostały jednak w szatni, bo od pierwszej minuty Biało-Czerwone dały się stłamsić rywalkom i Katarzyna Kiedrzynek miała pełne ręce roboty. Kapitan kadry wreszcie jednak skapitulowała po rzucie wolnym i Czeszki zasłużenie objęły prowadzenie w meczu, który stanowił klucz do zajęcia drugiego miejsca w tabeli.

Minimalna strata była najmniejszym wymiarem kary za pasywność, a największe nadzieje wiązano z przygotowaniem fizycznym, którym Polki w pierwszej konfrontacji goro-

wały nad przeciwniczkami, zwłaszcza w końcówce.

Po przerwie faktycznie zespół Stępińskiego wywarł na Czeszkach większą presję, ale brak kontuzjowanej Ewy Pajor wyraźnie przekładał się na mizerną siłę ognia w decydujących momentach. Rywalki tymczasem przeczekały napór i na 20 minut przed końcem zadały kolejny cios, który właściwie zamknął ten mecz.

Awans do mistrzostw Europy, które odbędą się w 2022 roku wywalczą zwycięzcy wszystkich dziewięciu grup oraz trzy zespoły z drugich miejsc z najlepszym dorobkiem. Pozostała szóstka

wiceliderów utworzy trzy pary barażowe. ©©

Kwalifikacje ME 2022

Polska - Czechy 0:2 (0:1)

0:1 Andrea Staskova (28), 0:2 Kamila Dubcova (70)

Polska Kiedrzynek - Grzywińska (46).

Achcińska, Mesjasz (46), Grec, Dudek, Chudzik (46).

- Rędzia (46), Matysik (76. Balcerzak), Winczo (46).

Tarczyńska, Grabowska, Zawistowska.

Mecz rozegrano bez kibiców.

1. Hiszpania 4 10 18-1

2. Czechy 5 10 14-5

3. **Polska 5 8 10-2**

4. Mołdawia 4 3 3-22

5. Azerbejdżan 4 0 1-16

Następne mecze: Polska - Azerbejdżan (23.10),

Hiszpania - Czechy (23.10).

Patryk Dzięczek zemdlął na treningu Salernitany

Pilka nożna

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Chwile grozy na poniedziałkowym treningu Salernitany. Patryk Dzięczek w czasie zajęć stracił przytomność, po czym został odwieziony do szpitala. Polski piłkarz przechodzi badania w szpitalu.

Patryk Dzięczek w 2019 roku przeniósł się z Piasta Gliwice do Lazio, a stamtąd został wypożyczony do US Salernitana. W poniedziałek z tego klubu nadeszły niepokojące informacje.

Włoskie media doniosły, że 22-letni gliwiczanie upadł na

treningu i stracił przytomność. Pierwszej pomocy udzielił Polakowi klubowy sztab medyczny, potem został przetransportowany do szpitala. Pierwsze badania wykluczyły problemy kardiologiczne.

We wtorek sytuacja się nieco uspokoiła.

- Jestem po rozmowie z doktorem z Salernitana Calcio i Patrykiem Dzięczkiem. Nasz piłkarz czuje się bardzo dobrze, prowadzone są dodatkowe badania, będzie dobrze - poinformował na Twitterze Zbigniew Boniek.

Patryk Dzięczek jest także piłkarzem młodzieżowej reprezentacji Polski. ©©



Patryk Dzięczek opuścił Piast w 2019 roku i przeprowadził się do Włoch. W poprzednim sezonie w Salernitanie rozegrał 20 meczów

Jaka dieta przy miażdżycy? Co jeść, a czego unikać, by wspomóc zdrowie

Miażdżyca jest poważną chorobą naczyń tętniczych. Jej leczenie opiera się na farmakoterapii, której skuteczność zwiększa modyfikacja nawyków żywieniowych, porzucenie używek i aktywne spędzanie wolnego czasu

Odżywianie

Martyna Jaros
martyna.jaros@polskapress.pl

Miażdżyca to przewlekłe schorzenie zapalne średnich i dużych tętnic. W jej przebiegu dochodzi do gromadzenia się w nich złogów, które składają się m.in. z utlenionego cholesterolu i komórek zapalnych. Prowadzi to do stopniowego zwężania ich światła, co utrudnia przepływ krwi i sprzyja wystąpieniu zawału i wylewu.

Konsekwencje nieleczonej miażdżycy są bardzo poważne, gdyż należą do nich m.in. zaburzenia rytmu serca, zawał serca, udar mózgu, a także choroby nerek. Aby obniżyć ryzyko ich wystąpienia, warto już dziś zadbać o swoje zdrowie, stopniowo modyfikując obecny styl życia, a zwłaszcza dotychczasowy sposób żywienia.

Zacznijmy od podstaw
Miażdżyca to choroba cywilizacyjna, na której rozwój ogromny wpływ mają codzienne nawyki, a tylko w niewielkim stopniu - predyspozycje genetyczne. Do czynników sprzyjających jej rozwojowi należą siedzący tryb życia, stres, palenie papierosów oraz częsta konsumpcja alkoholu i cukru, a także nadmierna masa ciała. Osoby z miażdżycą mają we krwi wysoki poziom trójglicerydów i cholesterolu frakcji LDL oraz niski poziom ochronnej frakcji HDL. Często zmagają się z cukrzycą, nadciśnieniem tętniczym i otyłością brzuszną. Odpowiednia dieta, redukcja masy ciała, porzucenie

nie używek i zwiększenie poziomu aktywności fizycznej to kluczowe elementy profilaktyki miażdżycy, ale także ważne sposoby jej leczenia.

Zdrowe tłuszcze

Osobom zmagającym się z miażdżycą, tym po zawale i udarze, a także z nieprawidłowym lipidogramem krwi zaleca się wprowadzenie do diety odpowiednich rodzajów tłuszczu. Zamiast masła dobrze jest używać wysokiej jakości margaryny miękkiej, najlepiej wzbogaconej w steroole roślinne. Wskazane jest jedzenie tłustych ryb morskich min. 1-2 razy w tygodniu. Stanowią one źródło wielonienasyconych kwasów tłuszczowych omega-3, które pomagają obniżyć poziom „złego” cholesterolu we krwi. Dostarczą je także oleje: lniany, z lnianki i konopny (spożywane na zimno), rafinowany olej rzepakowy, siemię lniane, orzechy włoskie czy tran. Korzystne są też jednonienasycone kwasy tłuszczowe obecne w oleju rzepakowym, oliwie i awokado.

Zaleca się też, by wyeliminować z diety tłuste czerwone mięso, zwłaszcza wieprzowe, zastępując je chudym drobiem i nasionami ro-

ślin strączkowych, które wpływają korzystnie na układ krążenia. Z menu wykluczyć należy też wędliny (kiełbasy, pasztety, parówki, smalec, boczek, słoninę itp.). Zamiast nich dobrze wybierać pasty z nasion strączkowych (np. hummus) i rybne (przygotowane w domu bez majonezu), a także tofu i chude przetwory mleczne. Osoby bez schorzeń sercowych mogą spożywać też jaja, nawet w ilości 1 szt. dziennie. Dzienna dawka cholesterolu ze wszystkich źródeł nie powinna jednak przekraczać 200 mg. Warto całkowicie zrezygnować z produktów zawierających tłuszcze utwardzone i olej palmowy. To m.in. słodycze, kostki bulionowe czy twarde margaryny. Zawierają kwasy tłuszczowe, które podnoszą poziom cholesterolu LDL i trójglicerydów we krwi.

Dobre węglowodany

Głównym źródłem energii w diecie powinny być pełnoziarniste produkty zbożowe, które należy uwzględnić w każdym z 3-4 posiłków spożywanych regularnie każdego dnia. Polecane są wyroby takie jak pieczywo i makaron z mąki razowej, naturalne kasze i płatki, brązowy ryż, nasiona roślin strączkowych, gotowane ziemniaki, orzechy i pestki. Warto korzystać zwłaszcza z produktów zaskrobnych w beta-glukany. Ten rodzaj błonnika zawarty jest w owsie, jęczmieniu i grzybach. Pomaga redukować poziom „złego” cholesterolu. Jednocześnie zaleca się, by zmniejszyć spożycie cukru stołowego i jego źródeł (słodczy, słodkich napojów, miodu, dżemów, konfitur). Ich nadmiar sprzyja rozwo-

jowi cukrzycy typu 2 i zwiększa syntezę lipoprotein VLDL, z których następnie powstają cząsteczki cholesterolu LDL. Ilość owoców konsumowanych w ciągu dnia nie powinna przekraczać 300 gramów, gdyż niektóre dane wskazują, że dostarczana przez nie fruktoza podnosi

poziom trójglicerydów we krwi.

Zdrowie na lata

Chcąc kompleksowo zadbać o zdrowie, warto każdego dnia spożywać jak najwięcej warzyw i ograniczyć w diecie sól - zarówno tę dodawaną do potraw, jak i zawartą w produktach.

Wskazane jest podjęcie trudu rzucenia palenia oraz rezygnacji z częstej konsumpcji alkoholu (również piwa). Włączenie aktywności fizycznej przy modyfikacji nawyków żywieniowych powinno pomóc obniżyć masę ciała, co poprawi parametry lipidowe, tolerancję glukozy i ogólne samopoczucie.

REKLAMA

009822895

Dobry Sen MELATORIN
(w ocenie specjalistów - najlepszy w swojej kategorii)

Bestseller!

Działanie składników:

- Melatonina**
 - pomaga w skróceniu czasu potrzebnego na zaśnięcie
 - poprawia jakość snu; rano czujemy się wypoczęci
- Melisa lekarska**
 - ma działanie odprężające i relaksujące; ułatwia zasypianie
- Waleriana**
 - ułatwia zasypianie i poprawia jakość snu oraz zmniejsza ilość wybudzeń w ciągu nocy
- Passiflora**
 - ma działanie uspokajające, odprężające i relaksujące oraz ułatwia zasypianie
- Chmiel**
 - wpływa tonizująco na układ nerwowy i przyczynia się do spokojnego, głębokiego snu
- Magnez**
 - pomaga w prawidłowym funkcjonowaniu układu nerwowego i psychicznego

Znakomity skład:

1. melatonina
2. passiflora
3. waleriana
4. melisa
5. chmiel
6. magnez
7. witamina B6

30 kapsułek

Dostępny na:
www.uniphar.pl oraz w aptekach

Dobrej Nocy...

Czym zastąpić cukier? Sprawdź, które słodziki wybierać, a których unikać

W trosce o figurę i zdrowie coraz więcej osób wybiera **zamienniki cukru w postaci słodzików. Nie wszystkie z nich są jednak równie polecane!**

Odchudzanie

Anna Rokicka-Żuk
anna.rokicka@polskapress.pl

Cukier to składnik spożywany obecnie w nadmiarze, co przyczynia się do rozwoju nadwagi i otyłości oraz wielu współczesnych chorób. Zastępując go niskokalorycznymi lub bezkalorycznymi słodzikami lub decydując się na zakup dietetycznych produktów, warto jednak stawiać na te uznawane za najzdrowsze.

Na rynku dostępnych jest wiele rodzajów dietetycznych substytutów cukru. Na temat niektórych z nich panuje jednak tak wiele sprzecznych i kontrowersyjnych doniesień, że trudno wywnioskować, które słodziki dobrze jest wybierać, a których najlepiej byłoby na co dzień unikać.

Wady sztucznych słodzików

Jak nietrudno się domyślić, najlepszymi opiniami cieszą się substancje naturalne. W przeciwieństwie do nich słodziki syntetyczne budzą liczne wątpliwości ekspertów. Choć są stosowane w ilościach niedostarczających kalorii, istnieją dowody na to, że ich spożywanie niekoniecznie prowadzi do zmniejszenia podaży energii i chudnięcia. Substancje bezkaloryczne oszukują bowiem kubki sma-

kowe, ale nie mózg, przez co „oszczędności” energii często są później rekompensowane. W niektórych badaniach wykazano też, że zaburzają glikemię i wydzielanie insuliny podobnie, a nawet bardziej niż cukier, co zwiększa zagrożenie rozwojem zespołu metabolicznego i cukrzycy typu 2. O ile jednak kwestie te nie są ostatecznie ustalone, jedno nie budzi wątpliwości: sztuczne słodziki zakłócają równowagę mikroflory jelitowej. A ponieważ ma ona znaczący wpływ na masę ciała, poziom stanu zapalnego w organizmie i odporność, regularna konsumpcja syntetycznych słodzików jest niezalecana. Co do poszczególnych substancji istnieją też dodatkowe zastrzeżenia.

Aspartam

Aspartam (E951) ma 200 razy większą słodycz od cukru. Wykazano, że obniża poziom „dobrego” cholesterolu HDL we krwi, który chroni przed miażdżycą. Może też powodować bóle i zawroty głowy oraz nasilać rozwój objawów depresji. U osób z fenylketonurią uszkadza komórki nerwowe, a u chorych na epilepsję sprzyja napadom padaczkowym. Produktem rozpadu aspartamu (również termicznego) jest metanol, który przekształca się do neurotoksycznego i rakotwórczego formaldehydu. Choć organizacja zdrowotne nie znalazły istotnego powodu, by wycofać ten

związek z rynku, według niektórych badań nasila on stres oksydacyjny i stan zapalny w organizmie, zaburza nastrój oraz sen, może też zwiększać ryzyko rozwoju niektórych nowotworów krwi.

Acesulfam K

Acesulfam potasu (E950) jest 200 razy słodszy od cukru. Ze względu na gorzki smak najczęściej stosuje się go razem z innymi syntetycznymi słodzikami, zwłaszcza z aspartamem, ew. również z cyklaminiami (w napojach light) i sukralozą (w bezcukrowych gumach do żucia). Według niektórych badań, acesulfamy mogą mieć działanie rakotwórcze i nasilać przyrost wagi. W organizmie są źródłem chloru metylenu, który sprzyja rozwojowi raka piersi u kobiet narażonych zawodowo na kontakt z tym rozpuszczalnikiem.

Sukraloza

Sukraloza (E955) jest 320-1000 razy (a średnio ok. 600 razy) słodsza od cukru. Jako związek półsyntetyczny była przez pewien czas uznawana za lepszą alternatywę dla sztucznych słodzików. U niektórych osób, m.in. otyłych, podnosi jednak poziom glukozy i insuliny we krwi. Może sprzyjać tyciu i nasilać stan zapalny w organizmie. Sukralozy nie wolno podgrzewać, gdyż przekształca się do toksycznych

chloropropanoli, takich jak rakotwórczy 3-MCPD.

Sacharyna

Sacharyna (E954) to związek 300-500 razy słodszy od cukru. Z uwagi na gorzki, metaliczny smak stosuje się ją tylko w połączeniach z innymi syntetycznymi związkami z tej grupy. Sprzyja rozwojowi stanów zapalnych jelit, a wywoływane przez nią zmiany mikroflory mogą skutkować zaburzeniami metabolicznymi. Wykazano ponadto, że związek ten może mieć działanie rakotwórcze (wywołując m.in. raka pęcherza), ale współcześnie dowodów tych się nie uznaje. U wrażliwych osób sacharyna bywa też źródłem reakcji alergicznych i pseudoalergiczych.

Cyklaminian sodu

Cyklaminian sodu (E952) ma jedynie 30-50 razy większą słodycz w porównaniu z cukrem, dlatego też często łączy się go z sacharyną, niwelując przy tym nieprzyjemny posmak obu substancji. Od lat 70. ubiegłego wieku stosowanie cyklaminianu jest zabronione w USA. Może on powodować raka (m.in. pęcherza moczowego) i zaburzać męską płodność, choć współczesne badania tego nie potwierdzają. Wiadomo jednak, że obecne w jelitach bakterie mogą przekształcać cyklaminiany do rakotwórczej cykloheksaminy, zwłaszcza przy ich regularnym spożywaniu.

POLECANE

Najlepsze naturalne zamienniki cukru. **Ich spożywanie może nawet przynosić korzyści zdrowotne!**

STEWIA

Zawiera glikozydy stewiolowe (E960) o zerowym indeksie glikemicznym. Są 100 razy słodsze od cukru i w stosowanych dawkach nie mają kalorii. Obniżają nadciśnienie i poziom glukozy u osób z cukrzycą, działają przeciwmiażdżycowo. Słodzik nie może zawierać maltodekstryny (IG 105).



FOT. 123RF

ERYTRYTOL (ERYTROL)

Erytrytol (E968) ma tylko 6 proc. kalorii cukru stołowego i 70 procent jego słodyczy. Ma zerowy indeks glikemiczny, nie powodując skoków poziomu glukozy i insuliny we krwi, nie wpływa też na lipidogram. Nie ma też silnego działania rozwalniającego i powodującego nadprodukcję gazów.



FOT. PIXABAY

KSYLITOL

Ksylitol (E967) to cukier brzozy, który zapewnia 2/3 dawki kalorii cukru i ma zbliżoną słodycz (pozostawia przy tym lekki chłodzący posmak), oraz IG 7. Działa przeciwwgrzybiczo i alkalizująco, wspomaga profilaktykę próchnicy i osteoporozy. W nadmiarze działa rozwalniająco.



FOT. 123RF

YACON (JAKON)

Syrop z yaconu wyróżnia bardzo wysoka zawartość fruktooligosacharydów (FOS) - błonnik rozpuszczalnego odżywiającego korzystne bakterie w jelicie (prebiotyku). Zapewnia tylko 1/3 kalorii zawartych w cukrze, ma bardzo niski indeks glikemiczny (IG 1). Wspomaga odchudzanie.



FOT. ANDY ROBERTS/FLICKR (CC BY 2.0)

OWOC MNICHA (MONK FRUIT)

Wyciąg z tego owocu jest 300 razy słodszy od cukru, a smak ten pochodzi od antyoksydantów o nazwie mogrozydy. Mogą one hamować wzrost zmian nowotworowych, nie wpływając na glikemię. W produktach handlowych mogą jednak znajdować się inne słodziki, warto więc sprawdzać skład.



FOT. WAGON/FLICKR

CUKIER KOKOSOWY

Nie jest co prawda słodzikiem, ale zastąpi białą cukier z korzyścią dla zdrowia. Ma karmelowy smak, o 1/4 mniej węglowodanów i niski indeks glikemiczny (IG 35, podczas gdy dla cukru to ok. 70). Jest źródłem soli mineralnych, antyoksydantów i związków poprawiających stan jelit.



FOT. ANNA ROKICKA-ŻUK

REKLAMA

Certyfikowany terapeuta metody McKenziego

Fizykoterapia

- ✓ laseroterapia punktowa i skaner
- ✓ terapia ultradźwiękowa
- ✓ elektroterapia
- ✓ krioterapia
- ✓ pole magnetyczne

Kinezyterapia

- ✓ diagnostyka i terapia metodą McKenziego
- ✓ terapia powięziowa
- ✓ terapia manualna
- ✓ ćwiczenia usprawniające
- ✓ diagnostyka wad postawy
- ✓ gimnastyka korekcyjna
- ✓ trakcja odcinka lędźwiowego kręgosłupa
- ✓ kinesiologia taping

Masaż

- ✓ leczniczy
- ✓ drenaż limfatyczny
- ✓ akupresura chińska
- ✓ bańka chińska
- ✓ gorącymi kamieniami

009855907



Bytom Miechowice ul. Nowa 56
☎ 607 402 071
✉ abankowska@rehabilitacja-bytom.pl
www.rehabilitacja-bytom.pl

Kofeina ma cenne właściwości, może też jednak szkodzić zdrowiu!

Produkty zapewniające tę substancję pomagają **pokonać zmęczenie i wzmocnić koncentrację. Warto poznać także inne jej właściwości!**

Odżywianie

Martyna Jaros
martyna.jaros@polskapress.pl

Kofeina to popularna substancja psychoaktywna o działaniu pobudzającym, zwiększającym poziom koncentracji i mobilizującym do działania. Spożywana w umiarkowanych ilościach zapewnia wiele korzystnych skutków zdrowotnych, lecz jej nadmierna konsumpcja nie jest obojętna dla organizmu.

Głównym źródłem kofeiny w europejskiej diecie są produkty takie jak kawa, herbata, napoje energetyczne i typu cola. Mieszkańcy krajów Ameryki Południowej często czerpią ją także z guarany, yerba mate i kakao. Związek ten dodawany jest również do produktów przemysłowych, takich jak batoniki czy suplementy diety dla sportowców oraz dostępny w postaci proszku czy tabletek.

WAŻNE

KOFEINA REDUKUJE CELLULIT

Peeling z rozdrobnionych nasion kawy jest bogaty w kofeinę, która przyspiesza mikrokążenie krwi i limfy w skórze. Tym samym zwiększa odżywienie tkanek i pomaga pozbyć się nadmiaru podskórnej wody. Regularne stosowanie takiego peelingu 1-2 razy w tygodniu pomaga walczyć z nieestetycznym cellulitem, potocznie nazywanym skórka pomarańczową. Domowy scrub do ciała można przygotować z 3 łyżek fusów kawowych (kawy mielonej, która posłużyła do przygotowania naparu, gdyż w tej postaci jest delikatniejsza) połączonych z 2 łyżkami oleju rzepakowego.



Tolerancja kofeiny jest kwestią indywidualną. Niektóre osoby odczuwają objawy przedawkowania po wypiciu porcji espresso; inne spożywają bez problemu nawet 6 porcji dziennie

Jak działa kofeina?

Kofeina jest substancją psychoaktywną zaliczaną do grupy stymulantów. Szybko wchłania się w przewodzie pokarmowym, a po 30-120 minutach osiąga maksymalne stężenie we krwi. Następnie wraz z nią zostaje rozprowadzona po organizmie do wszystkich tkanek, w tym do mózgu. To właśnie w tym narządzie zachodzą kluczowe procesy. Mechanizm działania kofeiny polega na blokowaniu w mózgu receptorów dla adenozyliny, która jest substancją odpowiedzialną za odczuwanie zmęczenia. Kofeina stymuluje też organizm do zwiększonej produkcji adrenaliny, dopaminy i serotoniny, a więc związków, które pobudzają i mobilizują do działania. Efektem jest rozszerzenie naczyń krwionośnych, przyspieszenie akcji serca i wzrost ciśnienia krwi.

Właściwości kofeiny

Działanie kofeiny na organizm jest wielokierunkowe i nadal nie w pełni poznane. Wynika to z różnic w metabolizmie tej substancji, zależnej od czynników genetycznych i śro-

wiskowych. Przy umiarkowanej konsumpcji (do 400 mg dziennie) kofeina ułatwia skupienie się, wspomaga pamięć roboczą i zmniejsza zmęczenie, podnosząc też nastrój. Po małą czarną warto więc sięgać w trakcie pracy umysłowej czy sesji egzaminacyjnej.

Kofeina pobudza wydzielanie soku żołądkowego i nasila produkcję moczu. Zapobiega to powstawaniu kamieni nerkowych. Przyspiesza ponadto metabolizm, ułatwiając spalanie tłuszczu. Wpływa też pozytywnie na funkcje poznawcze i pamięć, dzięki czemu może chronić przed rozwojem chorób neurodegeneracyjnych, w tym demencji. Wpływa również stymulująco na układ oddechowy, dlatego bywa składnikiem leków rozszerzających oskrzela, stosowanych przez pacjentów z astmą. Zawarta w niektórych silnych środkach na ból głowy pomaga łagodzić dolegliwości migrenowe.

Kofeina w łagodny sposób podwyższa ciśnienie krwi i przyspiesza tętno. Jednak jak dotąd nie ma wystarczających dowodów na to, by konsumpcja dużych jej dawek

zwiększała ryzyko rozwoju schorzeń sercowo-naczyniowych. Spożywanie kofeiny przez osoby z wysokim ciśnieniem krwi jest na ogół bezpieczne, zwłaszcza jeśli przed jego wykryciem regularnie sięgały po produkty zawierające ten związek.

Przeciwwskazania

Z powodu łatwej dostępności kofeiny, głównie pod postacią aromatycznej kawy, oraz jej obecności w produktach, w których się jej nie spodziewamy, bardzo łatwo o nadkonsumpcję. Na przedawkowanie kofeiny narażone są osoby spożywające dawki przekraczające 500 mg dziennie, a także te, które mają niską tolerancję tego związku. Objawy to przyspieszenie oddechu i akcji serca, niepokój, rozdrażnienie, nudności, dolegliwości żołądkowe i zaburzenia snu. Z rozsądkiem po kofeinę powinny sięgać też osoby zmagające się z refluksem, zgagą i wrzodami żołądka, gdyż ta substancja nasila wydzielanie soku żołądkowego. Nie powinny przyjmować jej dzieci, a kobietom w ciąży zaleca się maksymalne jej ograniczenie.

POLECAMY

Kofeina to polecany suplement dla sportowców! **Warto sięgać po nią bezpośrednio przed treningiem**

Wiele osób chcących poprawić swoje wyniki sportowe sięga po suplementy diety przeznaczone dla aktywnych. Wybierając takie produkty, warto skorzystać z ich klasyfikacji zaproponowanej przez Australijski Instytut Sportu. AIS dzieli suplementy na 4 kategorie: A - te, których działanie potwierdzają silne dowody naukowe, B - te, które są prawdopodobnie skuteczne, C - niemające silnego wsparcia w literaturze oraz D - zakazane.

Kofeina znajduje się w grupie A, czyli środków dozwolonych i skutecznych. Przyjmowanie jej ułatwia skupienie się, pobudza i zmniejsza odczuwanie zmęczenia, co pozwala kontynuować wysiłek o wysokiej intensywności przez dłuższy czas. Dla osiągnięcia największych korzyści zalecane są dawki wyższe niż 3 mg na kilogram masy ciała (dla osoby ważącej 70 kg jest to porcja ok. 210 mg), spożywane na 30-60 minut przed treningiem.

Ponieważ tolerancja kofeiny jest bardzo indywidualna, dlatego jej stosowanie należy rozpoczynać od niższych dawek niż te zalecane. Pozwoli to ustalić wielkość porcji dającej korzyści, lecz nie powodującej skutków ubocznych. Podczas zwiększania spożycia kofeiny będąc wyczulonym na objawy przedawkowania, należy obserwować reakcje organizmu, a także brać pod uwagę inne źródła tej substancji w diecie. **(MJ)**



Kofeinę wyizolowano po raz pierwszy z nasion kawy

Kofeina występuje nie tylko w małej czarnej. **Poznaj inne źródła tej stymulującej substancji!**

W obecnych czasach kofeinę spożywa aż 80-90 procent społeczeństwa. Jej źródła w codziennej diecie można podzielić na te naturalne i syntetyczne. Najbardziej znanym są oczywiście ziarna kawy służące do przygotowania aromatycznego naparu. Warto wiedzieć, że na zawartość kofeiny w tym napoju wpływa rodzaj użytych nasion oraz czas i sposób ich parzenia. Przykładowo arabica i mocniej palone kawy zawierają jej mniej niż robusta czy

ziarna wypalane krócej. Kofeina występuje też w herbacie (najwięcej jest jej w tej czarnej), guaranie i liściach ostrokrzewu paragwajskiego, potocznie nazywanego yerba mate. Dostarczają jej też ziarna kakaowca, z których wytwarzany jest łatwy do porcjowania proszek kakaowy oraz ciesząca się licznym gronem amatorów czekolada. Kofeina jest też stosowana w napojach energetycznych i żywności funkcjonalnej. **(MJ)**



Standardowe espresso dostarcza 45-100 mg kofeiny, a kawa rozpuszczalna przygotowana z 1 łyżeczki proszku - ok. 60 mg

ZDROWIA

Za tydzień
u nasWIZYTA
U PSYCHOLOGA
TO NIE
WSTYDDLA KOGO
ODPOWIEDNIA
JEST
WKŁADKA
ANTY-
KONCEPCYJNA

ZAPYTAJ LEKARZA

Co to jest presbiopia
i co ją wywołuje?

EKSPERT WYJAŚNIA:

Presbiopia (lub prezbiopia) to inaczej starczowzroczność, czyli wada wzroku będąca skutkiem starzenia się. W pewnym stopniu cierpi na nią niemal każda osoba po 40. roku życia. Z upływem lat soczewki oka stopniowo tracą elastyczność, co utrudnia ogniskowanie obrazu na blisko położonych obiektach - słabnie więc ostrość widzenia do blizy. Z coraz większym trudem czytamy czy wykonujemy bardziej precyzyjne czynności. Osoby z presbiopią mówią wówczas o „za krótkich rękach”, mając na myśli odruchowe odsuwanie oglądanych przedmiotów od oczu. Powoli przestaje to jed-

MASZ PYTANIE

Napisz do nas na adres: redakcja@stronazdrowia.pl

nak wystarczać. Mogą też pojawić się objawy ciągłego wytężania narządu wzroku: bóle głowy i oczu, zmęczenie.

Jak przywrócić dobre widzenie w przypadku presbiopii?



SPECJALISTA RADZI:

Presbiopię koryguje się okularami „plusami”. Służą głównie do czytania, bo osobie ze starczowzrocznością utrudniają jednocześnie widzenie na odległość. Istnieją też tzw. okulary czy soczewki kontaktowe progresywne. Mają one różne strefy pozwalające na widzenie do blizy, do odległości pośrednich i do dali. Korzystania z tego typu korekcji trzeba się nauczyć i zaakceptować jej ograniczenia. Najnowocześniejsze obecnie rozwiązanie to korekcja laserowa metodą Presbyond.

Dzięki niej niemal wszyscy pacjenci odzyskują pełne widzenie na każdą odległość, ponieważ koryguje ona jednocześnie nie tylko presbiopię, ale i często towarzyszące jej krótkowzroczność (do -8,5 dioptrii) lub nadwzroczność (do +5,75 dioptrii). Jak wygląda taka operacja? W rogówce, czyli zewnętrznej warstwie gałki ocznej, laserowo wycina się „klapkę”. Po modyfikacji powierzchni pod klapką, jest ona zamykana. Zabieg na obu oczach trwa około kwadransu. Chirurg okulista koryguje cały układ wzrokowy pacjenta, by zapewnić mu jak najlepsze widzenie: do blizy, dali i odległości pośrednich. Po zabiegu każde oko widzi nieco inaczej - jedno nieznacznie lepiej do dali, drugie nieznacznie lepiej do blizy. Za dobre widzenie do odle-

głości pośrednich odpowiada oboje oczu. Właśnie w tym obszarze, czyli w tzw. strefie łączenia, obrazy z obu oczu nakładają się na siebie. Dzięki temu mózg pacjenta może połączyć je w jeden trójwymiarowy obraz. Po okresie przyzwyczajania się mózgu do nowego sposobu widzenia staje się on naturalny.

Czy niebieskie oczy są bardziej wrażliwe na światło od brązowych?



LEKARZ ODPOWIADA:

Faktycznie, wśród osób niebieskookich statystycznie wyraźnie częściej występuje np. zwyrodnienie plamki związane z wiekiem (AMD), a więc degeneracja centralnej części siatkówki, silnie związana ze szkodliwym działaniem promieniowania UV. To

konsekwencja przystosowania osób o niebieskich oczach do życia w rejonach o niewielkim nasłonecznieniu - taka tęczówka „wpuszcza” więcej światła. Nie oznacza to jednak, że osobom brązowookim w ogóle nie grozi schorzenia oczu wywołane przez tzw. niebieskie światło! Osoby z brązową tęczówką są np. statystycznie bardziej narażone na wystąpienie zaćmy, również częściowo związanej z ekspozycją na promieniowanie UV. Zatem bez względu na kolor tęczówki należy chronić oczy przed nadmiarem promieniowania o barwie niebieskiej, którego w dzisiejszym świecie jest wyjątkowo dużo, ponieważ emitują je dodatkowo ekrany urządzeń elektronicznych czy oświetlenie typu LED.

Prof. dr hab. n. med. Jerzy Szaflik, specjalista chorób oczu

Jak objawia się zatrucie grzybami?

Zatrucie grzybami zagraża zdrowiu, a nawet życiu! **Trzeba więc wiedzieć, jak je rozpoznać oraz jak go uniknąć**

Toksykologia

Justyna Śmigarak

redakcja@polskapress.pl

Objawy zatrucia grzybami występują w różnym czasie od ich spożycia i zależą od rodzaju przyjętych toksyn. Warto pamiętać, że możliwe jest nawet zatrucie grzybami jadalnymi, jeśli rosły przy drodze, wchłaniając metale ciężkie, lub były długo bądź nieprawidłowo przechowywane.

Zatrucie spowodowane konsumpcją grzybów to zagrożenie, o którym dużo mówi się każdego roku po rozpoczęciu sezonu na te dary lasu. W Polsce co roku dochodzi do 500-1000 zatruc grzybami, które w 30-60 przypadkach mają skutki śmiertelne. Szczególnie narażone są na nie dzieci i osoby starsze, którym nie zaleca się jedzenia dań z grzybów leśnych i innych zbieranych ze stanu naturalnego.

Na jakie grzyby uważać?

Do gatunków grzybów, które najczęściej odpowiadają za zatrucia, należą zwłaszcza:

- Muchomor sromotnikowy - zawiera amanitynę, która niszczy wątrobę i może doprowadzić do zgonu. Nawet mała dawka może spowodować konieczność przeszczepienia wątroby. Muchomor ten przypomina chętnie zbieraną



Świeżych grzybów nie wolno zbierać do reklamówek i innych nieprzewodnych opakowań z tworzywa, bo szybko zaczynają się psuć i stają się źródłem zatrutych gatunków jadalnymi

i smaczną czubajkę kanię oraz gąskę zielonkawą. Młody muchomor jest też złudzenia podobny do pieczarki polnej.

- Muchomor jadowity - jest równie groźny co muchomor sromotnikowy i powoduje uszkodzenia nerek oraz wątroby. Młode osobniki łatwo pomylić z pieczarką.

- Piestrzenica kasztanowata - objawy zatrucia mogą pojawić się nawet po dwóch tygodniach od spożycia. Jej toksyny uszkadzają wątrobę, śledzionę i narząd wzroku. Piestrzenica bywa mylona

z ciemnobrązowymi jadalnymi smardzami.

- Maślanka wiązkowa - powoduje przykre, choć niezagrażające życiu objawy, takie jak nudności, wymioty, bóle brzucha i biegunkę. Grzybiarze mylą ją z opieńką miodową.

- Olszówka trująca - zawiera substancję powodującą rozpad czerwonych krwinek, a zatrucie nią może być śmiertelne. Grzyb ten był długo uważany za jadalny, okazało się jednak, że poddanie go zalecanemu działaniu wysokiej

temperatury (gotowaniu) nie likwiduje groźnych toksyn.

Symptomy zatrucia

Objawy zatrucia grzybami trującymi mogą pojawić się niemal od razu po ich spożyciu albo po upływie wielu dni! Dlatego rodzaje intoksykacji w medycynie dzieli się pod tym względem na dwie grupy.

Zespoły o krótkim czasie wylegania objawów (do 6 godzin po zjedzeniu grzybów):

- zespół pobudzenia psychoruchowego (zespół muchomora plamistego) - rozszerze-

nie źrenic, suchość w ustach, podwyższenie temperatury ciała nawet do 40 st. C, pobudzenie ruchowe, halucynacje, ● zespół muskarynowy - ślinotok, intensywne pocenie, zwężenie źrenic, zwolnienie akcji serca, wymioty, kurczowe bóle brzucha, ● zatrucie czernidłakiem pospolitym - niewielki nieżyt żołądka i jelit, a po wypiciu alkoholu - zaczerwienienie twarzy, uderzenia gorąca, wzrost ciśnienia, kołatanie serca, ● zespół nieżyty żołądkowo-jelitowego - nudności, wymioty, biegunka, bóle brzucha, objawy odwodnienia.

Zespoły o długim czasie wylegania objawów (powyżej 6 godzin po konsumpcji) to:

- zespół sromotnikowy - nudności, wymioty, bóle brzucha i biegunka, a w 2.-3. dobie od wystąpienia objawów także żółtaczka i śpiączka wątrobową,
- zespoły rzekomosromotnikowe (zatrucie piestrzenicą kasztanowatą lub zasłonakiem rudym) - objawy bardzo podobne do zatrucia sromotnikami.

Pierwsza pomoc i leczenie

Gdy pojawi się podejrzenie zatrucia grzybami, należy wezwać pogotowie ratunkowe i wywołać wymioty np. poprzez podawanie dużych ilości przegotowanej, mocno osolonej wody. Pierwsze wymioty warto zabezpieczyć do analizy laboratoryjnej. Na-

stępnie należy podać choremu węgiel aktywny i czekać na przyjazd lekarza. Jeśli straci przytomność, trzeba ułożyć go w pozycji bezpiecznej, a jeśli przestanie oddychać - podjąć resuscytację. Leczenie zależy od źródła zatrucia i zwykle obejmuje płukanie żołądka, a niekiedy dializowanie nerek. Leczenie objawów to także uzupełnianie wody i elektrolitów.

WAŻNE

JAK UNIKNĄĆ
GROŹNEGO ZATRUCIA?

Zatrucie grzybami to zwykle wynik nieświadomości lub pomyłki. By go uniknąć, najlepiej nie zbierać grzybów blaszkowatych, tylko rurkowate, wśród których nie ma gatunków silnie trujących. Nie istnieją przy tym metody rozpoznawania szkodliwości grzybów np. po smaku. Do lasu warto wybrać się z atlasem grzybów i doświadczoną osobą, i zbierać tylko te, których jest się absolutnie pewnym, omijając te nie w pełni wykształcone. Nie należy też kupować grzybów z niepewnych źródeł. Świeży surowiec trzeba jak najszybciej przetworzyć.